

MAJĄTEK POZNAŃSKIEJ KAPITUŁY KATEDRALNEJ W XVI WIEKU

Dzieje poznańskiej kapituły katedralnej budziły zawsze zainteresowanie historyków, co zaowocowało powstaniem kilku prac przyczynkarskich. Jednak większość z nich to prace o charakterze biograficznym; omawiają przede wszystkim życie lub działalność wybitniejszych członków gremium kapitulnego. Mniej jest natomiast prób badawczych dotyczących genezy i struktury samej kapituły. W pewnej mierze pomocą w tym względzie służy opracowanie S. Zachorowskiego (*Rozwój i ustrój kapituł polskich w wiekach średnich*. Kraków 1912) oraz W. Abrahama (*Organizacja Kościoła w Polsce do połowy wieku XII*, Lwów 1893). Kilkustronicowy zarys ustroju kapituły zamieścił także, w swoim wielkim dziele *Dzieje Archidiecezji Poznańskiej*, ks. Józef Nowacki. Artykuł ten zresztą był zapowiedzią osobnego studium tegoż autora, które jednak nigdy nie zostało zrealizowane.

Powstało również kilka prac dotyczących majątku kapituły poznańskiej, a więc z zakresu prezentowanej tutaj problematyki. Już w 1929 r. o uwarstwieniu ludności wiejskiej w Wielkopolsce w drugiej połowie XVI w. napisał E. Kozłowski (Poznań 1929). Ten sam temat w odniesieniu już tylko do dóbr kapituły poznańskiej w pierwszej połowie XVI w. opracował A. Mościcki (*Roczniki dziejów społ.-gosp.* 2: 1932 s. 113—122). W ostatnim okresie o rozwoju latyfundiów biskupstwa poznańskiego w XVI do XVIII w., napisał W. Sobisiak (Poznań 1960).

Niniejsze opracowanie, korzystając z dorobku wcześniejszych badaczy, zostało jednak oparte głównie na źródłach rękopiśmiennych, co pozwoliło dokonać wielu uściśleń, szczególnie w zakresie opisu majątku kapitulnego. Jest także pierwszą próbą ukazania pełnej struktury majątku oraz form zarządzania nim.

Wiadomości o majątku kapituły są rozsiane po całym niemal zasobie archiwalnym kapituły (syg. CP). Stwarza to dla badacza konieczność analizowania wszystkich ksiąg, szczególnie niełatwych do wykorzystania zapisów czynności kapitulnych, podejmowanych

przez gremium na cotygodniowych posiedzeniach. Dotyczy to głównie problemu zarządzania majątkiem. Kancelaria kapitulna wprowadziła także księgi typowo gospodarcze. Są to przede wszystkim różnego rodzaju wizytacyjne opisy dóbr. Pozwalają one na możliwie pełne poznanie stanu posiadania kapituły oraz dochodów, jakie z posiadanych majątków uzyskiwała. Drobniejsze wiadomości można trafić także w zespole akt biskupich (syg. AE) oraz konsysoarskich (syg. AC). Wszystkie sygnalizowane tutaj zespoły przechowywane są w Archiwum Archidiecezjalnym w Poznaniu.

Poznańska kapituła katedralna, zaliczana w XVI w. do najważniejszych i najzasobniejszych kapituł polskich, sięga genezą swojego istnienia do początków tworzenia się struktury organizacyjnej Kościoła polskiego. W ciągu wieków zdołała zgromadzić majątek, który pozwolił jej w szesnastym stuleciu odgrywać znaczną rolę, nie tylko w życiu ekonomicznym kraju. Majątek ten był często uposażeniem i materialnym zabezpieczeniem działalności wielu wybitnych ludzi, którzy wstawili się, tak na niwie kościelnej, jak i państwowej; niektórzy zaś zapisali się na trwałe w historii polskiej kultury.

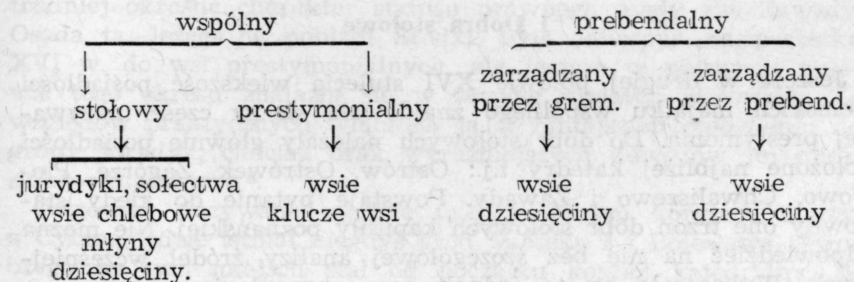
W samym majątku kapitulnym, podobnie zresztą jak w większości dziedzin życia gospodarczego w XVI w. organizowano nowe formy i metody zarządzania. Przede wszystkim dotyczy to majątku wspólnego kapituły, w którego granicach tworzone zespoły wsi dając początek późniejszym wielkim zespołom określanym mianem kluczy majątkowych, a w poszczególnych wsiach zaczęto zwiększać areał ziem folwarcznych, co jest wyrazem zainteresowania się kapituły intensyfikacją produkcji rolnej i spieniężaniem jej nadwyżek.

W XVI w. majątek kapitulny dzielono na dwie części: majątek wspólny oraz majątek prebendalny, ukształtowany na zasadach beneficjalnych¹. Majątek prebendalny, choć w sensie prawnym stanowił własność kapituły, był oddany w użytkowanie poszczególnych prałatów i kanoników w taki sposób, że przejmowali oni wszystkie funkcje, uprawnienia i ciężary właściciela. W praktyce mogło to prowadzić do błędnego wyobrażenia, że majątek ten stanowi własność prebendariusza. Tymczasem, mimo innej formy zarządzania oraz korzystania z dochodów, był to także majątek kapituły, a najlepszym dowodem na to było coroczne wpłacanie do wspólnej kasy, przez poszczególnych prebendariuszy, odpowiedniej taksy z posiadanej prebendy.

¹ W. P. Plöchl, *Geschichte des Kirchenrechts*. Bd. 2 s. 155; S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój kapituł polskich w wiekach średnich*, Kraków 1912 s. 45, 202; S. Librowski, *Kapituła katedralna wrocławska. Zarys dziejów i organizacji*, Warszawa 1949 s. 17.

Bezpośrednim właścicielem i zarządcą majątku wspólnego była kapituła, która mogła korzystać z całego czystego dochodu, przeznaczając go na pokrycie własnych potrzeb oraz świadczeń na rzecz członków. Zarządzanie majątkiem wspólnym, pozornie proste, w praktycznym wykonaniu było jednak złożone. Przede wszystkim tę część majątku, prawdopodobnie już od XIII w. dzielono jeszcze na dwie dalsze części. Jedną była majątkiem wspólnym w ściślejszym znaczeniu; do niej to przede wszystkim odnoszono określenia: „mensa communis”, „stół wspólny”, „dobra stołowe”. Tą częścią zarządzali urzędnicy, wybierani spośród gremium. Drugą część stanowiły „prestimonia”. Były to wsie oddawane poszczególnym członkom kapituły w zarząd. Z racji posiadania takiej wsi byli oni zobowiązani do płacenia czynszu w pieniądzu albo w naturze, w wysokości proporcjonalnej do wartości nadanej wsi².

Majątek kapitulny



I MAJĄTEK WSPÓLNY

Kapituła poznańska na początku swojego istnienia prowadziła życie wspólne. Na czele tej wspólnoty stał biskup, tak bowiem interpretują historycy przekaz *kroniki* Thietmara, który nazywał współczesnego mu biskupa poznańskiego Ungera (+ 1012), „Ponaniensis coenobii pastor”. Wspólnota utrzymywała się z dochodów majątku katedry, i nie odbiegała zapewne w tym względzie

² S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój kapituł*, s. 204; P. Hinschius, *Das Kirchenrecht der Katholiken und Protestanten in Deutschland*, Bd 2 s. 72.

od zwyczajów panujących na zachodzie Europy. Z braku źródeł nie można ustalić od którego roku kapituła poznańska posiadała majątek osobny, niezależny od biskupa. Nie wiadomo także, jaką drogą doszło do stworzenia takiego majątku. Czy nastąpiło to przez podział dotychczasowego majątku katedry na biskupi i kapitulny, czy też przez nowe nadania książęce. Tę pierwszą hipotezę historycy przyjmują jako bardziej prawdopodobną, chociaż nie wyklucza się, że zaistniały obydwie możliwości równocześnie³.

W XVI w. majątek wspólny był swobodnie zarządzany przez kapitułę i stanowił niewątpliwie najbardziej istotną część całego majątku, zapewniając materialną podstawę dla funkcjonowania kapituły jako korporacji. Na tę część majątku składały się posiadłości ziemskie, nieruchomości przynoszące dochód oraz dziesięciny i czynsze⁴. Najdłużej utrzymującą się dawną formą majątku wspólnego były tak zwane „dobra stołowe”, określane także nazwą całego majątku kapitulnego — „wspólny stół”, „mensa communis”.

1 Dobra stołowe

Jeszcze w drugiej połowie XVI stulecia większość posiadłości ziemskich majątku wspólnego znajdowała się w części nazywanej prestymonia. Do dóbr stołowych należały głównie posiadłości położone najbliżej katedry t.j.: Ostrów, Ostrówek, Zagórze, Piotrowo, Chwaliszewo i Zawady. Powstaje pytanie do kiedy stanowiły one trzon dóbr stołowych kapituły poznańskiej. Nie można odpowiedzieć na nie bez szczegółowej analizy źródeł wcześniejszych. Wykraczało by to jednak poza chronologiczne ramy ni-

³ *Kronika Thietmara*, VI 65, z tekstu łacińskiego przetłumaczył, wstępem i komentarzem opatrzył M. Jedlicki, Poznań 1953. Biblioteka Tekstów Historycznych, t. 3 s. 407; S. Zachorowski, *Rozwój i ustroj kapituł*, s. 40; W. P. Plöchl, *Geschichte des Kirchenrechts*, Bd. 2 s. 155; P. Schneider, *Die bischoeflichen Domkapitel ihre Entwicklung und rechtliche Stellung in Organismus der Kirche*, Mainz 1885 s. 30—50.

⁴ Ks. Józef Nowacki sugerował, by omówić razem z majątkiem kapitulnym także luźno z nim związane dobra różnych fundacji, jak majątek Akademii Lubrańskiego, Seminarium Duchownego, różnych fundacji dobroczynnych i religijnych. Wszystkie one były niewątpliwie związane jakoś z kapitułą, podlegały jej kontroli oraz zarządowi, jednak omawianie ich razem z zasadniczym majątkiem kapitulnym mogłoby nieco zaciemnić jego strukturę (zob. J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 1; *Kościół katedralny w Poznaniu — studium historyczne* (cyt. DAP I). Poznań 1959 s. 711; zob. też: W. Sobisiak, *Rozwój latyfundiów biskupstwa poznańskiego w XVI do XVIII wieku*. Poznań 1960 s. 75—102.

niejszego opracowania. Wydaje się, że początków powstania tego kompleksu dóbr można byłoby doszukiwać się w akcji przesuwania ośrodka życia administracyjno-gospodarczego grodu książęcego z Ostrowia i Śródki na lewą stronę Warty. Rozpoczęło się to zapewne w 1253 r. z chwilą lokalizacji nowego miasta Poznania i przeniesienia tam nieco później, najprawdopodobniej przez Przemysła II, przed 1283 r., grodu książęcego. Ożywienie gospodarcze niektórych części tego kompleksu dóbr kapitulnych nastąpiło w pierwszej połowie XV stulecia, czego wyrazem było uzyskanie w 1444 r. przywileju króla Władysława III Warneńczyka na lokację dwóch miast kapitulnych: Ostrówka i Chwaliszewa⁵.

W XVI w. najbardziej rozwiniętym pod względem gospodarczym i administracyjnym było Chwaliszewo. Wykorzystało ono w pełni nadany mu w XV w. przywilej. Pozostałe osady miały też charakter miejski, a w aktach z XVI w. określano je głównie mianem jurydyk. Podlegały one wprawdzie zwierzchnictwu właściciela gruntowego jakim była kapituła, posiadały jednak także pewną samodzielność w zakresie administracji i sądownictwa. Najtrudniej określić charakter statusu prawnego osady zw. Zawady. Osada ta, leżąca w pobliżu Śródki, była zaliczana na początku XVI w. do wsi prestymonialnych, ale jeszcze w pierwszej połowie tego okresu znalazła się w zespole majątku stołowego. Ze względów praktycznych włączono ją w niniejszym omówieniu do grupy jurydyk, chociaż brak wyraźniejszych dowodów jej miejskiego charakteru⁶.

Ostrowem nazywano miejsce między starym korytem Warty, a Cybiną, gdzie istniał niegdyś gród Mieszka I i Bolesława Chrobrego; w tym miejscu stał od początku kościół katedralny. W aktach szesnastowiecznych nie spotyka się na ogół nazwy „Ostrów”, lecz określenie łacińskie: „Summum Posnamiensae”. Nazwa została zapewne wzięta od terminu „Summum castrum” — gród, zamek; podobnie zaczęto używać później określenia „Summa ecclesia” na oznaczenie kościoła katedralnego. Teren owego „Summum Posnamiense” był otoczony warownym murem, którego budowę rozpoczęto w 1512 r. Poza niewielką częścią terenu obok katedry, na którym stał dwór biskupi, „Summum” było zabudowane dworami kanonicznymi i domami niższego duchowieństwa katedralnego.

⁵ KDWP V s. 688 nr 736; H. Ziółkowska, *Poznań w okresie przewycięzania rozdrobnienia feudalnego i wykształcenia się feudalnej monarchii stanowej 1253—1450*, w: *Dziesięć wieków Poznania*, t. 1, red. K. Malinowski, Poznań 1956 s. 58.

⁶ Z. Kulejewska-Topolska, *Struktura prawna aglomeracji osadniczej Poznania od XV do końca XVIII wieku*, Poznań 1969 s. 19; W. Maisel, rec.: J. Mazurkiewicz, *Jurydyki lubelskie*, Lublin 1956, „Czas. prawno-hist.” 10, 1958 z. 1 s. 208—209.

Właścicielem tego terenu stała się kapituła zapewne w drugiej połowie XIII w.⁷

Ostrówek był w okresie pierwszych Piastów osiedlem broniącym dostępu do mostu na Cybinie i do bram wiodących do grodu książęcego. Od strony wschodniej graniczył z biskupim miastem — Śródką. Zapewne już w początkach XIV w. stał się własnością kapituły, która w 1444 r. uzyskała u króla Władysława III przywilej na lokację tutaj swojego miasta. Nazwa „Ostrówek” była używana dopiero od XVIII w., natomiast w omawianym okresie używano nazwy „Ostrów”, a więc dawnego określenia dla „Summum Posnaniense”. W 1517 r. biskup Jan Lubrański darował kapitule swój młyn, przeniesiony tu po pożarze Śródkki. Wielki pożar z r. 1577 zniszczył Ostrówek niemal doszczętnie. W 1644 r. biskup Andrzej Szoldrski nabył od kapituły młyn oraz przyległe stawy i łąki, oddając w zamian klucz dóbr wielichowskich⁸.

Zagórze znajdowało się za „Górą Kapitulną” („Mons Capituli”), która leżała po stronie południowej murów „Summum”. Na wzniesieniu tym, może już w XI w. zbudowano kościół pod wezwaniem św. Mikołaja. Spełniał on funkcję ośrodka parafialnego dla pobliskich osad — jurydyk jak: Ostrówek, Zagórze, Piotrowo i Chwaliszewo, a także dla osób świeckich oraz duchowieństwa nie związanego z katedrą, a zamieszkującego „Summum”. Czasem samo wzgórze i kościół św. Mikołaja zaliczano do Zagórza. W XV w. z fundacji dziekana Adama Dąbrowskiego powstała przy tym kościele kapituła kolegiacka: erygował ją w 1484 r. biskup Uriel Górka. W rozliczeniach prokuratorów z 1571 r. wymieniano na Zagórze 33 takie nieruchomości jak domy, ogrody i działki ziemi, z których zagórzanie płacili czynsze kapitule katedralnej. W 1584 r. pobierano czynsz z trzydziestu dwóch takich jednostek, a w 1596 r. już tylko z dwudziestu siedmiu jednostek⁹.

Piotrowo, położone w niewielkiej odległości w kierunku południowym od Zagórza, było początkowo wsią, która należała do nowo lokowanego miasta Poznania. Brak wiadomości o tym, kiedy wieś przeszła na własność kapituły. Przed 1544 r. postawiono tu kościół pod wezwaniem św. Sebastiana. Już w XVI w. określa-

⁷ DAP I s. 3; Z. Kulejewska-Topolska, *Struktura prawna aglomeracji*, s. 42.

⁸ DAP I s. 3; Z. Zieliński, *Rozwój miasta Poznania od końca X do XVIII wieku*, „Kron. Miasta Pozn.” 22 /1949/ nr 4 s. 256; Z. Kulejewska-Topolska, *Struktura prawna aglomeracji*, s. 43.

⁹ DAP II s. 611—612; CP 491 k. 22v, CP 492 k. 11; CP 493 k. 24; E. Wiśniowski, *Rozwój sieci parafialnej w średniowiecznym Poznaniu*, w: *Początki i rozwój Starego Miasta w Poznaniu do XV wieku w świetle nowych badań archeologicznych i urbanistyczno-architektonicznych* (referaty z Sympozjum), Poznań 1973 s. 399.

mo Piotrowo miastem, chociaż dokument z nadaniem praw miejskich wystawiła kapituła dopiero dn. 18 listopada 1602 r. Dla uczczenia św. Piotra i zaznaczenia związku Piotrowa z kapitułą, w herbie miasta umieszczono dwa klucze. Brak szczegółowych danych o wielkości tego osiedla w XVI w. W 1584 r. z ziem kapitulnego miasta Piotrowa brał glinę garncarz Marcin; w notatce o tym użyto na oznaczenie Piotrowa nazwy zamiennej — „Stawianowo”¹⁰.

Chwaliszewo rozbudowało się wzdłuż drogi łączącej „Summum” z nowo lokowanym Poznaniem. Był to teren nizinny, a droga łącząca dwa ośrodki przebiegała po grobli, pierwotnie więc nazywano powstające tu osiedle Groblą Kapitulną. W 1444 r., na mocy przywileju króla Władysława III, kapituła założyła miasto, ale osada ta już od 1427 r. posiadała charakter miejski. W drugiej połowie XV w. wokół istniejącego na Chwaliszewie kościoła św. Barbary skupiło się na pewien czas życie parafialne okolicznych jurydyk kapitulnych. W 1496 r. wybudowano przy kościele nowy szpital, również pod wezwaniem św. Barbary. Była to budowla murowana z urządzoną wewnątrz kaplicą św. Doroty. W 1509 r. odnotowano w aktach istnienie drugiego kościoła i szpitala pod wezwaniem św. Wawrzyńca. Kapituła posiadała wyłączne prawo patronackie do szpitala św. Barbary oraz wspólnie z biskupem, do szpitala św. Wawrzyńca. Chwaliszewo było największym i najbardziej rozwiniętym miastem kapitulnym. W XVI w. stanowiło ono nawet poważną konkurencję handlową dla Poznania. Rejestr dochodów z 1596 r. wylicza ulice: św. Doroty, Nową, oraz tę, która wiodła od kramów rzeźniczych. Wymienia również tereny, które posiadały własną nazwę jak: Wenecja i Zerwikaptur, oraz biorące nazwę od pełnionej funkcji jak wójtostwo, kramy, ogrody. Łącznie płacono kapitule w tym okresie czynsz z 193 nieruchomości. Dokładne określenie ile w tym było zabudowań mieszkalnych czy gospodarczych, a ile niezabudowanych działek i ogrodów, ze względu na nieprecyzyjność opisu, nie jest możliwe. Można jednak wyróżnić z rejestru 25 działek niezabudowanych, określonych jako „area”, przynajmniej 6 ogrodów, chociaż zapewne było ich więcej skoro cały rejon określano nazwą ogrody, następnie: 4 obory, 2 stajnie, 16 jatek rzeźniczych i około 33 kramy i kramiki z nieokreślonym bliżej asortymentem. Kramy szewców, znajdujące się w pobliżu mostu Wielkiego, były w tym czasie opustoszałe i jedynie dla orientacji podano, że jeszcze w 1563 r. płacono z nich 3 grzywny czynszu. Rejestr wspomina także o nowowybudowanym browarze. W XVI w. na terenie Chwaliszewa działało 13 cechów, liczba rzemieślników w

¹⁰ Z. Zieliński, *Rozwój Poznania do XVIII w.*, s. 257; CP 492 k. 15.

latach 1563—1583 wahała się od sześćdziesięciu do siedemdziesięciu dwóch. O konkurencyjności rzemiosła chwaliszewskiego w tym okresie może świadczyć porównanie liczby rzemieślników kilku cechów w Poznaniu i Chwaliszewie:

Tab. 1

Porównanie liczebności kilku cechów w Poznaniu i Chwaliszewie około 1583 roku.

Cech	Poznań	Chwaliszewo
kuśnierzy	32	15
szewców	44	11
krawców	45	8
piekarzy	16	11

(Zob. Z. Kulejewska-Topolska, *Struktura prawna aglomeracji*, s. 86).

W 1471 r. Chwaliszewo posiadało, nadane jej przez kapitułę, prawo do dwóch jarmarków¹¹.

Zawady, położone w kierunku północno-wschodnim od biskupiego miasta Śródki, należały początkowo do zespołu majątku prestymonialnego, jednak od 1521 r. zaliczano je do majątku stolowego. Osada ta dzieliła się na Zawady Wielkie i Zawady Małe. Na początku XVI w. mieszkało tam łącznie osiemnastu zagrodników; połowę należności w naturaliach płacili oni kapitule, drugą zaś część prokuratorowi. W 1571 r. było 35 nieruchomości w tym piarnia względnie piarnie oraz młyny; prawdopodobnie była tam również cegielnia. W 1584 r. wśród płatników wyliczono Jakuba piekarza, nienazwaną z imienia złotniczkę oraz Patruusa — znanego księgarza. Najwyższy dochód z Zawad przynosiły łąki, które wydzierzawiano za cenę od dwóch do czterech grzywien. W 1584 r. odnotowano nazwy sześciu łąk: Łazek, Porzecze, Wielka, Zbrzezna, Okrągła i Zakonnic¹².

Poważnym źródłem dochodu stołu kapitulnego było kilka mły-

¹¹ DK 167; CP 493 k. 16v—23; DAP II 652; Z. Zieliński, *Rozwój Poznania do XVIII w.*, s. 256; Z. Kulejewska-Topolska, *Struktura prawna aglomeracji*, s. 85; Z. Zaleski, *Cech szewski w Poznaniu*, Poznań 1932, s. 93—95; Tenże, *Bractwo krawieckie chwaliszewskie*, ? s. 17.

¹² CP 11 k. 19—19v; CP 490 k. 27—28; CP 491 k. 26v—28; CP 492 k. 13v—14v; CP 493 k. 27—28v.

nów które znajdowały się na terenie wyliczonych jurydyk. Omiawiamy je tutaj oddzielnie, ponieważ nie można określić jednoznacznie usytuowania niektórych młynów. Największym był młyn nazywany „Kapitulnik”, który stał nad Wartą, naprzeciw budynków Akademii Lubrańskiego. Posiadał trzy duże koła, stąd nazywano go niekiedy Młynem Wielkim. Dzierżawca było zobowiązany od oddawania plew i odpadów dla tuczenia inwentarza kapituły¹³.

Na Ostrówku znajdował się młyn mniejszy, z dwoma kołami. Stał on na grobli w okolicy stawu, pomiędzy „Summum” a biskupią Śródką. W 1535 r. biskup Jan Latałski darował kapitule dwie miary przemiału zboża z dóbr mensy biskupiej. Łącznie pobierano z młyna 4 miary żyta, przeznaczając je także na tuczenie inwentarza. W połowie XVII w. kapituła dokonała zamiany tego młyna na klucz dóbr biskupich Wielichowo; przyjęła równocześnie wszystkie zobowiązania biskupa wobec zakrystii katedralnej¹⁴.

Kolejny młyn „Nadolnik”, zaliczany także do młynów mniejszych; posiadał dwa koła. Stał on w okolicy Zawad. Przy tym młynie stał folusz, zapewne piarniczy! Piarnia istniała tu bowiem od 1531 r. Z tytułu dzierżawy młyna oraz przyległej ziemi i ogrodów w 1571 r. kapituła pobierała 30 grzywien. W 1584 r. dzierżawcą był Jan Sczerbic, który płacił rocznie 15 grzywien; w r. 1596 dzierżawa wynosiła już 20 grzywien¹⁵.

W 1504 r. kapituła zakupiła od biskupa Jana Lubrańskiego za 100 kop groszy czwartą część słodowego młyna konnego w Dolsku. Z dzierżawy tego młyna otrzymała w 1584 r. za pośrednictwem prepozyta Ducha Świętego w Dolsku, 17 grzywien i 24 grosze; w 1596 r. czwarta część dochodu z tego młyna wyniosła aż 25 grzywien i 6 groszy¹⁶.

Oprócz wymienionych jurydyk, które należały do „stołu” kapitulnego w całości, w skład tego zespołu majątku wchodziły także: własności częściowe, różne czynsze i ziemie nabyte przez kapitułę, lub darowane jej przez biskupów i królów. Tak więc w Kielczewie, gdzie kapituła posiadała już od XV w. cztery łąny, nabyła ona 23 września 1505 r., od Katarzyny Ludwigojowej i jej dzieci, sołectwo oraz folwark. W następnym roku, 14 kwietnia, potwierdził ten akt bp Jan Lubrański. Sołectwo było niekiedy określane w aktach jako Korablewo, a folwark jako Grzybowo. W 1564 r. Piotr Baranek, kołodziej, płacił kapitule czynsz z ziemi, ogrodów, domów i wiatraka należącego do sołectwa

¹³ CP 491 k. 39; CP 493 k. 29v.

¹⁴ CP 493 k. 30v; DK 272, 324.

¹⁵ CP 491 k. 28v; CP 492 k. 14v; CP 493 k. 31v.

¹⁶ CP 492 k. 18; CP 493 k. 32.

o łącznej wartości 16 grzywien i 6 groszy. W następnym roku kapituła otrzymała od niego i dwóch innych dzierżawców za dzierżawę łąk — 2 grzywny i 12 groszy. Łączna wartość dzierżawy z całego sołectwa w 1596 r. wynosiła 43 grzywny i 12 groszy. Na początku XVII w. opuszczone ziemie folwarczne zostały darowane jezuitom poznańskim¹⁷.

W biskupim mieście Śródka, 27 kwietnia 1506 r. nabyła kapituła od Bartłomieja Wąsowskiego tamtejsze wójtostwo. W 1565 r. na zwiększone w ten sposób dochody składały się czynsze: 54 grosze z czterech domów, 12 groszy z dwóch działek ziemi oraz 144 grosze jako trzecia część czynszu z miasta Śródki. Łączna wartość dochodów wójtostwa wynosiła więc 210 groszy, czyli 4 grzywny i 18 groszy. W 1596 r. utrzymały się podobne świadczenia z czterech domów, ale zwiększyły się te, które płaciło miasto, bo oprócz 144 groszy dawano także naturalia; kapituła odstępowała je częściowo swojemu prokuratorowi generalnemu¹⁸.

Od 1517 r. kapituła pobierała 8 grzywien rocznego czynszu z Zielnik i Urniszewa. Nabyła go ze sprzedaży wsi Urniszewo miastu Środa. Ze sprzedanego już Urniszewa pobierała jednak nie tylko wspomnianą część czynszu ale także dziesięcinę w wysokości jednej fertony (12 groszy); wieś ta posiadała w tym okresie około 16 łąnów razem ze sołeckimi¹⁹.

Znaczną część majątku „stołowego” kapituły stanowiły różne dziesięciny. W XVI w. podczas rozliczeń prokuratorów wymieniano trzy grupy takich dziesięcin. Pochodziły one z darowizn bpa Uriela Górki (1479—1498) a więc z końca XV w., a w XVI w. z darowizn biskupów Jana Lubrańskiego (1498—1520) i Jana Latańskiego (1525—1536).

Dziesięciny darowane przez bpa U. Górkę pochodziły z miejscowości leżących w wielkopolskiej części diecezji poznańskiej. Uiszczano je w pieniądzu, zapewne w wysokości jednej fertony od łąnu, czyli po 12 groszy, ponieważ wszystkie dziesięciny tej darowizny określano jako: „decimae fertorum antiquarum alias ex donatione domini Urielis”²⁰. W jednym przypadku wiadomo, że świadczenia były o połowę mniejsze; mianowicie w r. 1510 płacono z Dąbrowy w parafii Gościeszynie, po 6 groszy z łąnu, drugie 6 groszy płacono na rzecz skarbu królewskiego. Dąbrowa była

¹⁷ CP 30 k. 146; CP 34 k. 10v; CP 490 k. 31—31v; CP 493 k. 37—37v; DK 185, 239, 316, 321; DAP II s. 140.

¹⁸ CP 3 k. 80v nr 114; CP 490 k. 26; CP 493 k. 26—26v.

¹⁹ CP 111 k. 6v; DK 224, 227.

²⁰ „Villae fertorum”, o których wspomina L. Żytkiewicz (*Studia nad gospodarstwem wiejskim w dobrach kościelnych XVI w.*, Warszawa 1962 s. 11), to wsie, z których biskup Górka darował swojej kapitule dziesięciny określane jako „decimae fertorum”, zob. CP 42 b, k. 75v.

w tym okresie własnością szlachecką Kęblowskich, którzy posiadali w niej 15 łąnów osiadłych oraz 6 opustoszałych²¹. Najpełniejsze wykazy dziesięcin darowanych przez Uriela Górkę pochodzą dopiero z połowy XVI w. Prawdopodobnie nie płacono już wtedy w pełni tych świadczeń, ponieważ prokuratorzy odnotowują je w dziale zadłużeń, podają jednak wysokość tych należności. Tak więc w 1571 r. z Kęblowa koło Wolsztyna zadłużenie wynosiło 1,5 grzywny i 6 groszy, ze wspomnianej już Dąbrowy — 2 grzywny i 6 groszy, z Międzyrzecza — 6 grzywien, z Trzebosza koło Bojanowa (Gołaszyna) — 2,5 grzywny, z Szymanowa w parafii Łaszczynie — 4 grzywny, z Ruska koło Borku — 2,5 grzywny, ze Sławia koło Poznania 1,5 grzywny i 3 grosze oraz z Jurkowa w parafii Czerwonawieś — 2,5 grzywny. Łączna wartość dziesięcin powinna wynieść wtedy 22,5 grzywny i 15 groszy²². Tytuły własności tych miejscowości w XV w., oprócz miasta Międzyrzecz, które należało do króla, posiadała szlachta: Kęblowo i Dąbrowa były własnością Kęblowskich i Jezierskich, Jurkowo w 1510 roku określano jako własność „olim Joannis”, Rusko należało do Suchorzewskich, Sławie do Sławskich herbu Łódzia, Szymanowo było w posiadaniu aż trzech właścicieli: Łukasza Górki, Banowskiego ze Śląska oraz Jana Sarnowskiego; Trzebosz w XV w. należał do niejakiego Mikołaja i Sulimira²³.

Biskup Jan Lubrański dokonał dn. 7 grudnia 1504 r. pierwszej darowizny dziesięcin dla stołu kapitulnego, jak to zaznaczył wyraźnie w dokumentach: „w celu zwiększenia dziennych dystrybucji”. Większość miejscowości należała do parafii Wiśniewo (dzisiaj: Wiśniew), położonej w mazowieckiej części diecezji poznańskiej. Były to dziesięciny ze wsi: Wiśniewo, Kamionka, Młęczyn, Rudno, Turek. Trzy spośród nich: Kamionka, Wiśniewo i Turek, były własnością królewską; dwie dalsze: Młęczyn i Rudno należały do szlachty.

Tym samym aktem darował bp J. Lubrański dziesięciny ze wsi Rudzienko, która w dokumencie została określona jako Wola Rudzińska. Należała ona do parafii Wiśniewo, albo Dobre Stare; w drugiej połowie XV w. była ona własnością szlachecką. Oprócz tego biskup darował dziesięcinę z Woli Okuniewej. Mogła to być albo wieś Długa Wola, którą identyfikuje się z Okuniewem, albo była to Wola Okuńska (dzisiaj: Wólka Górska) z terenu parafii Okunino koło Zakroczymia. W XV w. miejscowości te

²¹ *Liber beneficiorum dioecesis Posnaniensis anni 1510*, ed. J. Nowacki, Posnaniae 1950 s. 163.

²² CP 42 b, k. 57; CP 39 k. 34, 83v, 157v, 181; CP 46 k. 144, 247.

²³ *Liber beneficiorum*, s. 122, 163, 206; DAP II s. 31, 139, 454, 469, 578.

należały jeszcze do diecezji poznańskiej, jednak już w XVI w. znalazły się na terenie diecezji płockiej²⁴.

W r. 1506 bp J. Lubrański dokonał dalszej, jeszcze większej darowizny dziesięcin. Najpierw dn. 9 lipca darował dziesięcinę z Woli Piaseckiej, nazywanej też Piasecką Wsią (dzisiaj jest to część Piaseczna). Była to własność monarsza. Darowizna ta miała pochodzić z nowizn. Mimo to rościli sobie do niej prawo także miejscowi plebani. Ostatecznie kapituła zrezygnowała z tej dziesięciny za roczny czynsz 4 grzywien²⁵. Darowizna następna miała miejsce dn. 26 października tego samego roku. Kapituła otrzymała wtedy dziesięcinę ze wsi Goździk należącej do parafii Garwolin, ze wsi Wilczyńska w rejonie Żelechowa oraz z należącej do jej okręgu parafialnego wsi Ciechomin. W XVI w. Wilczyńska znalazły się w obrębie diecezji krakowskiej. Biskup darował wtedy także dziesięcinę z bliżej nam dzisiaj nieznannej wsi Skulska Wola, leżącą zapewne na terenie parafii Skuły w dekanacie mszczonowskim. Oryginalny dokument Jana Lubrańskiego zaginął, ale jego treść jest nam dzisiaj znana z bulli papieża Juliusza II, wystawionej dn. 8 stycznia 1507 r. w Bolonii, w której papież potwierdził wszystkie darowizny poczynione przez J. Lubrańskiego na rzecz kapituły w latach 1504—1506²⁶.

Wreszcie dn. 3 listopada 1519 r. bp J. Lubrański darował dziesięcinę z dwóch wsi: Dłużewo i Świdry. Pierwsza była własnością szlachecką i należała do parafii Kołybiel. Drugą zaś mogła być wieś Świerszczyna, własność królewska, leżąca w pobliżu Dłużewa, albo raczej bardziej odległa wieś Świdry (były potrójne Świdry) na terenie parafii Karczew w pobliżu Otwocka; te wsie były własnością szlachecką. Potwierdzenia darowizn udzielił papież Paweł III, dn. 21 czerwca 1535 r.²⁷

Kolejnej darowizny dziesięcin dokonał bp Jan Latański dn. 5 lipca 1535 r. Doszły wtedy darowizny z nowizn w postaci dziesięcin snopowych z kolejnych wsi mazowieckich: Kamionka w parafii Wiśniewo, Wola Dłużewska (dzisiaj: Wólka Dłużewska) w parafii Sienica, Rudzka Wola, identyczna zapewne z Rudzienkiem w parafii Wiśniewo, Ruda albo Rudno w tej samej parafii, Duchnowo (dzisiaj Duchnow) w parafii Długa Kościelna, Turzec znany też jako Turze lub Turzy Ostrów. Nazwa wskazywałaby na wieś Turze w parafii Cygowo, należącej do diecezji płockiej, chociaż wiadomo, że dziesięcinę miała stamtąd kapituła pobie-

²⁴ DK 181; CP 3 nr 95; CP 90 K. 95v—97v; Mazowsze — mapa, F 4—6; B. Kumor, *Granice metropolii i diecezji polskich (968—1939)*, ABMK 19 /1969/ s. 281.

²⁵ DK 188 A, 236, 237; CP 3 nr 112, 113; CP 34 k. 25; CP k. 11, 91v; AE VI k. 104; AC 1518 k. 134; Mazowsze — mapa, G 5.

²⁶ DK 190, 206, 207.

²⁷ DK 234, 269; Mazowsze — mapa, G 5—6.

rać na zmianę z kapitułą krakowską zdaje się wskazywać na to, że chodziło raczej o wieś Turek, także w parafii Wiśniewo, ale położoną w pobliżu granicy z diecezją krakowską. Dwie dalsze wsie, z których biskup darował wtedy dziesięciny, to Budziska z parafii Okuniew oraz Okuniowa Wola, własność Stanisława Okunia, miejscowość leżąca albo w pobliżu Budzisk, albo na terenie parafii Okunino koło Zakroczymia. W XV w. obydwie wsie należały jeszcze do diecezji poznańskiej, jednak już w omawianym okresie znajdowały się na terenie diecezji płockiej²⁸.

Z porównania darowizny bpa J. Latańskiego i bpa J. Lubrańskiego można wnioskować, że większość dziesięcin darowanych przez J. Latańskiego kapituła otrzymała już od J. Lubrańskiego w 1504 r. Nowymi były jedynie dziesięciny ze szlacheckich wsi: Duchnowo, Budziska oraz Wola Dłużewska. Tak więc przywilej wystawiony przez bpa J. Latańskiego z 1535 r. był przede wszystkim potwierdzeniem wcześniej nadanych dziesięcin.

Biskupi nadawali kapitule na Mazowszu głównie te dziesięciny, o które trzeba było prowadzić spory z sąsiadującymi biskupstwami. O darowaną w 1506 r. dziesięcinę z Piaseckiej Woli toczyły się spory od r. 1497 do 1518 z plebanem z Piaseczna. Ostatecznie kapituła zrezygnowała z tej dziesięciny w zamian za roczny czynsz, w wysokości 4 grzywny, płacony przez plebanów²⁹. O dziesięcinę z należących w XVI w. do diecezji krakowskiej Wilczysk oraz z Ciechomina toczono spory nawet przed trybunałem rzymskim. W 1470 r. przysądzono biskupowi poznańskiemu dziesięcinę z dwudziestu łąnów w Wilczyskach; wyrok ten potwierdzono w r. 1510, ale równocześnie rozpoczął się spór o dziesięcinę z Ciechomina. Sytuacja tej wsi była o tyle nietypowa, że Ciechomin, należący do parafii Wilczyńska, znajdował się na terenie należącym do diecezji poznańskiej. Inna więc była przynależność diecezjalna Wilczysk, a inna Ciechomina. Mimo rezygnacji z dziesięciny przez plebana wilczyńskiego i rozgraniczenia obu diecezji w r. 1513 proces trwał nadal, i dotyczył on również dziesięcin z Kamionki i Turzego Ostrowa (Turzec, Turek). Rozstrzygnięcia dokonano dopiero dn. 22 grudnia 1521 r. wyrokiem polubownym, na mocy którego kapituła poznańska pobierała dziesięciny z Wilczysk, Ciechomina, Kamionki i Turzego Ostrowa, na przemian z kapitułą krakowską³⁰.

Do połowy XVI w. biskupi darowali kapitule łącznie dziesięcinę z 25 wsi, w tym 17 znajdowało się na Mazowszu. Tytuły własności tych wsi nie zawsze można ustalić dokładnie, przede

²⁸ DK 271; DAP II s. 38, 548; Kumor, *Granice metropolii*, 19 /1969/ s. 281; Mazowsze — mapa, F 4, 6, G 6.

²⁹ DK 237, 238.

³⁰ DAP II 37; CP 34 k. 92, 114.

Tab. 2

Dziesięciny majątku wspólnego kapituły w XVI w.

Ofiarodawca	Liczba miejsc.	Z ilu parafii	Diecezja ^a			Region ^b		Własność ^c			
			1	2	3	1	2	1	2	3	4
bp U. Górka	8	8	8	—	—	8	—	1	7	—	—
bp J. Lubrański	14	7	12	1	1	—	14	6	6	—	2
bp J. Latański	3	3	2	1	—	—	3	—	3	—	—
Razem	25	18	22	2	1	8	17	7	16	—	2
król ^d	8	8	28	—	—	—	28	3	22	1	2
Razem ^e	33	26	50	2	1	8	45	10	38	1	4

^a — 1 — poznańska; 2 — płocka; 3 — krakowska.

^b — 1 — Wielkopolska; 2 — Mazowsze.

^c — 1 — królewska; 2 — szlachecka; 3 — duchowna; 4 — nieznaną.

^d — Beneficjum plebanii mszczonowskiej darowane kapitule przez króla Aleksandra Jagiellończyka.

^e — suma darowizn biskupich i królewskich.

wszystkim nie zawsze można jednoznacznie określić o jaką miejscowość chodzi w akcie darowizny. Przyjmując jednak w przypadkach wątpliwości, jako hipotezę bardziej prawdopodobną, że w jednym akcie darowizny znajdują się miejscowości położone bliżej siebie lub należące do jednego okręgu parafialnego, można w następujących proporcjach określić ich tytuły własności: 7 własności królewskich, 15 własności szlacheckich oraz 3 tytuły własności bliżej nie określone.

W 1505 r. król Aleksander Jagiellończyk darował kapitule poznańskiej patronat kościoła św. Jana Chrzciciela w Mszczonowie na Mazowszu. Bp Jan Lubrański mógł wskutek tego inkorporować beneficjum plebańskie tej parafii do majątku kapituły. W zamian, uchwałą podjętą 6 sierpnia 1505 r. przekazano królowi uprawnienia patronackie w stosunku do prebendy kanonickiej *fundi Nagradowice* w kapitule poznańskiej, którą w tym okresie posiadał Feliks Drzewicki (1505—1508). Równocześnie w dowód

wdzięczności kapituła ustanowiła aniwersarz w intencji króla, a po jego śmierci (19 sierpnia 1506 r.) zamieniła na amiwersarz żałobny. Początkowo wyznaczono go na ostatni dzień letniej sesji generalnej, a w 1512 r. ustalono na 16 lipca, czyli na dzień po święcie Rozesłania Apostołów³¹. W dokonaniu tej darowizny można domyślać się pewnego udziału Jana Łaskiego kanclerza koronnego, od r. 1506 prepozyta poznańskiego, późniejszego prymasa, ponieważ w związku z wystawieniem aktu darowizny postanowiono posłać J. Łaskiemu 52 floreny węgierskie. Plebanem w Mszczonowie był od r. 1504 Andrzej Łaski, brat Jana, kanonik poznański *fundi Krzesiny*, który z plebanii tej zrezygnował 23 lipca 1510 r.³²

Kościół św. Jana w Mszczonowie zalicza się do najstarszych fundacji na Mazowszu, istniejących już na przełomie XI i XII w. W skład uposażenia tamtejszej plebanii wchodziła przede wszystkim wieś Gzdów; w pewnym okresie zajęta przez księcia, została w 1377 r. ponownie oddana jako własność kościelna przez księcia Siemowita III. Książę potwierdził równocześnie darowiznę Prandoty z Górki, dwóch łąnów ziemi, placu i domu w mieście Mszczonowie, a za ustąpienie ziemi we wsi Zator nadał połac ziemi w pobliżu kościoła, z przeznaczeniem jej na budowę domów dla wikariuszy, służby kościelnej i rzemieślników, którym dał wolność od świadczeń na rzecz dworu, prawo rybołówstwa, wolne pastwiska i wyrąb drzewa w lasach książęcych³³. Na prośbę Ziemowita oraz plebana Marcina Szranka, podkanclerzego księżęcego, biskup poznański Mikołaj z Kórnika w 1380 r. ustalił na nowo zasięg terytorialny parafii oraz należne plebanii dziesięciny z miasta Mszczonowa i 31 osiedli³⁴.

Brak dla początków XVI w. wykazu miejscowości, które były zobowiązane do dziesięcin na rzecz plebanii mszczonowskiej. Pełny wykaz zamieszczono natomiast w protokole wizytacji tej parafii z 1603 r.; można przyjąć, że odzwierciedla on stosunki panujące w tym względzie pod koniec wieku XVI. Według wizytatora, do plebanii należała na prawach własności wieś Gzdów z folwarkiem i siedemnastoma kmieciami oraz trzema zagrodnikami; we wsi istniał wtedy także niewielki młyn o jednym kole. Prócz tego, plebania miała prawo do pobierania dziesięcin z dwudziestu siedmiu wsi, z których 10 znajdowało się poza terenem parafii mszczonowskiej. W jej granicach natomiast le-

³¹ CP 33 k. 129v; CP 34 k. 5, 132v; CP 38 k. 67; DAP I 713; 731.

³² CP 34 k. 7v; AE V k. 6.

³³ DAP II 525—526.

³⁴ W akcie wymieniono też wieś „Belny”, którą trudno dzisiaj zidentyfikować (KDWP III s. 499 nr 1781).

zały wsie: Adamowice, Badowo Dańki, Drogoń, Gurba, Kałęczyn, Kierz, Markowo, Piekary, Powązki, Radziejowice, Sławomierz, Szeligi, Świnice, Wola Drogońska (w protokóle nazwana Wola Korytowska), Wręcza, Zdieszyn, Zimnice. Wszystkie te miejscowości były własnością szlachecką. Poza terenem parafii Mszczonów leżały wsie: Wola Bukowa (nazwana w protokóle Bukówka) z terenu parafii Skuły, Kozłowice z parafii Wiskitki, wieś Osuchowo była ośrodkiem parafialnym; bliżej niezidentyfikowana wieś Dzuczyno należała do parafii Lutkowki i była zobowiązana dawać dziesięcinę na zmianę, raz plebanowi swojemu, raz mszczonowskiemu; Skolimowo i Nowa Wola należały do par. Piaseczno; Caniewo i Potycz do par. Czersko; Zawady i niezidentyfikowana wieś Dzielinki do parafii Chojnata Mniska. Tytuły własności były następujące: 3 należały do monarchy (Kozłowice, Nowa Wola i Caniewo), 5 posiadała szlachta, 2 do nieokreślonej osoby czy instytucji³⁵.

Uposażenie plebanii w tym okresie mogło uchodzić za bardzo bogate, świadczą o tym dowody wdzięczności ze strony kapituły wobec króla oraz jej zainteresowanie nabytym beneficjum. W związku z przejściem wsi Gzdów i należnych dziesięcin, kapituła wzięła na siebie ciężary budowlane wobec kościoła parafialnego, troszczyła się również o paramenty liturgiczne. Remontami zajmowała się w latach 1540 i 1567; w 1530 r. zleciła kanonikom Andrzejowi Grodzieckiemu, Tomaszowi Bedermanowi oraz Feliksowi Gomolińskiemu, aby przygotowali nowe paramenty dla Mszczonowa³⁶. Dla spełnienia obowiązków duszpasterskich i liturgicznych ustanowiono wikariusza zastępcę proboszcza, dla którego w 1511 r. wyznaczono dwa folwarki, łąki, sadzawki, młyn oraz pańszczyznę chłopów ze wsi Gzdów. Według cytowanej wizytacji pobierał on dziesięciny z ziem folwarcznych następujących wsi: Badowo Kłody, Badowo Mściska, Badowo Dańki, Badowo Nagórna, Gęba, Chojna, Grzegorzewice; oprócz tego otrzymywał 15 florenów. Kanonicy utrzymywali także rektora tamtejszej szkoły, który pobierał 6 florenów oraz część dziesięciny z Mszczonowa, wartości 10 florenów³⁷. Raz w roku, z okazji świąt wielkanocnych, delegowała kapituła do Mszczonowa kogoś ze swego grona dla sprawowania liturgii Wielkiego Tygodnia; zazwyczaj z tej okazji zobowiązywano również niektórych delegatów do przeprowadzenia okresowej wizytacji tamtejszych dóbr. W 1577 r. delegowano na okres świąteczny kanonika Benedykta Goryńskiego, a w 1585 r. Wawrzyńca Roguskiego, zlecając mu równocześnie lustrację dóbr mszczonowskich oraz niektórych wsi w kluczu biskupim Praw-

da³⁸. W przypadkach szczególnych wysyłano na dalekie Mazowsze delegatów więcej niż jeden raz w roku. W 1584 r. dwa razy wysyłano Jakuba Brzeźnickiego, pierwszy raz 19 marca z okazji świąt, i ponownie 10 września w związku z pożarem, który poczynił znaczne szkody w majątku. Chodziło przy tym również o wydobycie od dzierżawców zaległych czynszów³⁹.

Beneficjum oddawano zazwyczaj w dzierżawę duchownym związanym z katedrą, rzadziej świeckim. W 1535 r. dzierżawę plebanii i jej dziesięcin z lasów otrzymał Mikołaj z Mławy, psalterzysta poznański oraz jego młodszy brat Albert⁴⁰. Najczęściej jednak dzierżawcami byli kanonicy. W 1533 r. dzierżawę zlecono „ad fideles manus” kanonikowi Szymonowi Wysockiemu. W latach 1562 i 1563 komendarzem i dzierżawcą był kanonik Michał Skrzetuszewski. W r. 1571 i w latach następnych jako dzierżawca występował kanonik Jakub Łącki, do którego zresztą kapituła zgłaszała raz po raz swoje pretensje; we wrześniu 1571 r. domagała się od niego należnych jej jeszcze 185 florenów; w 1576 r., po wizytacji kanonika Feliksa Pomorskiego, nakazano J. Łąckiemu zwrócić do kościoła mszczonowskiego zegar, który zabrał do siebie oraz nieprawnie zagarniętą kontrybucję królewską od chłopów z Gzdowa⁴¹.

Prawdopodobnie w latach 1558—1565 dzierżawcą, przynajmniej części beneficjum, był kasztelan gostyński Mikołaj Radziejewski, co wynika z rozmów przeprowadzonych z nim przez kanonika J. Łąckiego, a dotyczących zysków ze wsi Gzdów⁴². W związku ze sprawozdaniem dzierżawcy, kanonika Michała Skrzetuszewskiego, w 1563 r. przypomniano jego zobowiązania wobec kapituły. Powinien był za całoroczną dzierżawę płacić 235 kop groszy t.j. 293 grzywny i 36 groszy; był też zobowiązany do uiszczenia uchwalonej dla tego beneficjum kontrybucji kleru na rzecz skarbcza królewskiego. Ponadto, zobowiązano dzierżawcę do troski o budynki parafialne i utrzymanie odpowiedniego kaznodziei. Dzierżawa na takich warunkach miała obowiązywać cztery lata⁴³.

W połowie XVI w. kapituła postanowiła przejąć pod bezpośredni zarząd niektóre wsie z grupy prestymoniów. Okazję do tego dała przeprowadzona w 1558 r. wizytacja wsi prestymonialnych: Puszczykowo, Lisówki i Skrzyńki, które były w posiadaniu kanonika Bonawentury Chobieńskiego. Postanowiono wtedy, że z

³⁸ CP 43 b, k. 68v; CP 46 k. 99v.

³⁹ CP 46 k. 33v, 57.

⁴⁰ CP 37 k. 65v; CP 38 k. 36v.

⁴¹ CP 37 k. 32v; CP 41 k. 114, 121v, 136; CP 42 a, k. 101v; CP 43 a k. 187v.

⁴² CP 40 k. 238v; CP 41 k. 210.

⁴³ CP 41 k. 135v.

³⁵ AV I k. 115—115v; Mazowsze — mapa, G 4, H 4—5.

³⁶ CP 36 k. 84, 121v; CP 38 k. 21v; CP 40 k. 30; CP 41 k. 264.

³⁷ CP 34 k. 98v; AV I k. 115—115v.

wygaśnięciem dzierżawy mają one wrócić do dóbr stołowych kapituły, „pro usu ... mensae capitularis convertendas ... ad unius anni decursum”. Dn. 2 listopada zarządcą tych wsi ustanowiono kanonika Michała Skrzetuszewskiego, ówczesnego prokuratora generalnego, dodając mu do pomocy kanonika Bartłomieja Siekierzckiego⁴⁴. Według uchwały stan taki miał trwać jeden rok, ale już w następnym roku, przy okazji rozliczania zarządu, wynagrodzono Skrzetuszewskiego premią w wysokości 10 fl. i świadczeniami w naturaliach oraz postanowiono przedłużyć jego mandat na rok następny⁴⁵.

W 1570 r. w podobny sposób przyłączono do dóbr stołowych kolejne prestymonia: Kobylniki i Kokoszczyń. Były one dotąd w posiadaniu dziekana Andrzeja Przeclawskiego, który zmarł przed dn. 29 stycznia 1571 r.⁴⁶ Decyzją swoją kapituła motywowała ciężkimi czasami. W latach siedemdziesiątych do tego stopnia zmniejszyły się przychody majątku stołowego w naturaliach, że kapituła była niekiedy zmuszona zawieszać na pewien okres przydział „chlebów” dla rezydujących przy katedrze. W listopadzie 1570 r. wystąpiono przeciwko wszystkim dłużnikom majątku stołowego, tak prałatom jak i kanonikom, i zagrożono im postępowaniem sądowym⁴⁷. Wyłączenie Kobylnik i Kokoszczyń z grupy prestymoniów spotkało się z protestem niektórych kanoników. Kanonik Zygmunt Młodecki, kiedy odmówiono przyznania mu tych wsi, nie uznał kapitulnej uchwały i 26 lutego 1571 r. odwołał się do ordynariusza⁴⁸.

Decyzjami pozornie czasowymi, kapituła wyłączyła na stałe z zespołu dóbr prestymonialnych następujące wsie: Puszczykowo, Skrzynki, Lisówki, Kobylniki i Kokoszczyń. Stworzono z nich nową grupę tzw. wsi chlebowych. Jako datę powstania nowej grupy majątku stołowego, jako elementu stałego, można przyjąć dzień wyboru pierwszego, specjalnego komisarza tych wsi, podczas sesji generalnej, tj. 12 marca 1573 r. Komisarzem został kanonik Andrzej Czacki. Zobowiązano go wówczas do przekazywania dochodów z wymienionych wsi wprost do skarbcza, tak aby mogły być użyte na potrzeby stołu kapitulnego. Jako wynagrodzenie Andrzej Czacki miał otrzymywać 20 grzywien rocznie. Na marginesie zapisu tej uchwały notariusz odnotował: „Prima electio Commissarii generalis Bonorum Capitularium”⁴⁹.

⁴⁴ CP 40 k. 239v.

⁴⁵ CP 40 k. 287v; Notariusz spisując w 1560 r. rozliczenie z zarządu tych wsi, dokonane przez Skrzetuszewskiego określił je jako „villae mensae” (CP 41 k. 25).

⁴⁶ CP 42 a, k. 57v, 70v.

⁴⁷ CP 42 a, k. 64v, 66.

⁴⁸ CP 42 a, k. 75.

⁴⁹ CP 42 a, k. 161.

Tab. 3

Wsie chlebowe kapituły w drugiej połowie XVI w.

Wsie chlebowe	1565 r.		1596 r.	
	Łanów ^a	Czynsze ^b	Łanów ^a	Czynsze
Kobylniki	12	300 gr	6	312 gr
Kokoszczyń	7	336 gr	5	264 gr
Lisówki	8	192 gr	3	144 gr
Puszczykowo	15	360 gr	4	192 gr
Skrzynki	10	240 gr	8	288 gr
Trzcieliny	10	300 gr	10 ^c	960 gr
Razem	62	1728 gr	36	2160 gr

a. Ilość łąnów, z których płacono czynsz, podano według wykazu prokuratorów z lat 1565 i 1596 (CP 490 k. 2; CP 493 k. 1).

b. Czynsze podano w groszach przeliczając ewentualne inne wartości.

c. Liczba łąnów z roku 1580 (CP 112 k. 68).

Wspomniane wsie, chociaż były wizytowane zazwyczaj razem z innymi wsiami prestymonialnymi, określano odtąd wsiami chlebowymi kapituły.

W latach osiemdziesiątych, dołączono do wsi chlebowych Trzcieliny, znajdujący się w pobliżu wsi Lisówki i Skrzynki⁵⁰. Kobylniki i Kokoszczyń znajdują się na północ od Poznania w kierunku Szamotuł; Skrzynki, Lisówki i Trzcieliny leżą na północ od Stęszewa⁵¹. Te wsie weszły w XVII w. w skład klucza dóbr chlebowych, który od wsi Mrowino nazywano mrowińskim. Puszczykowo, leżące na południe od Poznania, na lewym brzegu Warty, zapoczątkowało budowę klucza głuchowskiego, nazywanego tak od wsi Głuchowo⁵². Zamieszczona powyżej tabela podaje ilość łąnów w poszczególnych wsiami, tak osiadłych jak opuszczonych, z których płacono czynsze. Łany opuszczone były często uprawiane przez innych chłopów, mieszkających w danej wsi, albo we wsiami sąsiednich. Tabela ukazuje stan przed zorganizowaniem zespołu wsi chlebowych oraz z końca omawianego okresu.

⁵⁰ CP 492 k. 1—6; CP 43 b, k. 54; CP 44 k. 4; CP 46 k. 110v.

⁵¹ CP 492 k. 4v; CP 493 k. 3—5.

⁵² CP 111 k. 301; CP 493 k. 3—5.

⁵³ W. Sobisiak, *Rozwój latyfundium*, s. 78—79.

Dobra stołowe dawały dochody, które kapituła mogła najłatwiej wyegzekwować, ponieważ miała bezpośredni wpływ na ich zarządzanie. Z tych dóbr czerpano także środki na codzienne wyżywienie rezydujących przy katedrze członków kapituły. Odpowiednia gospodarka tą częścią majątku decydowała więc w zasadzie o materialnych podstawach i funkcjonowaniu korporacji. Bazą majątku stołowego były jurydyki (6) i wsie chlebowe (6). Jedno spośród osiedli miejskich — Chwaliszewo, przeżywało w XVI w. okres dynamicznego rozwoju gospodarczego do tego stopnia, że stanowiło nawet poważną konkurencję dla pobliskiego Poznania. Mniej pożytku miała zapewne kapituła ze świadczeń dziesięcinnych (53 wsie), z których większość (43 wsie) pochodziła z odległego Mazowsza. Wiele z tych świadczeń było w omawianym okresie przedmiotem ostrych oraz przewlekłych sporów. Najpoważniejszym źródłem dochodów z terytoriów mazowieckich było inkorporowane do kapituły beneficjum probostwa mszczonowskiego; nawet wydzierżawianie go przynosiło kapitule ponad 293 grzywny rocznego dochodu.

2 Wsie prestymonialne

Prestymonia stanowiły osobną grupę w ramach majątku wspólnego. Były to wsie, których dziedzicem (heres) była kapituła. Miała ona m. in. prawo do wszystkich dochodów, do wykonywania na ich terenie władzy sądowniczej. Wsie takie były oddawane w zarząd poszczególnym prałatom i kanonikom, którzy piastowali na codzień uprawnienia dziedzica. Byli więc pierwszą instancją sądowniczą; kapituła zachowywała sobie jednak prawo rozpatrywania apelacji. Poza z góry ustalonym czynszem mogli zatrzymywać pozostały dochód. Wysokość czynszu zależała od materialnej wartości wsi, a więc od ilości i jakości łąnów, od stanu ich zagospodarowania (osiadłe, opuszczone), a także od tego czy wieś posiadała lasy, stawy rybne, młyny lub inne urządzenia. Zarządzającą wsią kanonika nazywano w aktach *regensem*.

Wydzielenie z majątku wspólnego pewnej grupy wsi jako prestymoniów dokonało się zapewne jeszcze w XIII w. Najwyraźniej sugerują to wzmianki dotyczące niektórych wsi majątku kapituły krakowskiej z lat 1272 i 1273. Wprawdzie wiadomości o prestymoniach w innych, najstarszych polskich kapitułach pochodzą z nieco późniejszego okresu; dla Płocka z r. 1344, dla Gniezna z 1345 r., a dla interesującej nas kapituły poznańskiej dopiero z r. 1349; jednak na ogół przyjmuje się, że wydzielenie z majątku wspólnego grupy wsi prestymonialnych dokonało się już w XIII w. Wyjątkiem, jak wskazują badania S. Librowskiego, byłaby ka-

pitula wrocławska, w której do utworzenia większej ilości prestymoniów doszło dopiero w 1522 r., wskutek dekretu bpa Macieja Drzewickiego. Dekret był wyrazem pewnego złagodzenia dość surowych przepisów dotyczących majątku prebendalnego, skupionego tam pod wspólnym zarządem⁵⁴.

W kapitule poznańskiej, na przestrzeni XVI stulecia, należało do tej grupy majątkowej 41 wsi, z tego 33 wsie wyliczał już jako prestymonia protokół wizytacyjny z 1500 r.⁵⁵ W następnych latach kapituła otrzymała jako prestymonia trzy wsie od bpa Jana Lubrańskiego wraz ze wspomnianą już wielką darowizną dziesięcin mazowieckich. Przywilejem wystawionym 7 grudnia 1504 r. biskup darował wsie Brończyn i Kazanie⁵⁶. Kilka lat później, 9 lipca 1506 r. dał kapitule Leśniewo⁵⁷. Darowizny te potwierdził papież Juliusz II bullą *Admonet nos*, wystawioną 8 stycznia 1507 r. w Bolonii⁵⁸. Darowane wsie, kapituła dość szybko sprzedawała. Wpłynęła na to zapewne znaczna odległość i inna ich przynależność diecezjalna (Brończyn i Kazanie leżały w diecezji wrocławskiej, a Leśniewo w archidiecezji gnieźnieńskiej), co utrudniało czuwanie nad tymi dobrami i ewentualne dochodzenie wyrządzonej krzywdy. W 1507 r. dzierżawca Brończyna, Marcin Ponia-towski, donosił kapitule o nieprawym zajęciu większej części siana i zbóż przez Piotra Koźmińskiego⁵⁹. Przyspieszyło to prawdopodobnie sprzedanie wsi Stanisławowi Choludowskiemu 26 marca 1509 r.⁶⁰ W następnych latach musiało także dojść do sprzedaży Kazania i Leśniewa, bo już 10 sierpnia 1517 r. kapituła uzyskała od króla Zygmunta Starego pozwolenie na zakup trzech innych wsi. Pozwolenia królewskiego jednak w całości nie wykorzystano, ponieważ w najbliższym czasie, t.j. w 1518 r. zakupiono jedynie wieś Pomarzanowice koło Stęszewka. W zakupieniu pozostałych wsi mogła przeszkodzić pożyczka 200 grzywien, jakiej kapituła udzieliła wówczas biskupowi J. Lubrańskiemu. Kiedy w maju 1521 r. kapituła kwitowała dług, spłacony jej przez nowego biskupa Piotra Tomickiego, zaznaczyła, że pieniądze te pochodziły ze sprzedaży Brończyna⁶¹.

W zamieszczonym poniżej omówieniu podano wszystkie wsie

⁵⁴ KDWP II s. 567 nr 1238, s. 568 nr 1239, s. 614 nr 1283, III s. 111 nr 1384, s. 264 nr 1541, s. 266 nr 1543; J. Korytkowski, *Prałaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 do dni naszych*, Gniezno 1883 t. 1 cz. 1 s. 202; S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój kapituł*, s. 212; S. Librowski, *Kapituła wrocławska*, s. 82.

⁵⁵ CP 11 k. 1—19v.

⁵⁶ DK 181.

⁵⁷ DK 188.

⁵⁸ DK 190.

⁵⁹ CP 111 k. 23v.

⁶⁰ DK 204.

⁶¹ DK 228; CP 35 k. 137.

prestymonialne kapituły poznańskiej będące w jej posiadaniu w XVI w. Do omówienia włączono także późniejsze wsie chlebowe, które w początkach omawianego okresu były zwykłymi prestymonialiami. Dane zaczerpnięto przede wszystkim z przeprowadzonych przez kapitułę wizytacji tych wsi. Aby obraz stanu posiadania był pełniejszy zwrócono głównie uwagę na areal ziemi i pobierane przez kapitułę czynsze.

Binkowo (Byenkowo, Bynkowycze), parafia Wieszczyzyn. Było własnością kapituły już w 1337 r. Na początku XVI w. wieś miała 7 łanów osiadłych, 3 łany sołeckie. Na rzecz kapituły płacono wtedy czynsz w wysokości dziesięć grzywien (480 gr.). W drugiej połowie tego okresu czynsz obniżono do ośmiu grzywien (384 gr.). Folwark posiadał 2 łany własne, a uprawiano także 2 łany sołeckie⁶².

Brończyn (Branczyno) w parafii Błaszki koło Sieradza, na terenie diecezji wrocławskiej. Darowizna J. Lubrańskiego z 7 grudnia 1504 r. Według wizytacji z 1506 r. przeprowadzonej przez kanonika Mikołaja Oleskiego, było tam 18 łanów osiadłych, 9 i pół opuszczonych oraz 2 łany folwarczne. Łączny dochód z uprawianych łanów i z dwóch karczem wynosił 10 grzywien i 1 grosz (481 gr.). Wieś sprzedano Stanisławowi Choludowskiemu 26 marca 1509 r.⁶³

Chartowo (Charthowo) w parafii św. Jana Jerozolimskiego, dzisiaj część Poznania. Własnością kapituły było ono już w 1245 r. W 1419 r. oddano czwartą część wsi Wojciechowi, wikariuszowi katedralnemu, w zamian za jego wieś — Polne, ale już w następnym roku (1420) przejęto tę część z powrotem, zobowiązując się do płacenia na rzecz altarii katedralnej 4 grzywny rocznie z innej wsi prestymonialnej — Sarbinowo. Podczas generalnej wizytacji wsi prestymonialnych w 1500 r. wieś uznano za całkowicie opustoszałą: „Villa in toto est deserta, nec vestigium villae apparet”. Wszystkie łany kmiecie i folwarczne były wtedy wydzierżawione chłopom ze Szczepankowa, najpierw za 2 grzywny (96 gr.), później za 6 fertonów (72 gr.) w końcu za 1 grzywnę (48 gr.). W 1561 r. oddano wieś w dożywocie Stanisławowi Splawskiemu, kasztelanowi santockiemu, za 6 grzywien (288 gr.) oraz prawo do korzystania z pastwisk na ugorach⁶⁴.

⁶² KDWP II s. 497 nr 1168; CP 111 k. 1—19v, 281v; *Liber beneficiorum*, s. 106.

⁶³ DK 181, 190, 204;

⁶⁴ Kartoteka Pracowni Słownika historyczno-geograficznego Wielkopolski w Średniowieczu Instytutu Historii PAN w Poznaniu (cyt.: SHG) — Chartowo; CP 111 k. 7v, 171v.

Drożdzyce (Drozice, Droszdzyce) w parafii Modrze. Z wizytacji z 1500 r. wiadomo, że wieś miała wtedy 7 łanów osiadłych oraz 2 i pół nieobsadzonych. Z łanów uprawnych płacono po jednej kopie groszy, co dawało łącznie 8 grzywien i 36 groszy (420 gr.). Wieś płaciła także dziesięcinę na rzecz prebendy kanonickiej, która z tego powodu była określana jako prebenda *fundi Drożdzyce*. W 1588 r. prestymonium to zostało sprzedane za 2200 złp szlachcicowi Janowi Zadorskiemu⁶⁵.

Fabianowo (Pabyanowo) z parafii Komorniki określano zazwyczaj jako starodawną wieś kapitulną. W 1500 r. wieś miała 10 łanów osiadłych oraz 2 łany sołeckie; karczmarz zaliczony został jako zagrodnik. Ok. połowy XVI w. Fabianowo złączono z pobliskim Junikowem. Na rzecz plebana w Solcu płacono jedną grzywnę, jako dziesięcinę z 8 łanów. Kapituła otrzymywała łącznie 5 grzywien (240 gr.)⁶⁶.

Garaszewo (Garaschewo) w parafii Głuszyna. Kapituła posiadała tę wieś już na początku w. XV. Rozporządziła wtedy tamtejszym sołectwem oddając je Mirosławowi z Pniew. Na początku XVI w. Garaszewo posiadało 10 łanów, w tym 9 osiadłych, ale w 1500 r. wszyscy kmiecie byli zwolnieni z opłat na dwa lata. Należące kiedyś do sołectwa 2 łany zamieniono wtedy na ziemię folwarczną. Zabudowania gospodarcze oraz dwór regensa wymagały napraw. W drugiej połowie XVI w. kapituła otrzymywała czynsz w wysokości około 6 grzywien i 6 groszy (294 gr.)⁶⁷.

Głuchowo (Gluchowo) w parafii Komorniki. Na początku XVI w. z dwunastu istniejących tu łanów tylko 5 było obsadzonych. Folwark miał 5 łanów, a sołectwo 3 łany; sołtys uprawiał także także 2 łany z ziem folwarcznych. Kmiecie (wśród nich jeden z Tomie) uprawiali dodatkowo 3 i pół łanów opuszczonych. Karczmarz mieszkał w zabudowaniach regensa. W 1510 r. było już 6 łanów osiadłych, prócz tego uprawiano 6 łanów opustoszałych. Kmiecie i sołtys płacili swojemu plebanowi meszne. W 1580 r. łanów osiadłych było 8, a 4 łany sołeckie uprawiał regens razem z trzema łanami folwarcznymi. Czynsz płacony kapitule ze wsi wynosił wtedy 6 grzywien i 32 grosze (320 gr.). W późniejszym okresie Głuchowo stało się ośrodkiem klucza dóbr kapitulnych,

⁶⁵ CP 111 k. 11v, 29; *Liber beneficiorum*, s. 38; CP 90 k. 219v—221.

⁶⁶ CP 11 k. 16, 31v; *Liber beneficiorum*, s. 66; DAP II s. 371.

⁶⁷ DK 111; CP 111 k. 7v, 33v; CP 112 k. 68.

w którego skład wchodziły wsie Gołuski, Junikowo, Fabianowo oraz Puszczykowo⁶⁸.

Gołuski (Goluszky, Goluschycze) należały do parafii Konarzewo. W r. 1500 z 10 łanów kmiecych 6 było osiadłych. Areалу folwarcznego bliżej nie określono; 2 łany były sołeckie. Zabudowania gospodarcze były zaniedbane i opuszczone. Kapituła otrzymywała w tym okresie około 6 grzywien (324 gr.); oprócz tego kmiecie płacili plebanowi meszne w wysokości jednej grzywny i 32 groszy (80 gr.). Pod koniec XVI w. czynsz na rzecz kapituły wynosił 7 grzywien i 24 grosze (360 gr.)⁶⁹.

Gotartowo (Gotartowo, Gothartowo) w parafii Czerlejno. Na początku XVI w. wieś liczyła 12 łanów, z tego 6 osiadłych. Chłopi uprawiali także 2 łany sołeckie oraz część z dwóch łanów folwarcznych. Czynsz pobierany przez kapitułę wynosił nieco więcej niż dwie grzywny i 24 groszy (120 gr.). Stąd pobierał także dziesięcinę kanonik *fundi Rogalin*. Już w pierwszej połowie XVI w. regens zarządzający Gotartowem posiadał równocześnie drugą wieś prestymonialną — Tanibórz. W wizytacjach zaznaczano więc, że obie wsie są złączone⁷⁰.

Góra (Gora circa Pobiedziska) w parafii Uzarzewo. Podczas wizytacji z 1500 r. wieś miała 9 łanów osiadłych, z tych jeden jeszcze niezagospodarowany i dlatego zwolniony z czynszu; 2 łany były nieobsadzone, ale częściowo uprawiane. Kapituła otrzymywała łączny czynsz 10 grzywien i 12 groszy (492 gr.). W 1581 r. wizytacja wykazała tylko 6 i pół łanu, na których było osadzonych sześciu kmieciów. Płacili oni łącznie czynsz 6 grzywien (288 gr.). Można by wnioskować z porównania tych wizytacji, że doszło do znacznego zmniejszenia się areálu ziemi kmiecej. Nie można tego wytłumaczyć zwiększeniem się ziem folwarku czy sołeckich, bo ich stan łącznie nie uległ zmianie. Porównanie z rejestrem prokuratorskim z 1596 r., który odnotowuje 12 łanów, w tym 6 osiadłych, pozwala przypuszczać, że w wizytacji 1581 r. zanizono areał, określając łany jako tzw. półłany. Początkowo 3 łany sołeckie miał jeden sołtys, ale w 1527 r. kapituła potwierdziła dawny przywilej dla dwóch sołtysów: Wawrzyńca i Macieja. Folwark liczył 2 łany; zabudowania gospodarcze były zniszczone.

⁶⁸ CP 111 k. 15v, 31; CP 112 k. 68; *Liber beneficiorum*, s. 97; Antoni Onuphri de Okęcie Okęcki episcopi posnaniensis et varsaviensis supremi Regni cancellarii ecclesiae cathedralis posnaniensis Visitatio die 15 Junii anno 1781 coepta iam vero die 18 Septembris 1784 finita, Poznań 1918 s. 43.

⁶⁹ CP 111 k. 14v, 30v; CP 112 k. 68; *Liber beneficiorum*, s. 97.

⁷⁰ CP 111 k. 5v, 34, 51v; CP 112 k. 68; *Liber beneficiorum*, s. 43

Sołtys uprawiał w 1509 r. także ziemię folwarczną. W późniejszym okresie ilość łanów sołeckich zmniejszyła się, a przyrosło ziemi folwarcznej, aż do 5 łanów. Od połowy XVI w. wieś łączono zazwyczaj personalnie ze wsią Sęszewko⁷¹.

Górczyn (Gorczyño) w parafii św. Marcina (obecnie część Poznania). Wieś ta tylko w części była własnością kapituły, część bowiem należała do wikariuszy katedralnych, część zaś była własnością miasta Poznania. Z Górczyna pobierał także dziesięcinę, w wysokości 8 grzywien, kanonik *fundi św. Marcin*. Majątek prestymonialny był tutaj niewielki i wynosił zaledwie 2 łany, rozproszony zresztą wśród ziem wikariuszowskich i miejskich. Płacono z nich w drugiej połowie XVI w. 3 grzywny (144 gr.). Ziemi opuszczone uprawiali chłopi z Fabianowa, z którym Górczyn był wtedy połączony personalnie⁷².

Górka (Gorka circa Szrem) w parafii Brodnica. Wieś miała 8 łanów kmiecych, z których 4 były obsadzone a 2 opuszczone, chociaż także je uprawiano. Od początku XVI w. do folwarku należał znaczny obszar ziemi, bo aż 4 łany. Sołtys posiadał 2 łany. Później jeszcze zwiększono obszar ziemi folwarcznej; w 1516 r. było jej już 6 łanów. Wsią zarządzał wtedy kanonik Maciej Grodzicki. Zwiększenia ziem folwarcznych nie dokonywano jednak kosztem ziem kmiecych, które nadal liczyły 8 łanów, a raczej dzięki nowiznom; może były to łany z opuszczonej wsi Polne. Czynsz płacony kapitule wynosił 10 grzywien i 14 groszy (494 gr.); w 1563 r. czynsz wynosił 10 grzywien (480 gr.)⁷³.

Junikowo (Unykowo, Junykowo) w parafii Komorniki, dzisiaj część Poznania. Była to wieś kapituły już w 1408 r., kiedy to wystawiono przywilej na tamtejsze sołectwo Wawrzyńcowi, synowi Marcina, sołtysa z Krzyżownik. W 1500 r. miało Junikowo 10 łanów kmiecych, z tego 3 obsadzone. Ale tylko dwu kmieciów płaciło wtedy czynsz. Wynosił on łącznie jedną grzywnę i 4 grosze (52 gr.). Sołectwo posiadało 2 łany. W 1509 r. były już 4 łany osiadłe, a z 6 łanów nieobsadzonych 4 uprawiali chłopi, a 2 sołectwo. Łączny czynsz z uprawianych wówczas łanów kmiecych wynosił wtedy 3 grzywny i 12 groszy (156 gr.). W drugiej połowie omawianego okresu zwiększył się areał ziemi folwarcznej, utworzony zapewne z ziem sołeckich i części nieobsadzonych ła-

⁷¹ DK 250; CP 111 k. 4, 36, 194; CP 112 k. 70v; CP 493 k. 1v.

⁷² CP 111 k. 52, 88, 201; *Liber beneficiorum*, s. 41; J. Majewski, *Gospodarstwo folwarczne we wsiach miasta Poznania w latach 1582—1644*, Poznań 1957 s. 30.

⁷³ DK 297; CP 111 k. 10, 27v, 173, 283v; zob.niżej: wieś Polne.

nów kmiecych. W 1580 r. było 7 łąnów kmiecych osiadłych i 5 łąnów folwarcznych; nie wykazano natomiast wcale ziem sołeckich. Kapituła otrzymywała wtedy czynsz w wysokości trzech grzywien i 38 groszy (182 gr.). Przy rozdziale prestymoniów już około połowy XVI w. Junikowo łączono zazwyczaj personalnie z Fabianowem ⁷⁴.

Kazanie (Cazom, Kazoma) w parafii Lubraniec w diecezji włocławskiej. Wieś tę otrzymała kapituła od bpa Jana Lubrańskiego 7 grudnia 1504 r.; darowiznę potwierdził papież Juliusz II 8 stycznia 1507 r. Wizytacja przeprowadzona w momencie przejścia darowizny wykazała 24 łąny kmiece, ale z nich tylko 9 osiadłych. W następnych latach ilość łąnów osiadłych zmniejszyła się do 8. W wizytacji przeprowadzonej w latach 1509—1511 przez kantora Anzelma Łukowskiego odnotowano, że w Kazaniu było trzech sołtysów na czterech łąnach, a z dwóch karczem tylko jedna była obsadzona. W 1504 r. wieś przynosiła kapitule dochód 7 grzywien i 31 groszy (367 gr.). Wieś sprzedano zapewne przed dn. 10 sierpnia 1517 r. ⁷⁵

Kobylniki (Cobylnyky) w parafii Lusowo. W 1293 r. otrzymał tę wieś z nadania księcia Przemysła II bp Jan II Nałęcz. Już w 1303 r. bp Andrzej Zaremba nadał tu 3 łąny kustoszowi katedralnemu w zamian za miasto Buk. Podczas wizytacji prestymoniów kapitulnych w 1500 r. wieś miała 4 łąny kmiece, z tego 2 łąny były obsadzone przez 4 chłopów. Łącznie płacili oni 3 grzywny i 14 groszy (158 gr.). Sołectwo miało 1 łąn, ale pół łąnu uprawiał chłop z Napachania. Wizytator miał pewne trudności w określeniu, które łąny należały do folwarku. Od 1571 r., po śmierci regensa dziekana Andrzeja Przeclawskiego, wyłączono Kobylniki z grupy prestymoniów zamieniając je na wieś chlebową ⁷⁶.

Kokoszczyń (Cokoszczyno) w parafii Tarnowo Podgórne. Miejscowość była już od dawna wsią prestymonialną. Na początku XVI w. wieś miała 7 łąnów kmiecych, z tego 6 osiadłych; łąn opuszczony był także uprawiany. Ziem folwarcznych dokładnie nie wydzieleno, ale dwór i zabudowania folwarczne były dobrze zaopatrzone. Kapituła pobierała czynsz w wysokości 6 grzywien i 24 groszy (312 gr.). Kokoszczyń łączono zazwyczaj ze wsią Ko-

⁷⁴ DK 125; CP 111 k. 16v, 31v; CP 112 k. 80v.

⁷⁵ DK 181, 190, 228; CP 111 k. 21v, 38v.

⁷⁶ KDWP II s. 70 nr 694, s. 225 nr 871; CP 42 a, k. 57v, 70v; CP 111 k. 18.

bylniki, oddając je w zarząd jednemu regensowi. W 1571 r. obydwie wsie włączono do dóbr stołowych jako wsie chlebowe ⁷⁷.

Koziegłowy (Cozieglowi) w parafii Kicin. Od dawna był to majątek prestymonialny. W 1422 r. kapituła lokowała tu młynarza Wojciecha ze wsi Polne. Na początku XVI w. było tu 7 i pół łąnów kmiecych, wszystkie osiadłe, oraz 2 i pół łąnów sołeckich ale uprawiał je regens jako folwarczne. Istniał też dwór i dobre zabudowania folwarczne. Były 2 karczmy i dwaj zagrodnicy. Kapituła otrzymywała wtedy czynsz w wysokości 3 grzywien i 21 groszy (165 gr.); w 1580 r. czynsz wynosił już 7 grzywien (336 gr.) mimo, że 1 i pół łąnu było opuszczone ⁷⁸.

Leśniewo (Leschnyewo) leżało na terenie parafii Łubowo w archidiecezji gnieźnieńskiej. Zostało darowane przez bpa J. Lubrańskiego 9 lipca 1506 r., co potwierdził Juliusz II 8 stycznia 1507 r. Pierwsza wizytacja, przeprowadzona przez Jana Sławińskiego wykazała 16 łąnów kmiecych, z czego 11 osiadłych. Sołectwo miało tylko pół łąnu, a folwark 1 łąn. Były dwie karczmy, ale od czterdziestu lat nieobsadzone. Niewielkie lasy wycinali rabunkowo chłopci z Łubowa. Wieś miała płacić kapitule 5 grzywien i 24 grosze (264 gr.) oraz naturalia. Sprzedano ją przed dn. 10 sierpnia 1517 r. ⁷⁹.

Lisówki (Lyssowycze) należały do parafii Dopiewo. Znajdowały się w starej grupie wsi kapitulnych. Z powodu wielkich szkód, wyrządzonych tej wsi przez Mikołaja Tomickiego, kapituła nie zgodziła się w 1452 r. na erekcję parafii w Tomicach. Na początku XVI w. wieś posiadała 8 i pół łąnów kmiecych, wszystkie osiadłe, oraz półtora łąnu sołeckiego; nie było tam łąnów folwarcznych a dwór stał opuszczony. Na 5 zagród tylko 3 były obsadzone. Od 1558 r. włączono Lisówki do grupy wsi chlebowych. W r. 1500 kapituła otrzymywała czynsz w wysokości 6 grzywien i 18 groszy (306 gr.); w 1565 r. czynsz wynosił 4 grzywny (192 gr.), a w 1596 r. tylko 3 grzywny (144 gr.). Już w pierwszej połowie XVI w. Lisówki łączono w jednym zarządzie ze wsiami Puszczykowo oraz Skrzynki ⁸⁰.

Mechowo (Mychowo, Michowo) w parafii Kicin. Była to niewielka wieś, posiadająca w 1500 r. tylko 3 łąny kmiece, w tym pół łąnu było nieobsadzone. W 1510 r. na jednym łąnie było osadzo-

⁷⁷ CP 42 a, k. 57v, 70v; CP 111 k. 18, 32v.

⁷⁸ DK 148; CP 111 k. 1, 35; CP 112 k. 76.

⁷⁹ DK 188, 190, 228; CP 111 k. 36.

⁸⁰ CP 29 k. 146; CP 40 k. 239v; CP 111 k. 13, 30, 84; DAP II s. 369.

nych dwóch kmieciów. Najpierw czynsz wynosił 2 grzywny i 24 grosze (120 gr.), w 1509 r. tylko jedną grzywnę (48 gr.), w 1563 r. 2 grzywny i 12 groszy (108 gr.). Sołectwo posiadało tu 1 łąk; folwark miał półtora łąnu; ziemie folwarczne nie były jednak dokładnie wytyczone. Zabudowania regensa stały puste. Zainteresowano się nimi dopiero około 1550 r. Wtedy regens Feliks Gomołński odbudował zniszczone budynki⁸¹.

Minikowo (Nyncowo) należało do parafii Głuszna; dzisiaj jest częścią Poznania. W 1232 r. lub w r. 1235 wieś tę darował książę Władysław Odonic archidiakonowi poznańskiemu, z zastrzeżeniem, że po śmierci obdarowanego ma ona przejść na własność kapituły. W 1500 r. było tu 7 łąnów kmiecych, wszystkie obsadzone; ziemie folwarczne były skupione, ale wizytator nie podał wielkości tego arealu; było czterech zagrodników. Wysokość czynszu wynosiła wtedy 3 grzywny i 24 grosze (168 gr.). W 1580 r. wieś płaciła tylko 3 grzywny (144 gr.)⁸².

Niesłabin (Nyeslabyno) w parafii Radzewo (dzisiaj parafia Śrem). Pierwsze rejestry z XVI w. wyliczają tu 8 łąnów osiadłych, było trzech zagrodników i dwie karczmy. Lasy od strony Śremu i Zbrudzewa rozkradano. W 1500 r. płacono czynsz 8 grzywien i 32 grosze (416 gr.). W 1580 r. 8 grzywien (384 gr.). Od 1544 r. Niesłabin łączono zazwyczaj z Rogalinkiem, oddając w zarząd jednemu regensowi⁸³.

Polne (Polne, agri polne nuncupati) w parafii Brodnica; dzisiaj wieś ta nie istnieje. Kapituła weszła w posiadanie wsi w 1419 r. w drodze zamiany z wikariuszem katedralnym Wojciechem z Polnego, za czwartą część wsi Chartowo koło Poznania. Bardzo wcześnie złączono ją na stałe ze wsią Górka tak, że niektóre wizytacje wcale wsi tej nie wspominają. W 1509 r. wizytator odnotował przy opisie wsi Górka koło Brodnicy: „in eadem villa sunt agrii alii polne nuncupati”. W 1538 r. wieś określano jako zupełnie pustą i od dawna złączoną z Górką. Opuszczone ziemie uprawiali chłopcy z Manieczek, Górki i Brodnicy. Płacili kapitule łączny czynsz w wysokości jednej grzywny i 27 groszy (75 gr.). Wizytator nie był jednak w stanie określić wielkości arealu. Wizytacje przeprowadzone pod koniec XVI w. o tej wsi już nie wspominają⁸⁴.

Pomarzanowice (Pomorzany, Pomorzanowice) należały do parafii Pobiedziska w archidiecezji gnieźnieńskiej. W XV w. były własnością szlachecką. W 1494 r. dziedzic Wojciech Dąbrowski zapisał na Pomarzanowicach 5 grzywien rocznego czynszu dla wikariuszy katedry poznańskiej. Pomarzanowice stały się własnością kapituły pomiędzy dn. 10 sierpnia 1517 r., kiedy to uzyskano pozwolenie królewskie na zakup trzech nowych wsi w miejsce sprzedanych (Brończyn, Kazanie, Leśniewo), a r. 1518, kiedy przeprowadzono pierwszą wizytację nowo zakupionej wsi. Posiadała ona wtedy prawie 25 łąnów osiadłych. Dziedzic utworzył folwark z 7 i pół łąnów opustoszałych, prócz tego uprawiał pusty łąk kmiecy. Dwór i zabudowania dworskie były w dobrym stanie. Obok znajdował się staw i ogrody. Według wizytacji z 1520 r. było już tylko 6 łąnów osiadłych, z których płacono łącznie 6 grzywien (288 gr.). W tym czasie wieś została złupiona przez szlachtę idącą na wojnę. Chłopi zbiegli wtedy do Pobiedzisk i okolicznych wsi, a Pomarzanowice jako zupełnie opuszczone złączono ze Stęszewkiem. W 1523 r. kapituła pozwoliła kantorowi Anzelmowi Łukowskiemu na przejęcie pustek i wcielenie ich do folwarku zwanego Boglewem. W późniejszym okresie wizytacje milczą na temat Pomarzanowic⁸⁵.

Puszczykowo (Posczukowo) należało do parafii Wiry. Według wizytacji z 1500 r. było tam od dawna 14 i pół łąnów kmiecych, z tego 4 nieobsadzone. Sołectwo miało 2 i pół łąnów. Nie było ziem folwarcznych ale istniał dwór regensa, była też karczma i młyn. Kapituła płacono z ziem kmiecych 4 grzywny 12 groszy czynszu (204 gr.). Największym bogactwem były lasy, z których wolno było wycinać drzewo jedynie za zezwoleniem kapituły. W 1558 r. Puszczykowo zamieniono na wieś chlebową⁸⁶.

Rogalinek (Rogalynko) był wsią parafialną w dekanacie poznańskim. Wieś została podarowana kapitule w 1247 r. przez kanonika Mikołaja z rodu Łodziów, który zastrzegł ją sobie oraz swojemu synowi — księdzu Janowi w dożywocie, o ile kapituła nie dałaby im innej wsi prestymonialnej. W XIII w. kapituła już sprawowała patronat nad tamtejszym kościołem parafialnym. Wieś miała w 1500 r. 4 łąny kmiecy, z tego 2 i pół obsadzone przez pięciu kmieciów. Folwark miał półtora łąnu; część tej ziemi uprawiał chłop, który nie posiadał własnej ziemi. Dwór był znisz-

⁸⁵ Według W. Sobisiaka (*Latyfundium*, s. 85 oraz załączona mapa) wieś ta, dzisiaj zaginiona, miała się znajdować opodal miasta Stęszew. Tymczasem należy ją identyfikować z Pomarzanowicami, znajdującymi się w sąsiedztwie Stęszewka i Pobiedzisk; zob. CP 35 k. 127, 130, 173; CP 111 k. 90v, 103v; SHG (Pomarzanowice).

⁸⁶ CP 40 k. 239v; CP 111 k. 11v, 27; *Liber beneficiorum*, s. 102.

⁸¹ CP 111 k. 18v, 36v, 274v.

⁸² DK 1; KDWP I s. 158 nr 184; CP 111 k. 8,33v; CP 112 k 74v.

⁸³ CP 111 k. 8, 35, 182; CP 112 k. 63v, 74; *Liber beneficiorum*, s.

⁸⁴ DK 142, 143; CP 111 k. 28, 139v, 154.

czony. Młyn odbudowywano. Była jedna karczma; we wsi mieszkali dwaj zagrodnicy, były także lasy. Czynsz wynosił 3 grzywny i 18 groszy (162 gr.), w 1568 r. — 3 grzywny (144 gr.), a w 1580 r. już tylko jedną grzywnę i 36 groszy (84 gr.). Od 1544 r. jeden regens Rogalinka zarządzał także wsią Niestabin⁸⁷.

Rudnica (Rudniche, Rudhnicze) leżały w parafii Komorniki, dzisiaj wieś już nie istnieje. Przemysł II nadał ją w 1296 r. dominikankom poznańskim (katarzynkom). Trudno określić, kiedy wieś przeszła na własność kapituły. W 1510 r. uznawano ją za wieś opustoszałą; 3 opuszczone łany kmiecie uprawiali chłopci z Fabianowa, dlatego zapewne cały ten areal ziemi został nieco później włączony do wsi Fabianowo, bowiem wizytacje późniejsze Rudnic już nie wspominają⁸⁸.

Sarbinowo (Sarbynowo) leżało na terytorium parafii Uzarzewo. W 1420 r. kapituła zabezpieczyła na tej wsi roczny czynsz 4 grzywien dla altarii katedralnej, fundowanej przez Wojciecha z Polnego. Wieś posiadała w 1500 r. 13 łanów kmiecych, w tym 11 osiadłych: 2 łany były opuszczone i nieuprawiane. Sołectwo miało 2 łany, podobnie 2 łany posiadał folwark. We wsi mieszkał jeden zagrodnik. Czynsz wynosił w tym okresie 9 grzywien (432 gr.); w 1516 r. aż 12 grzywien i 38 groszy (614 gr.), a w 1580 r. tylko 6 grzywien i 36 groszy (324 gr.)⁸⁹.

Skrzynki (Skrzynky) należały do parafii Niepruszewo. W 1357 r. Jakub, syn Jana Zira, dostał pozwolenie na lokowanie we wsi kapitulnej Skrzynki sołectwa na prawie magdeburskim. W 1500 r. z 5 łanów kmiecych tylko 3 były obsadzone, ale chłopci uprawiali także pół łanu z ziem nieobsadzonych. Sołectwo miało półtora łanu. Brak wiadomości o dworze regensa. W 1510 r. sołectwo było własnością kapituły, bowiem pleban niepruszewski dochodził na kapitule dziesięciny należnej mu z tego sołectwa. Wieś przynosiła roczny czynsz — 4 grzywny i 24 groszy (216 gr.); w 1563 r. — 5 grzywien (240 gr.). Już w pierwszej połowie XVI w. regens zarządzający Skrzynkami posiadał także Puszczykowo i Lisówki. Cały ten kompleks dóbr w 1558 r. po wygaśnięciu dzierżawy ka-

⁸⁷ KDWP I s. 221 nr 264, s. 366 nr 418; DAP II s. 360; CP 111 k. 10, 34v, 280; CP 112 k. 73v.

⁸⁸ KDWP II s. 114 nr 743; *Liber beneficiorum*, s. 98; DAP II s. 371; W. Sobisiak, *Latyfundium*, s. 77; K. Hładyłowicz, *Zmiany krajobrazu i rozwój osadnictwa w Wielkopolsce od XIV do XIX wieku*, Lwów 1932 s. 186.

⁸⁹ DK 143; zob. też: DK 71; CP 111 k. 4v, 35v, 76; CP 112 k. 71.

nonika Bonawentury Chobieńskiego, przeszedł do grupy wsi chlebowych⁹⁰.

Starczanowo (Stharczinowo, Starczyno) należało do parafii Białężyn. W 1364 r. kanonik Arnold dał przywilej Falkonowi, synowi Piotra z Budziejowa na sołectwo we wsi kapitulnej Starczanowo. Na początku XVI w. było tu 6 łanów, z tego pół łanu nieobsadzone. Sołectwo miało 3 łany. Ziem folwarcznych było niecałe 2 łany, nie były one skupione. Zabudowania gospodarcze folwarku znajdowały się w dobrym stanie. Czynsz płacony w 1500 r. wynosił 3 grzywny (144 gr.); w 1580 r. 2 grzywny i 30 groszy (126 gr.). Według *Liber beneficiorum z 1510 roku* dziesięcinę ze Starczanowa wybierał prepozyt katedralny, została ona jednak z czasem zamieniona na czynsz, w wysokości 1 fertony z łanu⁹¹.

Stęszewko (Stosevo, Stęsewo, Stanschewo, Sthaschewo) leżało na terenie parafii Wronczyn w archidiecezji gnieźnieńskiej. Nadane zostało kapitule poznańskiej w 1292 r. przez Przemysła II w zamian za wieś Krosno. W 1500 r. wieś posiadała 14 i pół łanów, ale tylko 3 były obsadzone przez sześciu chłopów. Sołectwo posiadało 2 łany; był na nich lokowany niejaki Łukasz. Nieobsadzona była karczma sołecka; folwark posiadał 4 łany. Zabudowania dworskie wymagały remontu. Dwie karczmy należące do regensa były obsadzone. Łączny czynsz pobierany przez kapitułę wynosił wtedy 3 grzywny i 2 grosze (146 gr.), a w 1580 r. 2 grzywny i 24 grosze (120 gr.). Około 1520 r. złączono Stęszewko z całkowicie opuszczonymi Pomarzanowicami pod zarządem jednego regensa. Od około 1527 r. zarządzał tym kompleksem dóbr ten sam regens, który posiadał wieś Górę koło Pobiedzisk⁹².

Świerczewo (Szwyrzewo, Swierczewo) należało do parafii Komorniki, dzisiaj część Poznania. W 1232 r., lub w 1235 r. kapituła

⁹⁰ DK 77; CP 111 k. 14, 29v, 287v; CP 40 k. 239v; *Liber beneficiorum*, s. 97.

⁹¹ DK 115; CP 111 k. 2, 26, 46; CP 112 k. 68v; *Liber beneficiorum*, s. 25, 27.

⁹² Z opracowania W. Sobisiaka (*Latyfundium*, s. 78, 83—88, 98) wynika, że autor identyfikował tę miejscowość z miastem Stęszew, tymczasem opis granic prestymonium, zamieszczony w wizytacjach kapitulnych, wskazuje jednoznacznie na wieś Stęszewko koło Pobiedzisk. Takie usytuowanie wsi pozwala logiczniej wyjaśnić włączenie do „Stęszewa” wsi Pomarzanowice, którą należy identyfikować z istniejącą dzisiaj wsią Pomarzanowice; zob.: DK 116; KDWP II s. 65 nr 689, III s. 778 (sprostowanie); CP 35 k. 127, 130, 173; CP 11 k. 3, 57, 193; CP 112 k. 70; SHG (Stęszewko).

otrzymała tę wieś od księcia Władysława Odonica. Według zeznań okolicznych chłopów w 1500 r. wieś, posiadająca 6 łanów kmiecy, była całkowicie opuszczona, ponieważ regens uzurpował sobie prawo do pastwisk, które powinny należeć do ziem chłopskich. Regens wykorzystywał więc ziemie kmiecy oraz liczne pastwiska, jednak chłopci, oprócz kilku z Lubonia, nie chcieli uprawiać ziemi przejętej przez regensa. Sołectwo posiadało 2 łany. Z uprawianych w 1516 r. łanów kapituła otrzymywała 6 grzywien (288 gr.) czynszu; w 1580 roku było podobnie, ale dodatkowo płacono za pastwiska zwane Marlewo; łącznie kapituła otrzymywała wówczas 16 grzywien (768 gr.). Od około 1531 r. Świerczewem zarządzał regens posiadający także wsie: Fabianowo i Junikowo⁹³.

Tanibórz (Thanieborz) należał do parafii Tulce. W 1292 r. wieś została określona jako własność biskupa poznańskiego. Nie wiadomo od kiedy weszła ona do kompleksu dóbr kapitulnych. W 1500 r. Tanibórz miał 10 łanów kmiecy, z tego 8 było osiadłych, jednak cały areal ziemi był uprawiany. Sołectwo miało 2 łany; nie wiadomo jednak ile ziemi należało wtedy do folwarku. W 1563 r. folwark miał 3 łany, ale nie było już wówczas ziem sołeckich. Na początku XVI w. chłopci płacili 9 grzywien (432 gr.); w 1580 r. — 8 grzywien (384 gr.). Już w pierwszej połowie omawianego okresu oddawano Tanibórz pod zarząd regensowi, posiadającemu także wieś Gortatowo⁹⁴.

Trojanowo (Throyanowo) leżało na terenie parafii Murowana Goślina. W 1358 r. dziekan Czcibor dał Czechosławowi, synowi Gosława, przywilej na nowo lokowane sołectwo w Trojanowie, określając je jako wieś kapitulną. W 1500 r. wieś miała 15 łanów kmiecy, z tego 13 było obsadzonych. Istniał folwark, ale nie wiadomo jaki obszar ziemi posiadał; wizytator podał natomiast, że regens przyłączył 1 łan nieobsadzonej ziemi sołeckiej; dalsze 3 łany sołeckie nie były uprawiane. Zabudowania dworskie były w dobrym stanie; dobrze też działał młyn oraz warzelnia piwa. Wieś płaciła wtedy 3 grzywny i 34 grosze (178 gr.); zaś w 1581 r. 4 grzywny (192 gr.). Z Trojanowa pobierały dziesięcinę dwie prebendy katedralne: kanonikaty *fundi Tarnowo* i *fundi Kaźmierz*; z dwudziestu łanów otrzymywały one na zmianę po 16 groszy⁹⁵.

Trzcielín (Trczelino, Trzcielino, Rozelino) należał do parafii Konarzewo. Z własności szlacheckiej stał się własnością kapitulną po r. 1414. W 1500 r. wieś miała 10 łanów kmiecy, z tego 9 osiadłych. Były 2 łany sołeckie, 4 łany folwarczne, oraz 2 karczmy. Zabudowania dworskie stały zniszczone. Kapituła pobierała rocznie 5 grzywien czynszu (240 gr.); natomiast w 1565 r. czynsz wynosił 6 grzywien i 12 groszy (300 gr.). Wieś płaciła osobno 3 grzywny na rzecz kanonika *fundi Mosina* oraz jedną grzywnę i 12 groszy dla wikariuszy katedralnych. W latach osiemdziesiątych XVI stulecia Trzcielín włączono do grupy wsi chlebowych⁹⁶.

Tworzykowo (Tworzykowo, Tworzikowo) znajdowało się na terenie parafii Przewóz (obecnie w parafii Jaszkowo). Wizytacja z 1500 r. wykazała 3 i pół łanów kmiecy, z tego 3 osiadłe oraz jednego zagrodnika. Karczmarz uprawiał pół łanu; lasy były niewielkie. Czynsz na rzecz kapituły wynosił 2 grzywny i 24 grosze (120 gr.). Tworzykowo łączono zazwyczaj personalnie ze wsią Górka koło Śremu⁹⁷.

Umultowo (Unolthowo) należało do parafii św. Wojciecha w Poznaniu. W 1253 r. była to wieś wójta poznańskiego. W 1310 r. kapituła zakupiła połowę wsi od wójta Przemka i jego synów, drugą połowę otrzymała w 1313 r. od innych właścicieli jako fundację dla nowej altarii w katedrze pod wezwaniem św. Szymona, Judy i Tomasza. W związku z tym od 1495 r. regens posiadający Umultowo przejął na siebie obowiązki altarzysty Świętego Ducha i św. Apostołów w kaplicy kapitulnej. W 1500 r. wieś miała tylko 3 i pół łanów kmiecy, w tym 2 nieobsadzone; były też 2 łany sołeckie, ale uprawiali je chłopci. Folwark posiadał 3 i pół łanów; zabudowania dworskie były zniszczone; małe jezioro z braku wody nie było zarybione. Kapituła pobierała wtedy tylko jedną grzywnę i jeden grosz (49 gr.) czynszu; w 1563 r. zaś niecałą grzywnę (32 gr.). Wokół wsi znajdowały się lasy, ale były słabo strzeżone. W 1585 r. prestymonium to sprzedano za sumę 1100 florenów poznańskim dominikanom⁹⁸.

⁹⁶ DK 134, 174; CP 111 k. 12v, 50v, 301; CP 490 k. 2; CP 493 3—5.

⁹⁷ CP 111 k. 10v, 28v, 98v; CP 112 k. 77v.

⁹⁸ KDWP I s. 285 Nr 321, II s. 281 nr 938, s. 307 nr 962; CP 33 k. 21; CP 111 k. 292v; DAP I s. 382—383; CP 90 k. 205—207.

⁹³ DK 1; CP 111 k. 16, 179; CP 112 k. 81v.

⁹⁴ KDWP II s. 66 nr 690; CP 111 k. 5V, 122; CP 112 k. 72.

⁹⁵ DK 81; KDWP III s. 111 nr 1384; CP 111 k. 2v, 26v; CP 112 k. 69; *Liber beneficiorum*, s. 34.

Urniszewo (Urnischewo) należało do parafii Krerowo. W 1281 r. książę Przemysł II nadał kapitule część ziemi i przyłączył ją do kapitulnej własności wsi Urniszewo. Na początku XVI w. wieś miała 12 i pół łanów kmiecych, ale tylko 3 były obsadzone. Sołectwo miało 3 i pół łanów. Brak wiadomości o ziemi folwarcznej chociaż wiadomo, że zabudowania dworskie były całkowicie zniszczone. Około 1509 r. kapituła otrzymała 5 grzywien i 27 groszy (267 gr.) czynszu. Dn. 23 maja 1517 r. sprzedano Urniszewo miastu Środa za 8 grzywien wieczystego czynszu, zagwarantowanego na sprzedanej wsi oraz na pobliskich Zielnikach; z Urniszewa miała kapituła nadal otrzymywać po jednej fertonie z każdego łanu⁹⁹.

Zawady (Szawady) leżały na terenie parafii św. Małgorzaty, (dzisiaj część Poznania). Chociaż należały już do majątku stołowego kapituły, jeszcze w r. 1500 Zawady wizytowano razem z innymi prestymoniami. Nie podano wówczas areалу ziemi. Zobowiązania swoje, osadzeni tam zagrodnicy płacili w części kapitule, a w części zaś prokuratorowi kapitulnemu. Widocznie Zawady traktowano jako „urzędowe” prestymonium każdorazowego prokuratora. Łączny czynsz, na który składały się opłaty od zagrodników, młynarza, a przede wszystkim z dzierżawy łąk, wynosił 16 grzywien i 20 groszy (788 gr.)¹⁰⁰.

W rozliczeniach prokuratorowskich pochodzących z połowy XVI w. wyliczano jako prestymonia jeszcze dwie wsie: Borek koło Brodnicy i Śremu, prawdopodobnie identyczny z dzisiejszym Boreczkiem, oraz druga wieś o tej samej nazwie — Borek, ale koło Pierzchna i Kórnik; osada ta już dzisiaj nie istnieje. Brak, niestety, wizytacyjnych opisów tych wsi. We wspomnianych rozliczeniach umieszczano je jako pozycje zadłużeń. Dowiadujemy się więc, że w 1563 r. na Borku koło Pierzchna ciążyło zadłużenie 3 grzywien (144 gr.), natomiast na Borku koło Brodnicy — półtorę grzywiny (72 gr.). Nieco wcześniej, bo w 1560 r., na bliżej nie określonym Borku ciążyło zadłużenie w wysokości 6 grzywien (288 gr.)¹⁰¹.

⁹⁹ KDWP I s. 468 nr 500; DK 224, 227; CP 111 k. 6v, 27.

¹⁰⁰ CP 111 k. 19.

¹⁰¹ CP 41 k. 18v, 143, 170, 204v, 239v, 284v.

Tabela 4 podaje opis prestymonialnego majątku ziemskiego kapituły poznańskiej w XVI w. Dane zaczerpnięto z protokołów powizytacyjnych. Uwzględniono te lata, z których opisy są możliwie najpełniejsze¹⁰². Często są to jednak dane szacunkowe. Nie można także wykluczyć możliwości, że chłopci składający zeznania celowo wprowadzali wizytatorów w błąd, chcąc zmniejszyć ciążące na nich zobowiązania. Uwzględniając znaczną niedokładność danych podanych w tabeli, z dużą ostrożnością należy wyciągać wnioski ogólne, przyjmując jako zasadę generalną, że podane liczby są zaniżone i ukazują minimum ogólnej wartości majątku prestymonialnego. Ilość wizytowanych wsi prestymonialnych wahała się od 23 do 30. Zmniejszenie się tej liczby pod koniec XVI w. tłumaczy się faktem stworzenia grupy wsi chlebowych, które dały początek nowej formie organizacyjnej majątku, grupującej wsie kapitulne w klucze majątkowe poddane scentralizowanemu zarządowi.

Chociaż z braku pełnych danych nie można podać dokładnej wartości prestymoniów, to jednak można ukazać pewne tendencje rozwojowe. Przede wszystkim zauważamy stałą troskę o obsadzenie łanów kmiecych. Jeśli bowiem w 1509 r. było tylko 66% łanów osiadłych, to w latach następnych procent ten wyraźnie się podniósł. I tak w 1516 r. było 78%; w 1550 — 83%; w latach 1563—1568 było 84%; w r. 1580 aż 88%.

Wyraźnie wzrastał także areal ziemi folwarcznej. W 1516 r., według danych dotyczących dwudziestu dziewięciu wsi prestymonialnych, było 15 folwarków, których łączny areal wynosił 31 łanów. Natomiast w r. 1580, gdy dane dotyczyły tylko dwudziestu trzech wsi, było 11 folwarków, ale o łącznym areale trzydziestu dziewięciu łanów. Obniżył się natomiast w tym samym okresie areal ziemi sołeckiej. O ile w 1516 r. było jej łącznie 39 łanów, to w 1580 r. było już tylko 18,5 łana. Można więc wyciągnąć uzasadniony wniosek ogólny, że co najmniej od połowy XVI w. wzrosło zainteresowanie kapituły obsadzeniem łanów kmiecych oraz powiększaniem areалу folwarcznego, zapewne kosztem ziem sołeckich¹⁰³.

¹⁰² CP 111 k. 1—19v, 26—38v, 72—91, 189—215, 268—297; CP 112 k. 68—81.

¹⁰³ L. Żytkowicz, *Studia nad gospodarstwem wiejskim*, s. 148—199.

Tab. 4

Wsie prestymonialne kapituły w r. 1500

Wsie	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Binkowo	8	6,5	2	0,5	—	—	—	—	—	—	490
Borek k. Br.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Borek k. P.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Brończyn	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Chartowo	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	48
Drożdzyce	9,5	7	—	—	—	—	—	—	—	—	456
Fabianowo	10	10	2	—	—	—	—	1	—	—	240
Garaszewo	10	9	2	—	—	—	—	—	—	—	312
Głuchowo	12	5	3	5	—	—	—	1	—	—	224
Gołuski	10	7	2	2	+	—	—	1	—	—	324
Gortatowo	12	6	2	2	—	—	—	—	—	—	120
Góra k. Pob.	11	9	3	2	+	—	1	—	—	—	492
Górczyn	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Górka k. Śr.	8	4	2	4	—	—	—	—	—	1	280
Junikowo	10	3	2	1	—	—	—	—	—	—	52
Kazanie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kobylniki	4	2	1	—	—	—	—	—	—	—	158
Kokoszczyń	7	6	—	—	—	—	—	1	—	2	312
Koziegłowy	7,5	7,5	—	2,5	—	—	—	—	—	2	165
Leśniewo	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Lisówki	4	4	1,5	—	—	—	1	1	—	—	306
Mechowo	3	2,5	2	1,5	—	—	1	—	—	—	120
Minikowo	7	7	—	—	—	—	—	—	—	4	160
Nieślabin	8	8	—	—	+	—	—	2	—	3	416
Polne	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Pomarzanowice	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Puszczykowo	14,5	10,5	2,5	—	+	—	1	1	—	—	204
Rogalinek	4	2,5	—	1,5	+	—	—	1	—	2	162
Rudnice	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sarbinowo	13	11	2	2	—	—	—	—	—	1	432
Skrzynki	5	3	1,5	—	—	—	—	—	—	—	216
Starczanowo	6	5,5	3	2	—	—	1	—	—	—	144
Stęszewko	14,5	3	2	4	+	—	—	3	—	3	146
Świerczewo	6	—	2	—	—	—	—	—	—	—	—
Tanibórz	10	8	2	—	—	—	—	—	—	—	432
Trojanowo	15	13	4	—	—	—	1	—	—	—	178
Trzcielina	10	9	2	4	—	—	—	2	—	—	102
Tworzykowo	3,5	3	—	—	—	—	—	1	—	—	122
Umultowo	2,5	1,5	2	3,5	+	1	1	—	—	—	49
Urniszewo	12,5	3	3,5	—	—	—	—	—	—	—	—
Zawady	—	—	—	—	—	—	—	—	—	17	788
Razem	257,5	176,5	51	37,5	7	1	7	15	—	36	7640

a) 1 — Ilość łąnów kmiecych; 2 — łąny kmiece osiadłe; 3 — łąny sołeckie; 4 — łąny folwarczne; 5 — lasy; 6 — jeziora, stawy; 7 — młyny; 8 — karczmy; 9 — liczba kmieci; 10 — liczba zagrodników; 11 — czynsze (wartość podano w groszach).

Tab. 4

Wsie prestymonialne kapituły w r. 1509

Wsie	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Binkowo	8	8	2	—	—	—	—	—	—	—	480
Borek k. Br.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Borek k. P.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Brończyn	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Chartowo	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Drożdzyce	9,5	7,5	—	—	—	—	—	—	—	—	420
Fabianowo	10	10	2	—	—	—	—	1	—	—	316
Garaszewo	10	8	2	—	—	—	—	—	—	—	336
Głuchowo	12	6	3	—	—	—	—	1	—	2	300
Gołuski	10	6	2	3	—	—	—	1	—	2	308
Gortatowo	12	5	3	2	—	—	—	—	—	—	180
Górka k. Pob.	11,5	10	—	3	+	1	1	1	—	—	492
Górczyn	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Górka k. Śr.	8	4	2	5	—	—	—	—	—	—	456
Junikowo	10	4	2	—	—	1	1	—	—	—	156
Kazanie	24	8	4	3,5	—	—	—	2	—	—	822
Kobylniki	4	2,5	1	—	—	—	—	1	—	—	213
Kokoszczyń	7	5	—	—	—	—	—	1	—	—	144
Koziegłowy	7,5	7,5	2,5	0,5	—	—	—	1	—	2	174
Leśniewo	4,25	4,25	1,5	—	—	—	—	1	1	2	240
Lisówki	17	11	0,75	1	+	—	—	—	—	1	252
Mechowo	3	1	1	—	—	—	—	—	—	—	48
Minikowo	7	7	—	—	—	—	—	—	—	4	178
Nieślabin	8	8	—	—	+	3	—	2	—	2	488
Polne	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Pomarzanowice	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Puszczykowo	14,5	10	2	—	+	—	1	1	—	1	216
Rogalinek	4	2	—	—	+	—	1	1	—	1	123
Rudnice	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sarbinowo	12,5	11,5	—	4	—	—	—	—	—	2	621
Skrzynki	5	4,25	1,5	0,5	—	2	—	—	—	—	204
Starczanowo	5,5	4,5	1,5	2,5	—	—	—	1	—	—	120
Stęszewko	13,5	2	2	—	+	—	—	2	—	1	142
Świerczewo	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Tanibórz	10	8	2	—	—	—	—	—	—	—	432
Trojanowo	15	13	3	—	—	—	—	1	2	—	226
Trzcielina	10	8	2	4	—	—	—	—	2	—	240
Tworzykowo	3,5	3,5	—	—	—	—	—	—	1	—	190
Umultowo	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Urniszewo	12,5	3	3,5	4	—	—	—	—	—	—	267
Zawady	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem	293,25	192,5	46,25	33	6	7	6	22	—	20	8784

a) 1 — Ilość łąnów kmiecych; 2 — łąny kmiece osiadłe; 3 — łąny sołeckie; 4 — łąny folwarczne; 5 — lasy; 6 — jeziora, stawy; 7 — młyny; 8 — karczmy; 9 — liczba kmieci; 10 — liczba zagrodników; 11 — czynsze (wartość podano w groszach).

Tab. 4

Wsie prestymonialne kapituły w r. 1516

Wsie	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Binkowo	8	8	2	2	—	—	—	—	—	—	384
Borek k. Br.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Borek k. P.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Brończyn	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Chartowo	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Drożdzyce	9,5	8,5	—	—	—	—	—	—	—	—	510
Fabianowo	10	10	2	—	—	—	—	1	—	—	252
Garaszewo	10	7	2	—	—	—	—	—	—	—	480
Głuchowo	12	6	3	4	—	—	—	—	—	—	240
Gołuski	10	7	2	3	—	—	—	1	—	1	384
Gortatowo	6	3	1	1	+	—	—	—	—	—	72
Góra k. Pob.	11,5	10,5	2,5	3	+	—	1	1	—	3	492
Górczyn	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Górka k. Śr.	8	4	2	—	—	—	—	—	—	—	494
Junikowo	10	4	2	—	—	—	1	—	—	—	208
Kazanie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kobylniki	4	3	1	—	—	—	—	1	—	—	216
Kokoszczyń	7	6	—	—	—	—	—	1	—	3	312
Koziegłowy	7,5	7,5	2	0,5	—	—	—	1	—	2	160
Leśniewo	16	11,5	1	1	+	—	—	2	—	2	320
Lisówki	4	4	—	2	+	—	1	1	—	3	234
Mechowo	3	1	1	1	—	2	1	—	—	—	144
Minikowo	7	7	—	—	—	—	—	—	—	4	168
Niesłabin	8	8	—	—	+	4	—	2	—	2	488
Polne	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Pomarzanowice	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Puszczykowo	15	12,5	—	2	+	—	1	1	—	—	324
Rogalinek	4	1,5	—	—	+	2	—	1	—	1	152
Rudnice	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sarbinowo	12,5	12	—	4	—	—	—	—	—	2	614
Skrzynki	5	2	1,5	—	—	2	—	—	—	—	96
Starczanowo	5,5	4	1,5	1	—	—	—	1	—	1	96
Stęszewko	13,5	2	2	1,5	+	2	—	2	—	4	62
Świerczewo	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	282
Tanibórz	10	9	2	—	—	—	—	—	—	—	480
Trojanowo	15	11	3	—	—	—	—	1	2	2	182
Trzcielina	10	9	2	3	—	—	—	—	2	—	330
Tworzykowo	3,5	3,5	—	—	+	—	—	—	—	—	—
Umultowo	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Urniszewo	12,5	1	3,5	4	—	—	—	—	—	—	216
Zawady	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem	258,0	183,5	39,0	31,0	9	12	6	20	—	30	8392

a) 1 — Ilość łąnów kmiecych; 2 — łąny kmiece osiadłe; 3 — łąny sołeckie; 4 — łąny folwarczne; 5 — lasy; 6 — jeziora, stawy; 7 — młyny; 8 — karczmy; 9 — liczba kmieci; 10 — liczba zagrodników; 11 — czynsze (wartość podano w groszach).

Tab. 4

Wsie prestymonialne kapituły w r. 1550

Wsie	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Binkowo	8	8	2	—	—	—	—	—	—	—	384
Borek k. Br.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Borek k. P.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Brończyn	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Chartowo	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Drożdzyce	9,5	9,5	—	—	—	—	—	—	—	—	440
Fabianowo	10	10	—	—	—	—	—	1	—	1	240
Garaszewo	10	8	—	2	—	—	—	—	—	—	304
Głuchowo	12	12	—	4	—	—	—	1	—	2	480
Gołuski	10	8	2	3	—	—	—	—	—	2	360
Gortatowo	6	5	—	1	—	—	—	1	—	1	240
Góra k. Pob.	11	10	—	5,5	—	—	—	1	—	1	480
Górczyn	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	144
Górka k. Śr.	8	5	3	—	—	—	—	—	—	—	480
Junikowo	10	4	—	2	—	3	1	—	—	2	192
Kazanie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kobylniki	4	2,5	1	—	—	—	—	—	—	—	270
Kokoszczyń	7	7	—	5	—	—	—	1	—	2	336
Koziegłowy	7,5	7	—	—	—	2	—	1	—	1	140
Leśniewo	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Lisówki	4	3,5	—	2	—	—	1	1	—	3	192
Mechowo	3	3	1	1	+	1	4	—	—	—	—
Minikowo	3,5	3,5	—	—	—	2	—	—	—	2	168
Niesłabin	6	6	—	—	+	—	—	2	—	2	384
Polne	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	50
Pomarzanowice	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Puszczykowo	9	4	—	—	+	—	1	1	—	—	432
Rogalinek	4	3,5	—	—	+	—	—	1	—	1	188
Rudnice	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sarbinowo	12	12	—	3	—	—	—	1	—	2	648
Skrzynki	5	2	2	—	—	2	—	—	—	—	216
Starczanowo	7,5	6	1,5	1,5	—	—	—	1	—	2	240
Stęszewko	2,5	2,5	—	—	+	—	—	1	—	—	106
Świerczewo	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	288
Tanibórz	10	9	—	—	—	—	—	—	—	—	460
Trojanowo	13	10	—	3	—	4	1	—	—	3	130
Trzcielina	10	10	—	—	—	—	—	2	—	1	300
Tworzykowo	3,5	3,5	—	—	+	3	—	—	—	—	140
Umultowo	3,5	0,5	—	—	+	2	—	—	—	2	32
Urniszewo	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Zawady	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem	209,5	175,0	12,5	33	7	19	9	15	—	30	8484

a) 1 — Ilość łąnów kmiecych; 2 — łąny kmiece osiadłe; 3 — łąny sołeckie; 4 — łąny folwarczne; 5 — lasy; 6 — jeziora, stawy; 7 — młyny; 8 — karczmy; 9 — liczba kmieci; 10 — liczba zagrodników; 11 — czynsze (wartość podano w groszach).

Tab. 4 Wsie prestymonialne kapituły w r. 1563—1568

Wsie	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
Binkowo	8	8	2	2	—	—	—	1	10	—	384
Borek k. Br.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Borek k. P.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Brończyn	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Chartowo	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Drożdzyce	9,5	9,5	—	—	—	—	—	—	11	—	456
Fabianowo	10	10	2	—	—	—	—	1	10	1	240
Garaszewo	10	8	2	—	—	—	—	—	7	1	294
Głuchowo	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Gołuski	10	8	—	5	—	—	—	—	8	1	330
Gortatowo	6	5	—	—	—	1	—	1	5	2	240
Góra k. Pob.	11,75	10,75	—	5,5	+	1	1	—	10	2	492
Górczyn	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	144
Górka k. Śr.	8	8	—	—	—	—	—	—	7	2	480
Junikowo	10	2	—	6	—	—	—	—	2	2	156
Kazanie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Kobylniki	4	2,5	—	—	—	—	—	1	4	—	288
Kokoszczyń	7	7	—	—	—	—	—	—	7	2	336
Koziegłowy	7,5	6,5	—	1	—	4	—	1	13	2	312
Leśniewo	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Lisówki	4	3	—	2	—	—	1	1	5	3	48
Mechowo	3	3	—	2	—	—	—	1	—	3	108
Minikowo	3,5	3	—	—	—	1	—	—	6	—	144
Niesłabin	8	8	—	—	+	3	—	2	8	2	384
Polne	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Pomaranowice	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Puszczykowo	8,5	8,5	—	1,5	+	—	—	1	8	3	408
Rogalinek	4	3	—	—	+	—	—	1	6	1	144
Rudnice	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Sarbinowo	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Skrzynki	5	2	1,5	—	—	2	—	—	4	—	240
Starczanowo	6	6	—	1,5	—	—	—	—	8	2	144
Stęszewko	5,9	2,5	—	—	+	1	—	1	5	1	138
Świerczewo	12	12	—	—	—	—	—	—	—	—	288
Tanibórz	9	9	—	3	—	—	—	—	9	—	480
Trojanowo	15	11	—	4	+	—	1	—	12	—	150
Trzcielina	10	10	2	—	—	—	—	—	2	9	300
Tworzykowo	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Umultowo	0,5	0,5	—	0,75	+	2	—	—	2	2	32
Urniszewo	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Zawady	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
R a z e m	198,15	166,75	9,5	34,25	7	15	3	13	176	30	7190

a) 1 — Ilość łąnów kmięcych; 2 — łąny kmięce osiadłe; 3 — łąny sołeckie; 4 — łąny folwarczne; 5 — lasy; 6 — jeziora, stawy; 7 — młyny; 8 — karczmy; 9 — liczba kmięci; 10 — liczba zagrodników; 11 — czynsze (wartość podano w groszach).

Tab. 4 Wsie prestymonialne kapituły w r. 1580

Wsie	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11		
Binkowo	8	7	2	2	—	—	—	—	7	2	336		
Borek k. Br.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
Borek k. P.	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
Brończyn	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
Chartowo	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
Drożdzyce	9,5	9,5	—	—	—	—	—	1	10	—	456		
Fabianowo	10	9	—	4	—	—	—	—	—	1	432		
Garaszewo	10	8	—	—	—	—	—	—	—	7	294		
Gołuski	12	8	4	3	—	—	—	—	—	4	320		
Głuchowo	5	3,5	2	4	—	—	—	1	7	—	360		
Gortatowo	3	3	1	5,5	—	4	—	—	—	3	120		
Góra k. Pob.	5,5	5,5	0,5	3	—	2	—	—	—	6	288		
Górczyn	2	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
Górka k. Śr.	7	5	2	—	—	—	—	—	—	5	—		
Junikowo	7	7	—	5	—	3	1	—	—	4	182		
Kazanie	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
Kobylniki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
Kokoszczyń	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
Koziegłowy	7,5	6,5	—	1	—	3	—	1	13	2	336		
Leśniewo	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
Lisówki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
Mechowo	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
Minikowo	3	3	—	—	+	3	—	—	—	6	2	144	
Niesłabin	6	6	—	—	+	3	—	—	—	8	3	384	
Polne	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
Pomaranowice	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
Puszczykowo	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
Rogalinek	3	3	—	—	+	—	—	—	—	3	2	84	
Rudnice	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
Sarbinowo	6	6	—	6,5	—	1	—	—	—	6	2	324	
Skrzynki	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—		
Starczanowo	3,5	3,5	3	—	+	—	—	—	—	7	2	126	
Stęszewko	3	3	—	1	+	2	—	—	—	5	—	120	
Świerczewo	12	12	—	—	—	—	—	—	—	—	—	480	
Tanibórz	4	4	—	4	—	—	—	—	—	—	8	—	384
Trojanowo	11	8	2	—	—	4	1	1	—	6	5	192	
Trzcielina	10	10	2	—	—	—	—	2	10	—	—	300	
Tworzykowo	3,5	3	—	—	—	—	—	—	—	6	—	120	
Umultowo	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Urniszewo	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
Zawady	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—	
R a z e m	151,5	133,5	18,5	39	5	25	2	6	131	30	5782		

a) 1 — Ilość łąnów kmięcych; 2 — łąny kmięce osiadłe; 3 — łąny sołeckie; 4 — łąny folwarczne; 5 — lasy; 6 — jeziora, stawy; 7 — młyny; 8 — karczmy; 9 — liczba kmięci; 10 — liczba zagrodników; 11 — czynsze (wartość podano w groszach).

II MAJĄTEK PREBENDALNY

Odejście od zasady życia wspólnego i przekształcenie się kapituł w kolegia duchownych diecezjalnych dokonało się na zachodzie Europy w ciągu XI i XII w. Skutkiem tego było wytworzenie się samoistnych dóbr poszczególnych prebend, wydzielonych z majątku wspólnego¹⁰⁴. Zdaniem wielu historyków, zmiana stylu organizacyjnego kapituł polskich dokonała się podczas odbudowy struktury kościelnej po okresie reakcji pogańskiej, czyli poczynając od panowania Kazimierza Odnowiciela (1038—1056). Bardzo interesującą hipotezę w tym względzie przedstawił J. Nowacki, który reorganizację dotychczasowego życia kapitulnego w Poznaniu połączył z założeniem, przed 1070 r., opactwa benedyktyńskiego w Lubiniu koło Kościana; podobnie zresztą jak opactwa w Mogilnie w 1065 r., w stosunku do kapituły gnieźnieńskiej, czy wreszcie opactwa św. Marcina założonego w 1051 r., w stosunku do kapituły wrocławskiej¹⁰⁵.

Brak wszelkich przekazów źródłowych z XI i XII w. nie pozwala jednak dokładnie ustalić daty przemiany kapituły poznańskiej w korporację nowego typu, z osobnymi prebendami i ze związanym z nimi samoistnym majątkiem. Wiadomość z końca XII stulecia, mówiąca o przekazaniu w 1201 r. przez biskupa Arnolda II (1196—1211) istniejącej już prebendy kanoniczej poznańskiemu konwentowi joannitów, oceniana jest jako zbyt późna, aby mogła stanowić dowód na początek istnienia w Poznaniu samodzielnych dóbr prebendalnych¹⁰⁶. Mniej więcej z tego samego okresu, a nawet nieco wcześniejszego, pochodzą wiadomości o istnieniu odrębnych majątków tego typu w innych kapitułach polskich, jak gnieźnieńska, plocka, wrocławska, wrocławska. Można więc przyjąć, że system, w którym każdy kanonik miał odrębną masę majątkową, ustalili się w Poznaniu, podobnie jak w innych polskich kapitułach, na przełomie XII i XIII w.¹⁰⁷

W XVI w. uposażenie poszczególnych prebend stanowiły przede wszystkim dziesięciny i czynsze, rzadziej były to posiadłości ziemskie. W sensie prawnym majątek ten stanowił własność kapituły,

¹⁰⁴ W. P. Plöchl, *Geschichte des Kirchenrechts*, Bd. 2 s. 155; P. Hinschius, *Kirchenrecht*, Bd 2 s. 121; P. Schneider, *Domkapitel*, s. 74—83.

¹⁰⁵ W. Abraham, *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy wieku XII*, Poznań 1962 s. 176; S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój kapituł*, s. 134; DAP I s. 670—672; K. Dola, *Wrocławska kapituła katedralna w XV w.*, Nysa 1977, (mps Biblioteka KUL) s. 1.

¹⁰⁶ KDWP I s. 47 nr 37, s. 98 nr 104; DAP I s. 672.

¹⁰⁷ S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój kapituł*, s. 134—135; S. Librowski, *Kapituła wrocławska*, s. 17; K. Dola, *Wrocławska kapituła*, s. 83; W. Góralski, *Powstanie i rozwój kapituły katedralnej w Plocku*, „Studia Plockie” 5, 1977 s. 160.

był jednak oddany do dyspozycji poszczególnych beneficjatorów. Zyski otrzymywane z tego majątku były już prywatną własnością jego posiadacza. Użytkownicy mieli pełne prawo gospodarczej inicjatywy; zarządzali majątkiem, mieli prawo dokonywania lokacji. Kapituła jednak w tych przypadkach wyrażała swoją zgodę, czyli „consensus”¹⁰⁸.

O ile jednak zasada prawna dotycząca majątku prebendalnego była jednolita, o tyle praktyka wyrażająca się w sposobie zarządzania takim majątkiem kształtowała się w poszczególnych kapitułach nieco odmiennie. W niektórych kapitułach, jak we wrocławskiej i w poznańskiej, ustaliła się praktyka wspólnego zarządu przez kapitułę wszystkimi dobrami, także prebendalnymi. Spowodowała to dotychczasowa nierówność prebend, która stała się przyczyną napięć i nieporozumień pomiędzy członkami. We Włocławku, za zgodą całego gremium, tamtejszy bp Jan Kropidło zrównał w 1410 r. wszystkie prebendy i oddał zarząd ich majątku kapitule. Zobowiązał ją równocześnie do wypłacania następujących rocznych pensji: prepozytowi — 30 grzywien, innym prałatom po 20 grzywien, a kanonikom po 15 grzywien. Taka praktyka, mimo czasowych odejść od niej, utrzymała się w tej kapitule także w XVI w., szczególnie od r. 1522, kiedy w tej sprawie odpowiednie zarządzenie wydał bp Maciej Drzewicki¹⁰⁹.

Podobną praktykę wprowadzono od 1423 r. także w kapitule poznańskiej. Wpłynął na to zapewne bp Andrzej Łaskarz z Gosławic, który w 1419 r. poświęcał we Włocławku wspomnianą decyzję tamtejszego biskupa, jako słuszną i sprawiedliwą; wcześniej jako prepozyt wrocławski (1392—1414) brał zapewne żywy udział w dyskusji toczącej się tam nad reformą zrównania prebend¹¹⁰. Uchwała poznańska, potwierdzona w tym samym roku przez papieża Marcina V, weszła w życie od czasu jej uchwalenia i nie miała tyłu przeciwników jak uchwała we Włocławku. Według statutu poznańskiego, prepozyt powinien otrzymywać 25 grzywien rocznej pensji, a inni prałaci i kanonicy po 18 grzywien; studiujący, podobnie jak we Włocławku, mieli otrzymywać rocznie podwójną pensję¹¹¹.

Nie wiadomo jak długo utrzymała się w kapitule poznańskiej taka praktyka zarządu majątkiem prebendalnym. Z całą jednak

¹⁰⁸ S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój kapituł*, s. 134—144.

¹⁰⁹ J. Fijałek, *Bibliografia ustawodawstwa kapitulnego w Polsce*, w: *Statuty kapituły katedralnej wrocławskiej z materiałów przysposobionych przez prałata B. Chodyńskiego*, wyd. tenże, Kraków 1915 s. CXX, s. 144; S. Librowski, *Kapituła wrocławska*, s. 45—47.

¹¹⁰ J. Fijałek, *Ustalenie chronologii biskupów wrocławskich*, Kraków 1894 s. 89—96.

¹¹¹ KDWP V s. 358 nr 377; J. Fijałek, *Bibliografia ustawodawstwa kapitulnego*, s. CLXXIII.

pewnością można stwierdzić, że już w XVI w. nie stosowano jej, przynajmniej w całej rozciągłości. W interesującym nas okresie napotkać bowiem można wiele przykładów na to, że zarządzanie majątkiem niektórych prebend znajdowało się już w gestii poszczególnych prałatów i kanoników. Z lat 1557—1649 pochodzi, na przykład, księga gospodarcza prebendy doktorskiej *fundi Kaźmierz*, zaprowadzona przez posiadacza tej prebendy, Pawła Sarbiniusa¹¹². Kolejnym dowodem było zbieranie przez poszczególnych prebendariuszy dziesięcin i czynszów. Kto nie zamierzał rezydować przy katedrze wyznaczał swojego prokuratora, któremu zlecał obronę dóbr prebendy, a przede wszystkim ściąganie należnych jej dziesięcin i czynszów. Jan Kruczek, ustanawiając w 1560 r. swoim prokuratorem Pawła Sarbiniusa, zlecił mu dobytek prebendalny i prestymonialny¹¹³. Jakub Łącki przed swoim wyjazdem na studia do Włoch ustanowił w 1562 r. prokuratorem szlachcica Mikołaja Słupskiego i zlecił mu zbieranie czynszów należących do jego prebendy kanonickiej *fundi Lubraniec*¹¹⁴. W 1585 r. Adam Przciszewski podjął się pełnienia obowiązków związanych z prepozyturą Stanisława Gomolińskiego, między innymi także zbierania czynszów oraz przekazywania należnych kapitule świadczeń finansowych¹¹⁵.

O bezpośrednim zarządzaniu dobrami prebendalnymi przez ich posiadaczy świadczyłyby także fakt ich dzierżawienia. Tak na przykład Stanisław Przyborowski wydzierżawił w 1540 r. prebendę kanonicką *fundi Krzysiny* kanonikowi Janowi Kąkolewskiemu¹¹⁶. Przed 1566 r. kapituła dzierżawiła od Benedykta Herbsta jego prebendę doktorską *fundi Jankowo*, przekazując we wspomnianym roku dzierżawę kanonikowi Szymonowi Chabielskiemu¹¹⁷. Herbst, w obawie by nie stało się to precedensem, wyraził zgodę pod następującymi warunkami: wieś Jankowo nie może być uważana z tego powodu za straconą dla jego następców; kapituła ma obowiązek utrzymywania odpowiednich kaznodziejów; nie będzie się obciążać poddanych dodatkowymi ciężarami; nie powinno dochodzić do sporów w sprawie wypłacania prebendariuszowi należności dzierżawnej; musi on mieć zagwarantowane odpowiednie środki do życia. Prawdopodobnie około r. 1567 poeta Jan Kochanowski wydzierżawił dobra prepozytury poznańskiej kasztelanowi lędzkiemu, Wojciechowi Przyjemskiemu¹¹⁸.

¹¹² CP 89.

¹¹³ CP 41 k. 23.

¹¹⁴ CP 41 k. 93.

¹¹⁵ CP 46 k. 96v.

¹¹⁶ AE VIII k. 76.

¹¹⁷ CP 41 k. 222v, 230.

¹¹⁸ CP 41 k. 260v; K. Lutyński, *Prokuratorzy Jana Kochanowskiego jako prepozyta poznańskiego 1564—1574*, „Pam. Liter.” 72, 1981 z. 1 s. 209—222.

Sumując wymienione przykłady można stwierdzić, że w XVI w. przynajmniej niektóre dobra prebendalne w kapitule poznańskiej pozostawały pod bezpośrednim zarządem prałatów i kanoników. Sytuacja w tym względzie była odmienna od tej, jaka panowała w w. XV, bowiem w omawianym okresie pensje prałackie i kanoniczne były wyrazem opodatkowania prebendariuszy, jakie wpłacali oni do kasy, na rzecz stołu wspólnego. Tak więc Jan Wolski, który w latach 1532—1533 był prokuratorem generalnym kapitule poświadczył w 1534 r., że otrzymał od Feliksa Naropińskiego 20 grzywien „pensji kanoniczej” z jego prebendy *fundi Rokietnica*¹¹⁹. Wysokość świadczenia kształtowała się różnie, ale najwyższe nie przekraczało 30 grzywien; taką sumę płacił archidiacon warszawski. Prepozyt płacił 20 grzywien. Z niektórych prebend kanoniczych płacono tylko 2 grzywiny¹²⁰.

Niektórzy prałaci i kanonicy starali się, na ogół bezskutecznie, o zmniejszenie wyznaczonych im świadczeń. Najwięcej tego typu starań można zaobserwować od około 1565 roku. Kapituła wydała nawet oświadczenie, że wszyscy członkowie mają płacić na rzecz „stołu” roczne pensje według dawnego zwyczaju. W przypadku nieobecności kanonika miał płacić jego zastępca, a prokurator generalny miał pilnować tego obowiązku i domagać się wpłat, grożąc opornym nawet karami kościelnymi¹²¹. Podobną akcją przeciwko zadłużonym wszczęła kapituła w 1585 roku¹²².

Zamieszczona tabela 5 ukazuje nie tylko wielkości należności płaconych z poszczególnych prebend, ale także stałe zmniejszanie się tych świadczeń. W latach 1571—1596 ogólna suma pensji zmniejszyła się o 91 grzywien. Zmienianie się świadczeń najlepiej ukazuje rejestr prokuratora Adama Rybskiego z 1596 r., w którym powołuje się on na stare zobowiązania prebendariuszy. Tak na przykład świadczenia z prebendy *fundi Oporowo* były zmieniane cztery razy: w 1571 r. wynosiły 16 grzywien, a do r. 1596 zmieniały się kolejno na 14 grzywien, 7 grzywien, aż ostatecznie opłata wyniosła 4 grzywiny¹²³.

Na 44 prebendy kapitulne, nie wliczając w to kanonikatu św. Jana (tzw. Komandorii), pensje na rzecz „stołu” płacono według cytowanych wykazów tylko z dwudziestu prebend: z siedmiu prałackich i trzynastu kanonicznych. Można więc stąd wnioskować, że 24 prebendy były zwolnione od takich świadczeń. Były to następujące prebendy prałackie: archidiaconie śremska i pszczew-

¹¹⁹ CP 37 k. 38v; zob. też: „De solutione pensionum ex beneficiis” — CP 90 k. 41.

¹²⁰ Zob. tabela 5.

¹²¹ CP 41 k. 209, 216, 219, 224.

¹²² CP 46 k. 93v.

¹²³ CP 493 k. 9v—11v.

Tab. nr 5.

Świadczenia pieniężne prebend na rzecz wspólnego stołu
kapituły poznańskiej w drugiej połowie XVI w.^a

Lp	Prebendariusz	1571		1584		1596	
		1b	2	1	2	1	2
1.	Prepozyt	20	20	—	—	20	20
2.	Dziekan	8	8	8	8	8	—
3.	Archid. pozn.	7	7	—	7	7	—
4.	Kantor	4	4	—	4	4	—
5.	Kustosz	7	7	7	—	7	—
6.	Scholastyk	6	6	—	4	6	—
7.	Archid. war.	30	—	30	—	30	—
8.	Kanonia zw. Rokietnica	20	19	—	6	6	6
9.	Kanonia zw. Tarnowo	18	14	8	4	8	8
10.	Kanonia zw. Oporowo	16	14	—	—	4	4
11.	Kanonia zw. Mosina	20	9	—	—	2	2
12.	Kanonia zw. Jaszkowo	4	—	—	—	4	—
13.	Kanonia zw. Nagradowice	8	8	—	4	2	—
14.	Kanonia zw. Giecz	6	6	—	6	6	—
15.	Kanonia zw. Kijewo	8	—	8	—	4	—
16.	Kanonia zw. Kórnik	18	10	10	—	5	5
17.	Kanonia zw. Kaźmierz ^c	10	6	6	—	4	4
18.	Kanonia zw. Krzesiny	6	6	4	4	2	—
19.	Kanonia zw. Spławie	4	3	—	4	2	—
20.	Kanonia zw. Rogoźno	6	—	2	—	4	—

a) Zamieszczone w tabeli zestawienie opracowano na podstawie rejestrów prokuratorskich (CP 491 k. 13—16v; CP 492 k. 8—9v; CP 495 k. 9v—11v). Wartość świadczeń podano w grzywnach.

b) 1 — zadłużenie; 2 — wpłata.

c) Prebenda doktorska f. Kaźmierz w 1584 r. nie była obsadzona.

ska oraz kanclerska; z prebend kanoniczych nie płacili kanonie zw.: Chwałkowo, Dakowy, Dalabuszki, Drożdzyce, Dubin, Gałowo, Glinka, Godziemba (Lubraniec), Jankowo, Łąki, św. Marcina, Pełczyn, Popowo, Przysieka, Rogalin, Studzieniec, Śródka, Winiary, Wyskoć, Żegowo, Żegrze.

Trudno dociec jakie względy decydowały o nakładaniu tylko na niektóre prebendy obowiązku opłacania „stołu”. Nie decydowało o tym uposażenie prebendy w dobra ziemskie, bo wśród płacących byli także prebendariusze czerpiący swój dochód jedynie z dziesięcin. Kanonik Jan Rzęskowski, zobowiązany do pensji

z prebendy *fundi Kijewo* prosił kapitułę w 1566 r., aby uwolniono go od tego ciężaru, gdyż nie mógł wyegzekwować należnych jego prebendzie dziesięcin¹²⁴. Posiadane bowiem przez niego beneficjum było uposażone dziesięcinami. Tymczasem nie płacili pensji prebendy *fundi Glinka, Pełczyn* i *Żegowo* oraz *św. Mikołaja*, które posiadały w swoim uposażeniu także dobra ziemskie¹²⁵.

Wydaje się, że istotnym czynnikiem był fakt zarządzania dobrami prebendy albo przez gremium kapitulne poprzez swego prokuratora, lub też przez jej posiadacza, względnie wyznaczonego przez niego prokuratora. Pośrednio świadczyłyby o tym sytuacja prebendy *fundi Jankowo*, która należała do grupy prebend zwolnionych od tego typu świadczeń prawdopodobnie dlatego, że już przed 1566 r. jej dzierżawcą było gremium kapitulne, a później oddelegowany przez gremium kanonik¹²⁶. Tymczasem płacąca pensje prebenda *fundi Kaźmierz* była w tym czasie pod bezpośrednim zarządem posiadających ją kanoników, o czym świadczy prowadzona przez nich w latach 1557—1649 księga gospodarcza¹²⁷. Dla ścisłości należy podać, że nie wnoszono opłat z prebendy *fundi Lubraniec*, która zapewne także znajdowała się pod bezpośrednim zarządem jej posiadaczy, skoro ich obowiązkiem było zbieranie należnych do niej czynszów. Mogła to być jednak sytuacja nietypowa, bo w 1569 r. kapituła uzyskała, za zgodą patronów, możliwość dysponowania kurią kanoniczą, która była własnością tej prebendy. Z tenoru ugody można sądzić, że doszło do niej z inicjatywy kapituły, nie jest więc wykluczone, że zrezygnowała ona wtedy z płacenia przez kanoników *fundi Lubraniec* opłaty na rzecz „stołu”¹²⁸. Postanowienia statutowe mówią niewiele na ten temat. Wspominają jedynie o obowiązku i terminach płacenia pensji. Nie wliczają ani prebend, ani nie wskazują kryteriów, które miałyby decydować o nakładaniu tego obowiązku¹²⁹. Z cytowanych przypadków wynika jasno, że majątek prebendalny stanowił wyraźnie wyodrębnioną grupę majątku kapitulnego oraz, że znaczna część tego majątku znajdowała się pod zarządem prebendariuszy.

Brak, niestety, dokładnego opisu uposażenia poszczególnych prebend. Można jedynie próbować rekonstruować taki opis na podstawie różnych wykazów uposażeniowych; pierwszy pochodzi z przełomu lat 1488—1492 i nawiązuje w zasadzie do wcześniej-

¹²⁴ CP 41 k. 219.

¹²⁵ Zob. też w części o majątku prebendalnym.

¹²⁶ CP 41 k. 222v, 230.

¹²⁷ CP 89.

¹²⁸ CP 41 k. 93; CP 42 a, k. 33v.

¹²⁹ CP 90 k. 41.

szego, zaginionego wykazu prebend, określanego jako *Inventarius pergameneus* z 1423 r., drugi, bardzo istotny dla omawianego okresu, to wykaz uposażeń beneficjów kapitulnych zawarty w *Liber beneficiorum* z 1510 r., i wreszcie ostatni, który można wykorzystać jedynie dla porównań, lub potwierdzenia, to opis wizytacyjny bpa Antoniego Okęckiego, pochodzący z r. 1781¹³⁰. Prócz tego istnieje jeszcze kilka wizytacji szczegółowych, ale tylko dla niektórych prebend. Znajdują się one w księdze rewizji dóbr kapitulnych i biskupich¹³¹.

W niniejszym opracowaniu przyjęto zasadę opisu majątku według formy zarządzania nim, jednak dla uwidocznienia w zespole majątku prebendalnego nielicznych już w XVI w. dóbr ziemskich, zostały one omówione nieco obszerniej i zaraz na wstępie, jako osobna część. Na drugim miejscu zostały omówione wszystkie te prebendy, które posiadały uposażenie w dziesięcinach, małdratach zbożowych, zamienianych czasem na świadczenia pieniężne; w tej grupie wyliczono także ewentualne inne uprawnienia prebendariuszy, jak na przykład zachowane uprawnienia patronackie nad plebanią. W umieszczonej na końcu opisów tabeli przedstawiono cały majątek poszczególnych prebend, tak ziemski, jak i dziesięcinny.

Większe lub mniejsze dobra ziemskie posiadały jeszcze w XVI w. następujące prałatury: prepozytura, dziekania; oraz archidiaconie: poznańska i warszawska; a także kantoria, kustodia i prawdopodobnie scholasteria. Trudno określić dokładnie, które z prebend kanonickich posiadały takie uposażenia. Można przyjąć, że były to prebendy: *fundi Glinka, Giecz, Jankowo, Żegowo* (św. Mikołaj), *św. Marcin, Pelczyn*.

Prepozytura posiadała: parafialną wieś Kicin oraz należącą do tejże parafii wieś Janikowo, wieś Paczkowo z parafii Swarzędz, parafialną wieś Mączniki, wieś Śródkę z parafii Tulce, a z parafii Zabartowo w archidiecezji gnieźnieńskiej — wieś Wiele. W skład uposażenia wchodził także Czerwonak (Czirvony młyn) koło Kicina, nie była to jednak jeszcze wtędy lokowana wieś a jedynie kompleks zabudowań młyna papierniczego. Według opisu wizytacyjnego, pochodzącego z początków XVI w., do prepozytury należało łącznie 105 łąnów kmiecych, z tego aż 32 łąny były w Kicinie, dlatego w późniejszym okresie cały ten kompleks dóbr ziemskich prepozytury nazywano kluczem kicińskim. Z ogólnej

liczby łąnów: 76 było obsadzonych, 29 opuszczonych, ale 9 z tych ostatnich łąnów uprawiali mieszkający w danej wsi chłopci. Brak szczegółowych danych o wielkości ziemi folwarcznej, chociaż wiadomo, że istniały folwarki w Kicinie, Paczkowie i Śródce. Lasy znajdowały się wokół Kicina. Wieś — Wiele posiadała 3 jeziora. Łączny czynsz płacony przez chłopów, z uprawianych przez nich łąnów wynosił 84 grzywny i 30 groszy (4062 gr.). W 1510 r. z powodu pewnej ilości ulg płacono tylko 70 grzywien i 20 groszy (3360 gr.)¹³².

Dziekania posiadała parafialną wieś Lusowo, która już od 1145 r. była własnością kapituły. Trudno sprecyzować dokładnie, kiedy stała się zasadniczym uposażeniem dziekanii. Ziemie folwarczne o bliżej nieokreślonym areale uprawiali miejscowi chłopci; do wsi należała część pobliskiego jeziora. Dziekan sprawował patronat nad plebanią. Bardziej szczegółowego opisu wizytacyjnego dla XVI w. nie posiadamy. Według *Liber beneficiorum* z 1510 r. do uposażenia plebani należała także wieś Sulowo, leżąca na terenie parafii Siekierki. Nie wymieniono jednak tej wsi przy opisywaniu beneficjów katedralnych, a jedynie w ramach opisu uposażenia beneficjum plebańskiego w Siekierkach; może dlatego, że wieś ta posiadała znaczne obciążenia: z niewielkiego folwarku płacono dziesięcinę na rzecz miejscowego plebana; z dziewięciu łąnów kmiecych dziesięcinę pobierał także wikariusz katedralni. Sama wieś w części była opuszczona, część łąnów uprawiali chłopci z innych wsi. Od 1407 r. dziekania posiadała wieś Łagiewniki w parafii Tulce. Otrzymała ją drogą zamiany, oddając kapitule wieś Dziecielewo. W XVI w. źródła nie zaliczają już tej wsi do uposażenia dziekanii, ale nie wyjaśniają też czyją wówczas była własnością. Wiadomo jednak, że czwartą część dziesięcin, wartości jednej grzywny, pobierała kanonia fundi Krzesiny¹³³.

Archidiaconia poznańska miała w uposażeniu ziemskim dwie wsie: Staniszewo z parafii Krerowo koło Środy oraz Szymanowo w parafii śremskiej. W Staniszewie chłopci posiadali 9 łąnów, z tego 6 obsadzonych i 3 opuszczone, ale uprawiane. Sołtys posiadał 3 łąny; nie płacił czynszu lecz był zobowiązany do służby konnej. Czynsze od chłopów łącznie wynosiły 9 grzywien (432 gr.). Obok Szymanowa znajdowały się lasy i jezioro, stanowiące odrębne elementy uposażenia. łąnów chłopskich było 10, wszystkie obsadzone, płacono z nich łącznie 10 grzywien (480 gr.)¹³⁴.

¹³⁰ CP 111 k. 46—53; CP 15 k. 11—18; *Liber beneficiorum*, s. 25—56; Antonii Okęckiego, *Visitatio*, s. 26—43.

¹³¹ CP 111 k. 20v—70v (znajdują się tam rewizje następujących prebend: prepozytury, archidiaconii poznańskiej i warszawskiej, kantorii, kustodii, scholasterii, kanonikatów fundi: Żegowo, Splawie, Tarnowo, Giecz, Oporowo i Nagradowice).

¹³² CP 111 k. 46, 57—59; *Liber beneficiorum*, s. 25—26.

¹³³ KDWP I s. 14 nr 8; DAP II s. 371; CP 111 k. 49, 52v; *Liber beneficiorum*, s. 51, 52, 54, 68; DK 123.

¹³⁴ *Liber beneficiorum*, s. 28; CP 111 k. 47.

Kustodia posiadała trzy wsie: Kaczanowo, Świątniki i Świątniczki. Największy dochód przynosiła wieś Kaczanowo. Była to wieś parafialna w dekanacie pyzdrskim. Kustodia weszła w jej posiadanie w 1303 r. drogą zamiany z bpem Andrzejem Zarembą za miasto Buk i leżącą obok wieś Świątników. Chłopi posiadali tam 23 i pół łanów, z tego 15 obsadzonych. Dwóch sołtysów posiadało razem 6 łanów. Istniała tu jedna karczma. Łączny czynsz z uprawianych łanów wynosił 22 grzywny i 12 groszy (1068 gr.). Świątniki nad Wartą, należały do parafii Radzim. Według starej lokacji wieś miała 5 łanów podzielonych na półłanki. W 1516 r. obsadzonych było 3 i pół łanu. Jeden łan sołecki był od 30 lat opuszczony. Chłopi płacili 2 grzywny i 44 grosze (144 gr.). Świątniczki z terenu parafii głuzyńskiej były w 1516 r. wsią opustoszałą. Część ziemi dzierżawiono, a raczej oddano za pilnowanie okolicznych lasów szlachcicowi Taczałskiemu. Brak danych o wielkości areалу ziemskiego oraz o jakichkolwiek świadectwach¹³⁵.

Scholasteria miała w uposażeniu tylko jedną wieś Wawino z parafii krobskiej. Trudno stwierdzić położenie tej wsi. Prawdopodobnie jest to obecnie jedno z przedmieść Krobi. Według rejestru z XV w. wieś przynosiła 5 grzywien (240 gr.). Z protokołu wizytacyjnego z 1510 r. dowiadujemy się, że ziemia została oddana pod uprawę szlachcicom, między innymi Janowi Chwałkowskiemu i wdowie Włostowskiej¹³⁶.

Archidiaconia warszawska posiadała jako uposażenie dwie wsie: Rokitno oraz Giełzów. Parafialna wieś Rokitno pod koniec XV w. przynosiła aż 62 grzywny i 24 grosze (3000 gr.). W początkach XVI w. wszystkie łany były obsadzone. Podobnie z Giełzowa, należącego do parafii Rokitno, wszystkie łany były obsadzone. Brak wiadomości o wielkości areálu ziem kmiecych w obydwu wsiach¹³⁷.

Kanonikat fundi Giecz w uposażeniu miał wieś Giecz (niedaleko Środy), która była ośrodkiem parafii. Rejestry z końca XV i początków XVI w. stwierdzają, że wieś „ex fundo ad eam (praebendam) pertinet [...] cum iure et dominio”. Łanów chłopskich było 10 i aż 9 karczem. Prebendarusz otrzymywał łącznie 12 grzywien i 4 grosze (580 gr.). W 1611 r. Giecz przyłączono do prebendy archidiaconii pszczyńskiej¹³⁸.

Kanonikat fundi Glinka miał w uposażeniu wieś Glinka Księża (dzisiaj: Glinka Duchowna) z terenu parafii Iwno. Wieś ta należała do prebendy zapewne już w XV w., skoro posiadający ją

¹³⁵ DK 51; *Liber beneficiorum*, s. 30; CP 111 k. 42.

¹³⁶ *Liber beneficiorum*, s. 31; CP 111 k. 56v.

¹³⁷ *Liber beneficiorum*, s. 32; CP 111 k. 43v, 48, 53.

¹³⁸ CP 14 k. 526; CP 111 k. 49v; *Liber beneficiorum*, s. 49—50; Antoni Okęcki, *Visitatio*, s. 31; W. Sobisiak, *Latyfundium*, s. 92.

kanonik Zygmunt z Kamieńca w 1494 r. prowadził spór graniczny z Jerzym Tomickim z Iwna. W 1571 r. inny posiadacz tej prebendy, kanonik Maciej Domaradzki, występował przeciwko Janowi Iwińskiemu o szkody wyrządzone w Glince. W XVI w. było tu 5 i pół łanów, z tego 4 były obsadzone. Sołtys posiadał 2 łany. Plebanowi z Iwna płacono tylko „missalia”, także z młyna wodnego. Prawdopodobnie już w XVII w. wieś włączono do uposażenia archidiaconii śremskiej, bo w 1685 r. archidiacon Ignacy Gniński wystawił przywilej na tamtejszy młyn zwany Gruszkowiec; w XVIII w. rewizje zaliczają Glinkę wyraźnie do funduszu archidiaconii¹³⁹.

Kanonikat doktorski fundi Jankowo jako główne uposażenie posiadał wieś Jankowo z parafii Uzarzewo. W początkach XVI w. było tam 18 łanów, z których 4 były opuszczone. Sołectwo posiadało 2 łany. Prebendarusz, oprócz świadczeń w naturaliach, otrzymywał 22 grzywny i 24 grosze z łanów chłopskich oraz 2 grzywny i 2 grosze z młyna. Łączna wartość czynszów wynosiła rocznie 25 grzywien (1200 gr.)¹⁴⁰.

Kanonikat św. Marcina tytułem swego funduszu posiadał jurdykę św. Marcina, znajdującą się wokół kościoła św. Marcina poza murami Poznania. Były to tereny rozciągające się wokół Bramy Wrocławskiej, tzw. Nowe Ogrody, oraz ulica św. Marcina. W 1510 r. łączna wartość czynszów z tej jurdyki wynosiła zaledwie 9 grzywien (432 gr.)¹⁴¹.

Kanonikat fundi Pełczyn posiadał w uposażeniu wieś Pełczyn z terenu parafii śremskiej. Chłopi płacili jako czynsz i jako ekwiwalent za naturalia, łącznie 6 grzywien. Sołtys płacił 2 grzywny. Oprócz tego chłopi płacili jeszcze jedną grzywnę w dniu św. Piotra w czerwcu oraz inną zwyczajową opłatę 3 fertony w okresie sądów; wspomnianą opłatę nazywano „wyeczne”. Za dzierżawienie jeziora wieś płaciła dalsze 2 grzywny, z tego, pod koniec XV w. jedną grzywnę prebendarusz płacił kapitule na aniwersarz za swego poprzednika Jama. Za ogrody otrzymywał 4 grosze. Łączny zysk z tej wsi wynosił więc 10 grzywien i 40 groszy (520 gr.)¹⁴².

Kanonikat fundi Żegowo (św. Mikołaj) jako uposażenie posiadał wieś Żegowo z parafii Niepruszewo koło Buku. Wprawdzie *Liber beneficiorum* z 1510 r. opisując dochody parafii Niepru-

¹³⁹ *Liber beneficiorum*, s. 53, 63; DK 327; A. Okęcki, *Visitatio*, s. 30; SHG (Glinka Księża); W. Sobisiak, *Latyfundium*, s. 91.

¹⁴⁰ *Liber beneficiorum*, s. 42.

¹⁴¹ DK 153; KDWP V s. 380 nr 393; *Liber beneficiorum*, s. 41; DAP II s. 355.

¹⁴² DAP II s. 410.

szewo, określił Żegowo jako „villa capituli”, co mogłoby oznaczać, że należało ono do majątku wspólnego. Jednak opis uposażenia wspomnianego kanonikatu wyraźnie stwierdza, że Żegowo stanowiło *villam de fundo* oraz, że prebendariusz „omnem proprietatem illius habet”. Łączny czynsz z 10 i pół łanów istniejących w tej wsi wynosił 10 grzywien (480 gr.). Prebendariusz używał tam także łąkę. Soltys posiadał 2 łany. W pobliżu kościoła św. Mikołaja, pomiędzy Zagórzem a Ostrowem, znajdowały się, należące do prebendy, ogród i staw¹⁴³.

Zdecydowana większość prebend była uposażona świadczeniami dziesięcinnymi, z czego część świadczeń ulegała zamianie na pieniądze. O ile 32 prebendy nie posiadały uposażenia ziemskiego, to bez uposażenia w dziesięcinach było tylko 12 prebend, z których jeszcze należałoby wykluczyć kanonię *fundi Lubraniec*, uposażoną tylko czynszami od lokowanej sumy. Ogólne obliczenie dochodów pieniężnych z posiadanych wsi daje sumę ponad 253 grzywien, natomiast suma świadczeń dziesięcinnych, obliczona zresztą z pewnym zaniżeniem wynosiła ponad 630 grzywien. Proporcje te wyraźnie świadczą, że większa część efektywnego majątku prebendalnego była oparta na dziesięcinach i różnego rodzaju pochodnych świadczeniach. W opisie tej części majątku wyliczono wszystkie miejscowości, odnotowane w rejestrach, z których przysługiwały danej prebendzie świadczenia. W przypadku gdy nie była to wieś parafialna, a więc nie posiadała kościoła parafialnego, podano obok nazwę parafii. Opis oparto głównie na rejestrach, pochodzących z końca XV i początków XVI w. Dla końca w. XVI brak niestety pełnych wykazów, które mogłyby służyć jako materiał porównawczy.

Prepozytura pobierała dziesięciny z następujących wsi: Bielawy, Chojnica, Knyszyn z parafii chojnickiej, Mściszewo z parafii Murowana Goślina, Starczanowo z parafii Białężyn, Gowarzewo w parafii Tulce, Gwiazdowo i Tarnowo z terenu parafii Kostrzyń, Wierzbicice w parafii św. Marcina pod Poznaniem oraz z Mosiny. Łączna wartość dziesięcin wynosiła 14 grzywien i 33 grosze (705 gr.). Brak wiadomości o wartości dziesięcin z Mosiny, podano bowiem tylko, że prepozytura pobierała tam dziesięciny z trzeciej części pola o bliżej nieokreślonym areale. Z Gowarzewa składano świadczenia w trzech rodzajach zboża¹⁴⁴.

Dziekania była uposażona dziesięcinami z następujących wsi: Sady i Sierosław z parafii Lusowo, Ceradz Stary (dzisiaj Ceradz Kościelny) i na terenie tej samej parafii Ceradz Nowy (dzisiaj Ceradz Dolny), miasto Oborniki oraz z tej parafii Nowa Wieś.

Pleban kościoła kolegiackiego w Poznaniu płacił dziekanowi rocznie 8 grzywien. Łączna wartość wszystkich świadczeń, nie wliczając w nie dziesięcin z Obornik, Nowej Wsi oraz ze Sadów (ze względu na brak szczegółowych danych), wynosiła 24 grzywiny i 18 groszy (1170 gr.)¹⁴⁵.

Archidiaconia poznańska była uposażona dziesięcinami z następujących wiosek: Ostrów, Sokolniki, Żabice w parafii Gułtowy, Węgierskie w parafii Czerlejno; pleban z pobliskiego Grodziszczka miał umożliwić korzystanie z łąki dla zaznaczenia przysługującego archidiaconii prawa patronatu. Dalsze dziesięciny pochodziły z Krerowa oraz z leżących na terenie tej parafii wsi: Bieganowo i Januszewo, z terenu parafii Pierzchno ze wsi Kromolice, z Robakowa w parafii Tulce. Większość świadczeń oddawano w zbożu. Łączna wartość świadczeń pieniężnych nie była zbyt duża i wynosiła około trzech grzywien i 40 groszy (280 gr.)¹⁴⁶.

Kantoria posiadała jeszcze pod koniec XV w. prawa właściciela wobec jurydyki św. Wojciecha pod Poznaniem (dzisiaj jest to część miasta). W XVI w. jurydyka ta stała się uposażeniem tamtejszej plebanii, ale kantoria zachowała prawo prezenty na plebanie, a także pewne świadczenia dziesięcinne z terenu parafii, mianowicie ze wsi Jeżyce i Golęcina. Oprócz tego pobierała dziesięciny z następujących wsi: Czerlejno, Rosnówko w parafii Komorniki, Żabikowo w parafii Wiry, Jarosławiec, obecnie parafia Łódź, Żydowo koło Szamotuł, Uścikowo w parafii Oborniki. Łączna, przybliżona, wartość pieniężna tych świadczeń wynosiła ponad 25 grzywien i 42 grosze (1242 gr.). Z Rosnówka i Golęcina rejestry sygnalizują oprócz opłat pieniężnych także świadczenia w dwóch rodzajach ziół oraz lnie¹⁴⁷.

Scholasteria miała prawo do dziesięcin ze wsi: Bogusławki w parafii Gostyń, Bułaków w parafii Mokronos; z miasta Krobi oraz z pobliskiej wsi Kościeliskie (dzisiaj część miasta), ze wsi Pakosław koło Jutrosina, Domaradzice w parafii Dubin, oraz ze wsi Szkaradowo. Przybliżona suma płaconych pieniędzy wynosiła 16 grzywien i 12 groszy (780 gr.)¹⁴⁸.

Archidiaconia śremska wszystkie dziesięciny otrzymywała z trzech wsi na terenie parafii śremskiej: Drzonek, Nochowo, Pyszca. Łączna wartość tych dziesięcin wynosiła 17 grzywien (816 gr.)¹⁴⁹.

Archidiaconia pszczevska posiadała wieczysty czynsz z sumy

¹⁴⁵ CP 111 k. 46v; *Liber beneficiorum*, s. 27.

¹⁴⁶ CP 111 k. 47; *Liber beneficiorum*, s. 28, 29, 35; DAP II s. 309.

¹⁴⁷ AC 62 k. 79; AC 98 k. 10v, 14, 15; CP 111 k. 47; *Liber beneficiorum*, s. 29, 30.

¹⁴⁸ CP 111 k. 47v; *Liber beneficiorum*, s. 31; SHG (Domaradzice).

¹⁴⁹ *Liber beneficiorum*, s. 31; DAP II s. 311.

¹⁴³ CP 111 k. 51v; *Liber beneficiorum*, s. 16v, 49, 97.

¹⁴⁴ DK 1, 115; CP 111 k. 46, 49; CP 112 k. 6; *Liber beneficiorum*, s. 25—27, 38, 53.

lokowanej na wsi Łagwy w parafii Buk oraz od plebanów z okolic Świebodzina, Krosna, Międzyrzecza, Gorzowa; łącznie wynosił on 7 grzywien 36 groszy (372 gr.)¹⁵⁰.

Archidiaconia warszawska większość dziesięcin posiadała na Mazowszu. Pochodziły one z miasta Błonie oraz z należącej do tej parafii wsi Faszyce, z Kopytowa i Biskupic w parafii Rokitno, z Parzniewa w parafii Brwinów, oraz ze wsi Kaski. Poza Mazowszem leżała wieś Zwola w parafii Potok w diecezji krakowskiej (powiat lubelski). Łączna wartość wszystkich dziesięcin wynosiła około 210 grzywien (1080 r.)¹⁵¹.

Kancelaria otrzymywała dziesięciny z następujących wsi: Młynkowo i Piersko z terenu parafii Wilczyna, w której kanclerz miał także prawo prezentować plebana, Koźle z parafii Otorowo, Konin i Linie w parafii Pniewy. Znana jest wartość dziesięcin tylko z Konina; wynosiła ona 5 grzywien 12 groszy (252 gr.), zaś dla pozostałych wsi brak szczegółowych danych¹⁵².

Kanonikat fundi Chwałkowo otrzymywał dziesięciny ze wsi Śnieciska oraz z należącej do tej parafii wsi Płaczki, z Chwałkowa w parafii Mądre, z Brzóstowni w parafii Książ, ze wsi Włoskiejewki koło Nowego Miasta. Łączna wartość świadczeń wynosiła około 14 grzywien i 26 groszy (698 gr.)¹⁵³.

Kanonikat fundi Dakowy pobierał dziesięciny z trzech wsi parafii Dakowy Mokre: Dakowy Suche, Niemierzyce i Strzępień. Łączna wartość dziesięcin wynosiła 5 grzywien i 34 grosze (274 gr.)¹⁵⁴.

Kanonikat fundi Dalabuszki pobierał dziesięciny ze wsi: Mączynie w parafii Mórka, Łagowo, Osowo i Stankowo z parafii Lubiąż, Kunowo oraz należące do tej parafii Szczodrochowo i Dalabuszki, Stężyca w parafii Stary Gostyń, Międzybórz w parafii Włoskiejewki. Łączna wartość dziesięcin wynosiła 8 grzywien i 24 grosze (408 gr.)¹⁵⁵.

Kanonikat fundi Drożdżyce otrzymywał dziesięciny ze wsi: Piotrowo w parafii Głuchowo, Drożdżyce w parafii Modrze, Jezioraki z parafii Słupia, Tomice oraz należące do tej parafii Mirosławki; Osowo, Piotrówko i Sycyn z parafii Szamotuły. Łączna wartość dziesięcin wynosiła 8 grzywien i 47 groszy (431 gr.)¹⁵⁶.

Kanonikat fundi Dubin pobierał dziesięciny z miasteczka Dubin oraz z wiosek: Śląskowo i Osiek z terenu parafii dubińskiej, Gó-

¹⁵⁰ *Liber beneficiorum*, s. 33; DAP II s. 311.

¹⁵¹ *Liber beneficiorum*, s. 32; DAP II s. 312.

¹⁵² CP 111 k. 48; *Liber beneficiorum*, s. 33.

¹⁵³ CP 111 k. 52v; *Liber beneficiorum*, s. 52; SHG (Brzóstownia).

¹⁵⁴ *Liber beneficiorum*, s. 44; SHG (Dakowy Suche).

¹⁵⁵ CP 111 k. 50; *Liber beneficiorum*, s. 46.

¹⁵⁶ CP 111 k. 29; *Liber beneficiorum*, s. 38.

reczki Wielkie i Góreczki Małe z parafii Czestram, Bartoszewice i Płaczkowo z parafii Jutrosin oraz z pobliskiej niezidentyfikowanej wsi Chroszowo Wielkie. W rejestrach podano wartość tylko części dziesięcin w wysokości łącznej 16 grzywien i 12 groszy (780 gr.)¹⁵⁷.

Kanonikat fundi Gałowo otrzymywał dziesięciny z osady Wierzbice i z folwarku Wilda z terenu parafii św. Marcina za murami Poznania, oraz z wiosek: Gałowo w parafii Szamotuły, Komorowo i Gorszewice w parafii Kaźmierz, Kowanowo i Kowanówko w parafii Oborniki. Łączna wartość świadczeń wynosiła 13 grzywien i 46 groszy (670 gr.)¹⁵⁸.

Kanonikat fundi Giecz miał dziesięciny ze wsi: Poświętne w parafii Giecz, Siekierki, oraz ze wsi Dębicz w parafii Mączniki. W rejestrze z końca XV w. podano wartość dziesięcin jedynie ze wsi Dębicz, wynosiła ona 6 grzywien (288 gr.)¹⁵⁹.

Kanonikat fundi Jaszkowo otrzymywał dziesięciny tylko z dwóch wsi: Jaszkowo koło Sremu oraz Ocieszyn koło Obornik. Wartość dziesięcin wynosiła 5 grzywien 36 groszy (276 gr.)¹⁶⁰.

Kanonikat fundi Kaźmierz pobierał dziesięciny z Piątkowa w parafii św. Wojciecha pod Poznaniem (dzisiaj część miasta), z Moraska, z miasteczka Kaźmierz, oraz z wiosek należących do tej parafii: Chlewiska i Nowa Wieś; z miasteczka Murowana Goślina i należących do tej parafii wiosek: Przebędowo i Trojanowo. Łączna wartość dziesięcin wynosiła 41 grzywien i 10 groszy (1978 gr.)¹⁶¹.

Kanonikat fundi Kijewo otrzymywał świadczenia w małych zbożowych o bliżej nieokreślonej wielkości z następujących wsi: Kijewo w parafii Środa, Luboniec i Ociosna w parafii Zamiemyśl, Jaszkowo w parafii Śnieciska. Natomiast ze wsi Maniewo w parafii Radzim prebendariusz otrzymywał pieniądze¹⁶².

Kanonikat fundi Kórnik pobierał świadczenia w naturaliach i w pieniądzech z następujących wsi: Zimin w parafii Krerowo, z miasteczka Kórnik oraz z należących do tej parafii (Kórnik — Pierzchno) wsi: Runowo i Kromolice; z terenu parafii Bnin wsie: Dzieńmierowo, Kuczkowo, Kuropatniki, Skrzyński i Wojaczewo; z terenu parafii Potulice: Runowo, z parafii Grodziszczko — wieś Chłapowo. W rejestrach nie podano wartości tych dziesięcin¹⁶³.

Kanonikat fundi Krzesiny miał w uposażeniu dziesięciny, częściowo w zbożu, częściowo zamienione na świadczenia pieniężne

¹⁵⁷ CP 111 k. 51v; *Liber beneficiorum*, s. 45, 114, 116, 118.

¹⁵⁸ CP 111 k. 46, 50v; *Liber beneficiorum*, s. 27, 46.

¹⁵⁹ CP 111 k. 49v, 52v; *Liber beneficiorum*, s. 50, 58.

¹⁶⁰ CP 111 k. 51; *Liber beneficiorum*, s. 47.

¹⁶¹ CP 111 k. 48, 59v; *Liber beneficiorum*, s. 34, 39, 40.

¹⁶² *Liber beneficiorum*, s. 36.

¹⁶³ LP 111 k. 52v; *Liber beneficiorum*, s. 35, 52.

z następujących wsi: Garby w parafii Splawie, Krzesiny z parafii Głuszyna, Tulce, oraz z terenu tej parafii Komorniki Łagiewniki, Synowice, wieś Trzek z parafii Czerlejno, Mściszewo i Goślinka z parafii Murowana Goślina, Białężyn, oraz z terenu tej parafii Starczanowo; Zalasowo z parafii Słomowo i Potulice niedaleko Rogoźna, a z terenu parafii potulickiej — wieś Runowo. Łączna wartość świadczeń w pieniądzech wynosiła ponad 24 grzywny i 43 grosze (1195 gr.)¹⁶⁴.

Kanonikat fundi Lubraniec, jak wynikałoby z dokumentu erekcyjnego z 1504 r., nie posiadał uposażenia w dziesięcinach. Fundator natomiast zagwarantował dla niego roczną rentę od 200 grzywien, którą kapituła wypłacała prebendariuszowi w wysokości 15 grzywien (720 gr.). W drugiej połowie XVI w. posiadacz tej prebendy sam zbierał należną sobie rentę¹⁶⁵.

Kanonikat fundi Łęki zamiast dziesięcin otrzymywał pieniądze ze wsi Łęki Wielkie oraz z następujących wsi, wchodzących w skład tej parafii: Łęki Małe, Goździchowo, Płastowo i Wolkowo. W rejestrach brakuje jednak danych o wielkości świadczeń¹⁶⁶.

Kanonikat fundi św. Marcina posiadał prawo pobierania dziesięcin ze wsi Górczyn (dzisiaj część Poznania), której wartość szacowano na 8 grzywien (384 gr.)¹⁶⁷.

Kanonikat fundi Mosina otrzymywał dziesięciny ze wsi: Chaławy i Szoldry z parafii Brodnica, Krosno i Sarb z parafii Mosina, Jarogniewice z parafii Głuchowo, Karśnice z parafii Wilkowo Polskie, Gorzyczki, Gorzyce i Gołębin z parafii Czempiń, Konarzewo, a z tej parafii wsie: Konarzewko, Trzcielina Kapitulny i Trzcielina Szlachecki, wieś parafialna Zielęcina, Woźniki z parafii Ptaszkowo, Swadzim z parafii Lusowo, Sokolniki Wielkie i Sokolniki Małe z parafii Kaźmierz. Łączna wartość tych dziesięcin wynosiła ponad 30 grzywien i 45 groszy (1485 gr.). Prócz tego z niektórych wsi prebendariusz otrzymywał świadczenia zbożowe¹⁶⁸.

Kanonikat fundi Nagradowice posiadał w swoim uposażeniu małądraty zbożowe z następujących wsi: Dachowo i Runowo w parafii Pierzchno — Kórnik, Bylino z parafii Tulce, Nagradowice z parafii Kleszczewo, Sierniki z parafii Rogoźno, Sułowo z parafii Siekierki oraz z parafialnej wsi Łukowo. Brakuje jednak szczegółowych danych o wielkości świadczeń¹⁶⁹.

Kanonikat fundi Oporowo otrzymywał swoje uposażenie w formie dziesięcin ze zbóż i lnu. Większość miejscowości była sku-

¹⁶⁴ CP 111 k. 49; *Liber beneficiorum*, s. 54.

¹⁶⁵ CP 33 k. 118; *Liber beneficiorum*, s. 51.

¹⁶⁶ *Liber beneficiorum*, s. 41.

¹⁶⁷ CP 111 k. 52; *Liber beneficiorum*, s. 41.

¹⁶⁸ CP 12 k. 79; CP 111 k. 50v; *Liber beneficiorum*, s. 47.

¹⁶⁹ CP 111 k. 52v; *Liber beneficiorum*, s. 51.

piona na terenie dwóch parafii. Z parafii Ostroróg wsie: Binino, Bobulczyn, Dobrojewo, Oporowo. Z parafii Biedzrowo wsie: Ćmochowo, Głuchowo, Nosalewo, Orle Wielkie i Orle Małe. Z terenu parafii Lubień tylko jedna wieś — Bielewo. Z braku danych szczegółowych, wartości świadczeń nie można bliżej określić¹⁷⁰.

Kanonikat fundi Popowo otrzymywał dziesięcinę częściowo snopową, częściowo w ziarnie z następujących wsi: Popowo i Popówko z terenu parafii Szamotuły, oraz ze wsi Mrowino należącej do pobliskiej parafii Cerekwica. Oprócz świadczeń w naturze z Popowa i Popówka prebendariusz otrzymywał dziesięciny pieniężnej łącznie 3 grzywny i 12 groszy (156 gr.)¹⁷¹.

Kanonikat fundi Przysieka otrzymywał bliżej nieokreślone świadczenia dziesięcinne ze wsi Przysieka w parafii Czacz. Inwentarze pochodzące z XV do XVII w. nie podają opisu uposażenia tej prebendy¹⁷².

Kanonikat fundi Rogalin otrzymywał dziesięciny z następujących wsi: Rogalinek z terenu parafii Rogalin; z terenu parafii Głuszyna wsie: Gądky, Krzesiny, Koninko, Szczytniki i Wojkowo; z parafii Czerlejno wsie: Wydierzewice i Gortatowo; z parafii Swarzędz — Łowęcina. Około połowy XVI w. prebenda otrzymywała ponad 74 miary żyta i tyleż owsa, 17 miar pszenicy i 6 miar jęczmienia. Świadczenia pieniężne wynosiły natomiast około 13 grzywien i 2 grosze (626 gr.)¹⁷³.

Kanonikat fundi Rogoźno otrzymywał świadczenia w formie dziesięcin snopowych, małądrat zbożowych oraz pieniędzy z następujących miejscowości: z miasta Rogoźna, ze wsi Rożnowo koło Obornik, Bogdanowo i Gołaszyna z parafii Oborniki, Brzeźna z parafii Kaźmierz, Góry z parafii Tarnowo Podgórne, Trzebieszawki z parafii Pierzchno-Kórnik, Polwicy z parafii Śnieciska. W rejestrze z XVI w. brak szczegółowych danych o wysokości tych świadczeń¹⁷⁴.

Kanonikat fundi Rokietnica otrzymywał dziesięciny z następujących miejscowości: Strzeszyn z parafii św. Wojciecha pod Poznaniem, Kanclerzewice, Psarskie i Złotniki z parafii Kiekrz, Bytkowo z parafii Sobota, Cerekwica koło Szamotuł; z terenu parafii cerekwickiej wsie: Krzyszkowo, Mrowino, Przybroda i Rokietnica; z pobliskiej parafii Żydowo wieś Rostworowo; z parafii Chludowo wieś Kamionka; z parafii Chojnica wsie: Biedrusko,

¹⁷⁰ CP 111 k. 48v; J. Nowacki mylnie zidentyfikował miejscowość „Byenyewo” z Biniewem w parafii Rogoźno (por. *Liber beneficiorum*, s. 294 ora SHG (Biniewo)).

¹⁷¹ CP 111 k. 52; *Liber beneficiorum*, s. 52; Antonii Okęcki, *Visitatio*, s. 43.

¹⁷² *Liber beneficiorum*, s. 49, 128.

¹⁷³ CP 111 k. 51v; *Liber beneficiorum*, s. 43.

¹⁷⁴ *Liber beneficiorum*, s. 48.

Knyszyn, Lubicz, Tworkowo; z parafii Objezierze wieś Nieczajna; z parafii lechlińskiej: Lechlin, Czekanowo, Stare, Wyskotki; z parafii Rogoźno wieś: Sierniki i Wiatrowo; z parafii prusieckiej: Prusce i Marlewo oraz ze wsi parafialnej — Biezdrowo. Częściowo tylko uwidocznione w rejestrach świadczenia pieniężne wynosiły łącznie około 20 grzywien (960 gr.)¹⁷⁵.

Kanonikat fundi Splawie świadczenia dziesięcinnie pobierał ze wsi Splawie oraz z terenu tej parafii ze wsi Kobylepole i Szczepankowo, oraz ze wsi Jasień w parafii Swarzędz. Łączna wartość świadczeń wynosiła 8 grzywien 32 grosze (416 gr.)¹⁷⁶.

Kanonikat fundi Studzieniec posiadał dziesięciny ze wsi Studzieniec w parafii Rogoźno. Dziesięciny te zamienione na świadczenia pieniężne na początku XVI w. wynosiły już tylko 3 i pół grzywny (168 gr.)¹⁷⁷.

Kanonikat fundi Śródka zamiast należnych świadczeń ze wsi Śródka w parafii Tulce, otrzymywał 2 grzywny (96 gr.) od prepozyta, do którego Śródka należała jako wieś funduszowa¹⁷⁸.

Kanonikat fundi Tarnowo otrzymywał dziesięciny snopowe, małdraty zbożowe oraz świadczenia w pieniądzu z następujących miejscowości: Wierzenica, Murowana Goślina oraz z wiosek należących do tej parafii: Przebędowa i Trojanowo; ze wsi parafialnej Gać; ze wsi Długa Goślina i należących do jej terytorium parafialnego wsi: Brzeźno, Łopuchowo, Łoskoń i Wojnowo; ze wsi parafialnej Budziszewo; z Potrzanowa i Rakujad w parafii Skoki; z Chociszewa, Roszkowa i Rościnna w parafii Lechlin; z pobliskiej wsi Kakulin w parafii Raczkowo, leżącej już na terenie archidiecezji gnieźnieńskiej; ze wsi Słonawy w parafii Oborniki; z Bąblina w parafii Kiszewo; wreszcie z Pacyna w parafii Chojnica, Napachania w parafii Cerekwica oraz z parafialnej wsi Tarnowo (dzisiaj Tarnowo Podgórne). Łączna wartość świadczeń pieniężnych wynosiła około 45 grzywien 36 groszy (2196 gr.)¹⁷⁹.

Kanonikat fundi Winiary otrzymywał małdraty zbożowe ze wsi parafialnej Łukowo oraz dziesięcinę pieniężną z Naramowic i Winiar, należących wtedy do parafii św. Wojciecha (dzisiaj część Poznania). W rejestrach nie ma szczegółowych danych o wielkości tych świadczeń¹⁸⁰.

Kanonikat fundi Wyskoć był uposażony dochodami plebanii wsi Wyskoć, na które składały się dziesięciny i czynsze z tej miejscowości

¹⁷⁵ CP 111 k. 49; *Liber beneficiorum*, s. 37.

¹⁷⁶ CP 111 k. 51; *Liber beneficiorum*, s. 44.

¹⁷⁷ CP 111 k. 52; *Liber beneficiorum*, s. 40.

¹⁷⁸ CP 111 k. 46; *Liber beneficiorum*, s. 26.

¹⁷⁹ CP 111 k. 48; *Liber beneficiorum*, s. 34, 39.

¹⁸⁰ CP 111 k. 52v; *Liber beneficiorum*, s. 45, 52.

wości oraz ze wsi: Choryń, Gołębin Stary (wsie z własnymi kościołami parafialnymi), a z parafii Błościszewo — wieś Wronów. Prebendariusz posiadał także prawa patronackie nad plebanią w Wyskoci. Nie mamy szczegółowych danych o wartości świadczeń w XVI w.¹⁸¹

Kanonikat fundi Żegowo (św. Mikołaja) posiadał świadczenia w małdratach zbożowych ze wsi Nieczajna w parafii Objezierze; prócz tego dziesięcinę pieniężną ze wsi: Wysoczka w parafii Buk i Lulin w parafii Żydowo koło Szamotuł. Prepozyt kolegiaty Świętego Ducha w Poznaniu był zobowiązany do płacenia na rzecz tej prebendy 17 ferton. Łączna wartość wynosiła około 7 grzywien 30 groszy (36 gr.)¹⁸².

Kanonikat fundi Żegrze posiadał dziesięciny ze wsi Luboń w parafii Wiry oraz świadczenia w zbożu ze wsi Żegrze w parafii św. Jana Jerozolimskiego (dzisiaj część Poznania). Nie posiadamy szczegółowych danych o tych świadczeniach w XVI w.¹⁸³

Kanonikat fundi św. Jana (Komandoria) został omówiony na końcu, ponieważ jego uposażenie w zasadzie nie należało do majątku kapitulnego. Kanonikat ten już od swojej fundacji i erekcji został tak ściśle złączony z joannitami poznańskimi, że bardzo wcześniej uposażenie tej prebendy zostało wchłonięte przez majątek konwentu klasztorowego. Tym tłumaczy się brak wykazu uposażenia wspomnianej prebendy. Z przekazów późniejszych, pochodzących z XV i XVI w. można przypuszczać, że na uposażenie prebendariusza mogły się składać dziesięciny ze wsi Góra (bliżej nie zlokalizowana), Żabno koło Mosiny oraz Kleszczewo koło Środy¹⁸⁴.

Tabela nr 6 podaje wartość dochodów dla poszczególnych prebend z ich własności ziemskich, a także z pobieranych dziesięcin. Dane statystyczne pochodzą ze wspomnianych już rejestrów prokuratorskich z przełomu XV i XVI w. Przedstawiają więc stan z początków omawianego okresu. Z braku dokładniejszych danych z późniejszego okresu nie można uchwycić ewentualnych zmian, jakie mogły nastąpić pod koniec XVI w. Poza tym trzeba zwrócić uwagę na to, że wiele prebend mogło posiadać świadczenia w naturaliach, które wizytatorzy odnotowywali rzadko, albo tak ogólnikowo, że nie można ich podać w tabeli. Przy uposażeniach w dobra ziemskie nie odnotowano, z braku danych, pożytecznych zapewne zysków płynących z folwarków. Dlatego wartość dochodów np. prepozytury była z całą pewnością wyższa od podanej w tabeli sumy 99 grzywien.

¹⁸¹ *Liber beneficiorum*, s. 55.

¹⁸² CP 111 k. 51v; *Liber beneficiorum*, s. 49.

¹⁸³ *Liber beneficiorum*, s. 43.

¹⁸⁴ *Liber beneficiorum*, s. 55.

Tab. nr 6

Dochód prebend kapituły poznańskiej w XVI w.

Lp	Nazwa prebendy	Własność ziemska		Dziesięciny		Łączny dochód ^b
		licz. wsi	dochód	licz. wsi	dochód	
1	2	3	4	5	6	7
1.	Prepozytura	6	4062	10	705	4767
2.	Dziekania	3	?	6	1170	1170
3.	Archidiak. Pń	2	912	10	280	1192
4.	Kantoria	—	—	8	1194	1242
5.	Kustodia	3	1208	—	—	1208
6.	Scholasteria	1	240	7	780	1020
7.	Archidiak. Śr.	—	—	3	816	816
8.	Archidiak. Ps.	—	—	1	372	372
9.	Archidiak. Wa.	2	3000	7	10080	13080
10.	Kancelaria	—	—	5	252	252
11.	Chwałkowo	—	—	5	696	696
12.	Dakowy	—	—	3	274	274
13.	Dalabuszki	—	—	9	408	408
14.	Drożdzyce	—	—	8	431	431
15.	Dubin	—	—	8	780	780
16.	Gałowo	—	—	7	670	670
17.	Giecz	1	580	3	288	868
18.	Glinka	1	?	—	—	?
19.	Jankowo	1	1200	—	—	1200
20.	Jaszkowo	—	—	2	276	276
21.	Kaźmierz	—	—	8	1978	1978
22.	Kijewo	—	—	5	?	?
23.	Kórnik	—	—	11	?	?
24.	Krzesiny	—	—	14	1195	1195
25.	Lubraniec	—	—	—	720	720
26.	Lęki	—	—	5	?	?
27.	Marcin	1	432	1	384	384
28.	Mosina	—	—	18	1485	1485
29.	Nagradowice	—	—	7	?	?
30.	Oporowo	—	—	10	?	?
31.	Pelczyn	1	484	—	—	484
32.	Popowo	—	—	3	156	156
33.	Przysieka	—	—	1	?	?
34.	Rogalin	—	—	10	626	?
35.	Rogoźno	—	—	7	?	960
36.	Rokietnica	—	—	26	960	416
37.	Splawie	—	—	4	416	626

c.d. tab. 6

1	2	3	4	5	6	7
38.	Studzieniec	—	—	1	168	168
39.	Śródka	—	—	1	96	96
40.	Tarnowo	—	—	18	2196	2196
41.	Winiary	—	—	3	?	?
42.	Wyskoć	—	—	4	?	?
43.	Zegowo	1	480	3	366	846
44.	Zegrze	—	—	2	?	?
Razem		23	12598	264	30218	42432

a) Nie uwzględniono w tabeli prebendy kanonikatu f. św. Jana, ponieważ jej majątek trudno oddzielić od majątku Komandorii.

b) Dochód obliczono w groszach.

Mając na uwadze powyższe zastrzeżenia można próbować zestawiać kolejno kilkanaście prebend, dających najwyższe dochody. Tak mniej więcej wyglądałaby ich kolejność:

Archidiakonia warszawska	—	272	grzywny	24	grosze
Prepozytura	—	99		15	
Kanonia fundi Tarnowo	—	45		36	
Kanonia fundi Kaźmierz	—	41		10	
Kanonia fundi Mosina	—	30		45	
Kantoria	—	25		42	
Kustodia	—	25		8	
Kanonia fundi Jankowo	—	25		—	
Kanonia fundi Krzesiny	—	24		43	
Dziekania	—	24		18	
Scholasteria	—	21		12	
Kanonia fundi Rokietnica	—	20		—	

Dalszych dziesięć prebend posiadało dochody w granicach od dziesięciu do dziewiętnastu grzywien. Prebendą przynoszącą najniższe dochody był kanonikat fundi Popowo z rocznym dochodem trzech grzywien i 12 groszy. Wśród prałatur najniższe dochody posiadała kancelaria, dająca tylko 5 grzywien i 12 groszy. Zastanawiające jest także dosyć słabe uposażenie prałatur archidiakońskich, wyjąwszy archidiakonię warszawską, które posiadały zyski od 7 do 17 grzywien. W tym przypadku znacznym uzupełnieniem były świadczenia pochodzące z parafii należących do danego archidiakonatu.

III SYSTEM ZARZĄDZANIA MAJĄTKIEM KAPITUŁY POZNAŃSKIEJ W XVI W.

Na wstępie omawianej w tym miejscu problematyki zarządu majątkiem trzeba zaznaczyć, że dotyczyć ona będzie głównie majątku wspólnego. Zdecydowały o tym dwa zasadnicze względy. Po pierwsze, brak w aktach kapitulnych wystarczającej dokumentacji, która pozwoliłaby odtworzyć szczegółową procedurę zarządzania majątkiem prebendalnym. Jest to zrozumiałe jeśli uwzględnimy fakt, że w kancelarii kapitulnej dokumentowano przede wszystkim działalność gremium. Po drugie, ogólne stwierdzenia jakie można by wyprowadzić z nielicznych zapisów aktowych na temat majątku prebendalnego, byłyby jedynie odbiciem praktyki wypracowanej w zarządzaniu poszczególnych części majątku wspólnego. Zostanie to zresztą zasygnalizowane na marginesie omawianej tu problematyki.

Skuteczne działanie gremium kapitulnego w zarządzaniu swoimi dobrami było możliwe dzięki delegowaniu do tej pracy konkretnych osób i wyposażenie ich w odpowiednie pełnomocnictwa. Kapituła jako instytucja ograniczała swą działalność w zarządzie majątkiem do kontroli pracy delegatów oraz dokonywania ważniejszych zmian. Tylko w nielicznych przypadkach podejmowała jednostkowe decyzje, jak na przykład sprzedaż drewna z lasów kapitulnych czy decyzje o podejmowaniu kosztowniejszych inwestycji; kapituła rezerwowała sobie także prawo przyjmowania apelacji od poddanych¹⁸⁵.

Zarządzanie całym majątkiem powierzano prokuratorowi kapituły, którego w odróżnieniu od innych urzędników wykonujących konkretne, pojedyncze zadania, czy też od prokuratorów-zastępców, nazywano prokuratorem generalnym.

1 Prokurator generalny i urzędnicy pomocniczy

W XVI w. urząd prokuratora generalnego był najbardziej aktywnym urzędem kapitulnym. Od jego funkcjonowania zależał stan gospodarki majątku wspólnego oraz finansów kasy kapitulnej. Stosownie do wielkiej odpowiedzialności, urząd ten wyposażono w szeroki zakres uprawnień w dziedzinie gospodarczej i organizacyjnej¹⁸⁶.

Prokuratora generalnego wybierano tylko spośród członków kapituły, zazwyczaj podczas jesiennej sesji generalnej, która odbywała się w listopadzie. W formule nominacyjnej wyposażano go

¹⁸⁵ CP 42 a, k. 56; CP 41 k. 182v, 216v; CP 48 k. 237; C 34 k. 155v.

¹⁸⁶ S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój kapituły*, s. 195—201; S. Li-browski, *Kapituła wrocławska*, s. 75—77; DK 256; CP 42 a, k. 73v; CP 37 k. 173; CP 38 k. 99.

w odpowiedni zakres jurysdykcji, jaką dla tego urzędu przewidywało prawo kapitulne. Uprawnienia dotyczyły egzekwowania czynszów z dóbr ziemskich oraz dziesięcin, a także obrony majątku poprzez prowadzenie w imieniu kapituły koniecznych procesów sądowych¹⁸⁷.

Wybór na ten urząd był wyrazem zaufania gremium, co zazwyczaj podkreślano w zapisie nominacyjnym. Kiedy w 1544 r., kolejny już raz, wybrano Andrzeja Grodzickiego, podkreślono jego prawość, pilność i biegłość w wypełnianiu obowiązków — mimo podeszłego wieku i nie najlepszej kondycji zdrowotnej¹⁸⁸. Pełnienie obowiązków prokuratora wymagało prawdziwego zaangażowania, a przede wszystkim stałej rezydencji przy katedrze. Były więc przypadki, że niektórzy członkowie kapituły wymawiali się od przyjęcia wyboru. Tak na przykład w 1563 r. odmówił przyjęcia funkcji Jan Rzęskowski na co kapituła zgodziła się ale pod warunkiem, że przyjmie on ten urząd w roku następnym¹⁸⁹. Natomiast Andrzej Czacki przyjął w 1575 r. wybór, ale po zapewnieniu, że zostanie zwolniony z funkcji w roku następnym; ostatecznie pełnił on te obowiązki jeszcze do r. 1577¹⁹⁰. Feliks Pomorski w 1584 r. w ogóle nie przyjął wyboru, mimo że chciała tego większość, a nawet tzw. „pars senior”¹⁹¹.

W XVI w. urząd prokuratora pełniło trzydziestu czterech kanoników, niektórzy po kilka lat. Najdłużej, bo aż 11 lat, obowiązki pełnili kanonicy: Mikołaj Oleski oraz Michał Skrzetuszewski. Kadencje innych były o wiele krótsze. W XVI w. prokuratorami generalnymi kapituły poznańskiej były następujące osoby:¹⁹² — 1502 Oleski Mikołaj; 1502—1504 Kamiński Zygmunt; 1504—1505 Oleski Mikołaj; 1505—1508 Kamiński Zygmunt; 1508—1509 Sławiński Jan; 1509—1511 Suski Mikołaj; 1511—1514 Oleski Mikołaj; 1514—1515 Guniński Piotr; 1515—1516 Naramowski Andrzej (Jurgizeth); 1516—1521 Oleski Mikołaj, 1521—1523 Domani-kowski Mikołaj; 1523—1524 Grodzicki Andrzej; 1524—1525 Oleski Mikołaj; 1525—1526 Naramowski Andrzej; 1526—1527 Jaktorowski Mikołaj; 1527—1529 Wolski Jan; 1529—1530 Gomoliński Feliks; 1530—1532 Grodzicki Andrzej; 1532—1533 Wolski Jan; 1533—1535 Skrzetuszewski Jan; 1535—1536 Łacki Jan; 1536—1537 Gomoliński Feliks; 1537—1539 Przeclawski Andrzej; 1539—1540 Skrzetuszewski Jan; 1540—1541 Gomoliński Feliks; 1541—1543 Zdzarówski Jan; 1543—1545 Grodzicki Andrzej; 1545—1547 Zakrze-

¹⁸⁷ CP 37 k. 130.

¹⁸⁸ CP 38 k. 111v.

¹⁸⁹ CP 41 k. 147v.

¹⁹⁰ CP 43 a, k. 169; CP 44 k. 32.

¹⁹¹ CP 46 k. 73.

¹⁹² Wykaz prokuratorów został sporządzony na podstawie ksiąg posiedzeń kapituły; CP 33—48.

wski Piotr; 1547—1549 Wysocki Franciszek; 1549—1550 Chobieński Bonawentura; 1550—1551 Objeziński Stanisław; 1551—1552 Szyszyński Jakub; 1552—1553 Kwiatkowski Albert; 1553 Staręcki Stanisław; 1553—1559 Skrzetuszewski Michał; 1559—1561 Konecki Piotr; 1561—1564 Skrzetuszewski Michał; 1564—1565 Rzęskowski Jan; 1565—1566 Konecki Piotr; 1566—1569 Skrzetuszewski Michał; 1569—1570 Kierski Wawrzyniec; 1570—1573 Sławiński Michał; 1573—1577 Czacki Andrzej; 1577—1579 Sławiński Michał; 1579—1580 Goryński Benedykt; 1580—1581 Przybiński Marek; 1581—1583 Nietązkowski Piotr; 1583—1586 Strzałkowski Albert; 1586 Nietązkowski Piotr; 1586—1595 Gniński Jan; 1595—1600 Rybski Adam.

Prokuratorzy generalni zarządzali tą częścią majątku wspólnego, którą nazywano majątkiem stołowym. Jak wiadomo, do tej grupy należały jurydyki; wsie chlebowe, różne wydzielone posiadłości, jak sołectwa, folwarki i młyny oraz znaczna ilość dziedzin.

Jurydyki cieszyły się pewną niezależnością, także w dziedzinie gospodarczej. Były to osiedla o charakterze rzemieślniczo-handlowym. Posiadały własny samorząd. Kapituła zastrzegła sobie jednak wpływ na jego wybór. Zgodnie z ordynacją z 1584 r. powołującą się zresztą na wcześniejsze postanowienia z 1558 r., prokurator kapituły miał wspólnie z dwoma innymi członkami gremium dokonać wyboru prokonsula i konsulów miasta Chwaliszewa spośród kandydatów przedstawionych przez cechy i bractwa. Miał przeto szansę ustanowienia odpowiednich z punktu widzenia interesów kapituły władz miejskich¹⁹³. Prokurator pośrednio wpływał też na gospodarkę jurydyk poprzez sprawowanie władzy sądowniczej, o czym będzie mowa później. Zasadnicze jednak czynności prokuratora o charakterze gospodarczym ograniczały się do zbierania należnych kapitule czynszów i innych świadczeń w naturaliach¹⁹⁴.

Największego zaangażowania się pod względem gospodarczym wymagały od prokuratora tzw. wsie chlebowe, z których wszystkie nadwyżki rolnej produkcji chłopskiej były przeznaczane na żywność dla członków kapituły. Kapituła wybierała wprawdzie osobnego komisarza lub ekonoma tych dóbr, ale był nim zazwyczaj każdorazowy prokurator generalny¹⁹⁵. Podobnie miała się sprawa z młynami kapitulnymi, chociaż niektóre z nich, jak Nadolnik, czy też kapitulną część młyna słodowego w Dolsku, oddawano w dzierżawę za roczną opłatą w pieniądzu i mące¹⁹⁶. Pod-

¹⁹³ CP 40 k. 225; CP 46 k. 77; CP 90 k. 153v.

¹⁹⁴ CP 490 k. 26; CP 493 k. 26.

¹⁹⁵ CP 42 a, k. 161.

¹⁹⁶ CP 491 k. 28v; CP 492 k. 14v, 18.

bezpośredni zarząd komisarza kapituła oddawała także wakujące chwilowo prestymonia. W 1566 r., po śmierci kanonika Jana Skrzetuszewskiego, oddano pod zarząd prokuratora wakującą wtedy wieś prestymonialną Koziegłowy; miał spisać wszystkie pozostawione po zmarłym sprzęty oraz zatroszczyć się o wieś, aż do chwili udzielenia prowizji na tę wieś innemu kanonikowi¹⁹⁷.

Do obowiązków prokuratora należało ściąganie dziedzin z pięćdziesięciu trzech wiosek rozrzucanych na terenie Wielkopolski i Mazowsza. Brak, niestety, w aktach kapitulnych wiadomości o tym jak od strony technicznej wspomniana czynność była wykonywana. Zgromadzone przez prokuratora bieżące dochody pieniężne oraz naturalia były rozdzielane pomiędzy rezydujących członków kapituły w formie przydziałów chórowych, określanych w aktach jako tzw. „refectiones”, rzadziej jako „distributiones quotidianae”. Naturalia przydzielano przede wszystkim poprzez cotygodniowe dostarczanie chleba, tzw. „buł”, w pewnych okresach — kapłonów, jaj, a w czasie Adwentu i Wielkiego Postu także ryb i oliwy¹⁹⁸. W związku z tymi przydziałami prokurator był zobowiązany do prowadzenia spisów i wykazów dystrybucji. W drugiej połowie XVI w. prokurator prowadził cotygodniowe rozliczenia, które zainteresowani powinni byli podpisywać¹⁹⁹.

Zawieszenie przydziałów było najczęściej stosowaną karą wobec tych członków, którzy naruszali uchwały kapitulne. Kierowanie sprawą przydziałów nakładało na prokuratora dodatkowy obowiązek odnotowywania obecności w chórze. Członkowie kapituły, którzy przewidywali swoją nieobecność, a chcieli uniknąć pozbawienia udziału w dystrybucjach, byli zobowiązani swoją nieobecność usprawiedliwić wobec prokuratora²⁰⁰.

Krótko przed jesienną sesją generalną prokurator dokonywał rozliczenia przychodów i rozchodów z całego roku. Kapituła ustalała dzień rozliczenia oraz delegowała kalkulatorów. Tak na przykład dn. 17 października 1537 r. wybrano do tej funkcji kanoników Zdzarówskiego, Wysockiego i Przeclawskiego²⁰¹. Przedmiotem rozliczeń były dochody w formie czynszów ze wsi prestymonialnych i jurydyk, suma pensji płaconych przez prałatów i kanoników, procenty od kapitałów fundacyjnych itp., dalej wydatki, w których największą pozycję stanowił rozdział dochodów i naturalii pomiędzy prebendariuszy. Odnotowywano także zadłużenia wobec kapituły. W 1501 r., według rozliczenia dokonanego przez prokuratora Mikołaja Oleskiego, ogólny dochód kapituły wynosił

¹⁹⁷ CP 41 k. 225; zob. też: CP 35 k. 63.

¹⁹⁸ CP 90 k. 101v, 133v.

¹⁹⁹ CP 33 k. 50; CP 43 a, k. 175; CP 46 k. 171; CP 90 k. 219.

²⁰⁰ CP 34 k. 165v.

²⁰¹ CP 37 k. 127v; CP 90 k. 203.

452 grzywny 9 groszy, wydatki zaś sięgały 434 grzywien i 28 groszy. Deficyt wynosił więc 4 grzywny 24 grosze i pochodził głównie z niezapłaconych czynszów prestymonialnych²⁰². Zadłużenia powodowały, że prokurator nie mógł w pełni zbilansować rozliczenia i dlatego powstawała konieczność dalszych rozliczeń z tej samej kadencji w następnych latach. Tak na przykład Stanisław Staręcki dokonał dopiero w r. 1570 ostatniego rozliczenia ze swojej kadencji z 1553 r.²⁰³ Na przestrzeni XVI w. można zaobserwować tendencję do rozbudowywania tych rozliczeń. O ile bowiem finansowe sprawozdanie Mikołaja Oleskiego z 1501 r. mieściło się na trzech kartach księgi wpisów, to rozliczenie Michała Sławińskiego z 1571 r. zajęło aż sześć kart²⁰⁴. Aby więc nie zginąć w labiryncie pozycji zlecono w 1579 r. Jakubowi Brzeźnickiemu opracowanie nowego sposobu spisywania rozliczeń²⁰⁵. Według późniejszych danych można wnioskować, że zawarte w tych sprawozdaniach pozycje uszeregowano według następujących grup: w pierwszej omówiono wpływy zasadnicze pochodzące z majątku trwałego jak prestymonia, sołectwa, jurydyki, młyny oraz z pensji; część druga obejmowała pieniądze pochodzące z rent od lokowanych kapitałów oraz z innych niestałych źródeł przychodów; w trzeciej części umieszczono wszelkie przychody i rozchody oparte o różne świadczenia w naturaliach²⁰⁶.

Na prokuratorze w pierwszym rzędzie ciążył obowiązek ochrony majątku wspólnego. Przede wszystkim miał strzec egzekwowania przysługujących kapitule należności. Pilność w ściąganiu czynszów i innych należności uchodziła za podstawową cechę dobrego prokuratora. Właśnie ze względu na tę zaletę w 1566 r. wybrano ponownie na urząd prokuratora Michała Skrzetuszewskiego²⁰⁷. Natomiast w r. 1570, kiedy kapituła przeżywała pewne trudności i niedostatki w codziennych dystrybucjach, zwrócono uwagę prokuratorowi Wawrzyńcowi Kierskiemu, aby przede wszystkim dopilnował egzekwowania czynszów²⁰⁸. Prokurator był wyposażony w tym celu w odpowiednią władzę, która upoważniała go do nakładania na opornych karę ekskomuniki, nawet jeśli winny był członkiem gremium kapitulnego. W 1553 r. przypomniano prokuratorowi Stanisławowi Staręckiemu, że powinien wystąpić z wnios-

²⁰² CP 33 k. 44v—46.

²⁰³ CP 42 b, k. 29; Notariusz zapewne omyłkowo wpisał lata 1551—1552, ponieważ prokuratorem w tym czasie był Jakub Szyszynski.

²⁰⁴ CP 33 k. 44v—46; CP 42 b, k. 56—61v.

²⁰⁵ CP 44 k. 67v.

²⁰⁶ CP 44 k. 80v—85, 128—132v.

²⁰⁷ CP 41 k. 245v.

²⁰⁸ CP 42 a, k. 57v.

skiem o taką karę dla archidiakona warszawskiego Jakuba Uchańskiego, który miał znaczne zadłużenie wobec wspólnej kasy²⁰⁹.

Prokurator kontrolował także stan budynków, szczególnie w aspekcie zabezpieczenia przeciwpożarowego wszystkich dworów kanonickich i innych zabudowań będących własnością kapituły, a znajdujących się w pobliżu katedry. Brał także udział w wizytacjach budynków i dóbr²¹⁰.

W związku z wielością spraw jakie musiał załatwiać prokurator, a przede wszystkim dla obrony majątku także na forum sądów świeckich, kapituła wystarała się w 1530 r. u króla Zygmunta Starego o przywilej, na mocy którego każdy legalnie wybrany przez kapitułę prokurator generalny miał prawo występować jako jej pełnomocnik we wszystkich sądach świeckich²¹¹.

Uwzględniając szeroki wachlarz zadań, kapituła dodawała prokuratorowi pomocnika. W 1565 r. postanowiono dać prokuratorowi 4 grzywny, aby mógł zatrudnić na jeden rok pomocnika, który zająłby się młynami i piekarnią; podobną dotację wyznaczono w następnym roku²¹². Chodziło w tym przypadku o pomocnika, którego prokurator dobierał sobie spoza gremium. Natomiast w 1571 r. koadjutorem do spraw młynów został kantor Jan Piotrowski²¹³. Raz po raz spotyka się w aktach kapitulnych wzmiankę o wiceprokuratorze. W 1502 r. działał wiceprokurator kanonik Stefan Rysiński; został on delegowany do przejęcia wsi prestymonialnej Starczanowo po śmierci Piotra Rabińskiego²¹⁴. W marcu 1559 r. jako wiceprokurator wystąpił kanonik Piotr Konecki, który jesienią tego roku został wybrany prokuratorem²¹⁵.

Dla odciążenia prokuratora kapituła zlecała niektóre ważniejsze i dłużej trwające prace osobnym urzędnikom, których można by określić jako kierowników konkretnej budowy czy akcji. W aktach określano ich zazwyczaj mianem „praefectus fabricae”, lub jednym słowem „fabricator”. Pod stałą troską kapituły pozostawał przede wszystkim budynek katedry. Od momentu kiedy około połowy XI w. majątki ziemskie katedry zostały rozdzielone pomiędzy biskupa i kapitułę, na nich właśnie spadł ciężar jej utrzymania. Kapituła ponosiła więc część stałych wydatków związanych z budową i konserwacją katedry, które w aktach nazywano „onus fabricae”. Dostarczała ona nie tylko część budulca z własnego majątku, ale także część świadczeń pieniężnych. To

²⁰⁹ CP 39 k. 117.

²¹⁰ CP 33 k. 38, 38v, 71v, 72; CP 37 k. 34v, 36v; CP 41 k. 195; Cp 111 k. 29.

²¹¹ DK 256.

²¹² CP 41 k. 209, 245v.

²¹³ CP 42 a, k. 21v.

²¹⁴ CP 33 k. 65v.

²¹⁵ CP 40 k. 257.

opodatkowanie poszczególnych prebendaruszy nazywano, w zależności czy płacono całą stawkę, czy połowę, „fabrica integra” lub „fabrica media”. Biskup płacił w XVI w. według dawnego zwyczaju 60 grzywien, a kapituła połowę tej sumy²¹⁶. Od początku XVI w. podejmowano przy katedrze, a także na całym obszarze Ostrowia (Summum Posnaniense) wiele szeroko zakrojonych prac budowlanych. Inicjatorem ich był wybitny bp Jan Lubrański, ale kapituła była ich współuczestnikiem i ponosiła znaczną część kosztów, a przede wszystkim odpowiadała za kierowanie pracami. Wyznaczeni przez gremium kapitulne fabrykatorzy zdawali później przed nim szczegółowe sprawozdanie i rozliczenie z wydatkowanych sum i postępu prac, co odnotowywano w księdze posiedzeń, podobnie jak rozliczenia prokuratorskie²¹⁷. Fabrykatorów mianowano zarówno spośród gremium kapitulnego, jak i spośród niższego duchowieństwa katedralnego. W latach 1503—1504 prace nad rozbudową, czy budową nowej cegielni kapitulnej prowadził kanonik Mikołaj Oleski (od 1504 r. był równocześnie prokuratorem kapituły). Mniej więcej w tym samym okresie fabrykatorem kierującym budową murów i baszt wokół „Summum” był altarzysta katedralny, Mikołaj Gość (Gosdz)²¹⁸. Prowadzenia niektórych mniejszych, stale powtarzających się prac, podejmowali się także prokuratorzy. Tak na przykład w 1596 r. kierowanie naprawą zniszczonego mostu na Ostrowiu przejął ówczesny prokurator Adam Rybski. Prokurator pilnował także zwózki drewna, potrzebnego corocznie do umacniania grobli i mostów. Do podejmowania tych prac byli zobowiązani regensi wsi prestymonialnych²¹⁹.

Kapituła prowadziła szereg spraw dotyczących jej majątku w sądach ziemskich i grodzkich. Najczęściej chodziło o wyegzekwowanie od opornych, należnych kapitule świadczeń oraz obronę przywilejów i uprawnień majątkowych²²⁰. Załatwianie tych spraw leżało w gestii prokuratora generalnego kapituły. W 1501 r., podczas kolejnego wyboru Mikołaja Oleskiego na prokuratora kapituły zaznaczono, że wybrano go także syndykiem kapitulnym, czyli przedstawicielem do reprezentowania interesów gremium wobec innych instytucji²²¹. W takiej funkcji został też w kilka dni po wyborze delegowany do rady miejskiej Poznania²²². Prokurator, borykający się z bieżącymi sprawami majątku wspólnego oraz rozdziału dochodów pomiędzy członków, nie byłby jednak w sta-

²¹⁶ CP 90 k. 56; DAP I s. 62—72.

²¹⁷ DAP I s. 116—123; zob. np. CP 34 k. 155v; CP 41 k. 248—249.

²¹⁸ CP 33 k. 91v, 130v, 132.

²¹⁹ CP 41 k. 92, 135, 173, 254; CP a, k. 26; CP 48 k. 237.

²²⁰ CP 42 a, k. 44v.

²²¹ CP 33 k. 46.

²²² CP 33 k. 47.

nie podolać mnożącym się sprawom sądowym o nieuiszczane czynsze. Poza tym potrzeba było, aby sprawami tymi zajął się ktoś mający doświadczenie i wiedzę prawniczą. Już więc od początku XVI w. angażowano fachowych prawników, duchownych albo świeckich, zlecając im za odpowiednim, stałym wynagrodzeniem, funkcję syndyka kapitulnego. W księdze posiedzeń odnotowano dziesięć nazwisk prawników, występujących w funkcji syndyka. Kilka razy wyraźnie zaznaczono fakt przyjęcia kogoś na ten urząd, czasem jednak jest tylko adnotacja, że jakiś prawnik występuje w takim charakterze w konkretnej sprawie. W zamieszczonym niżej chronologicznym wykazie syndyków podano datę ich wyboru, a w dwóch przypadkach (Złowocki i Słupski) jedynie skrajne daty ich występowania w funkcji syndyka²²³.

Tab. nr 7

Chronologiczny wykaz syndyków kapituły poznańskiej w XV w.

Rok	Syndyk	Rok	Syndyk
1502—	Kąsicki Jakub	1567—	Piotrowski Jan
1505—	Tarnowski Jan	1569—1570	Bieliński Mikołaj
1513—	? Jakub	1578—	Niepruszewski Jan
1556—1566	Złowocki Andrzej	1582—	? Paweł
1562—	Słupski Mikołaj	1583—	Chudziński Albert
		1587—1594	Chudziński Albert

Praca syndyka na rzecz kapituły miała charakter funkcji trwałej. Świadczą o tym, urzędowa recepcja na ten urząd oraz stała pensja. Przyjęcie — recepcja, było poprzedzone wyborem. Albert Chudziński z Szamotuł został w 1583 r. wybrany syndykiem podczas posiedzenia kapitulnego. Notariusz zaznaczył, że wybór poprzedziła konsultacja i polecenie kilku kanoników²²⁴. Uposażenie syndyka kształtowało się różnie, ale było z góry określone i to w momencie jego recepcji. Bliżej z nazwiska nie określony Jakub, wybrany w 1513 r. otrzymał 2 grzywny; miał za to wynagrodzenie służyć członkom kapituły we wszystkich sprawach dotyczących prawa świeckiego i dóbr Kościoła, na przeciąg trzech lat²²⁵. Syndyk Paweł, wybrany w 1582 r., miał kwartalnie otrzy-

²²³ CP 33 k. 53; CP 34 k. 4v, 152; CP 40 k. 73; CP 41 k. 251, 112, 225, 255, 279v; CP 42 a, k. 44v, 60v, 62; CP 44 k. 5v, 18v, 202v, 255, 259; CP 46 k. 234v; CP 48 k. 136.

²²⁴ CP 44 k. 255; Chudziński został dopuszczony do pełnienia funkcji notariusza publicznego 21 II 1578 r. (CP 44 k. 259).

²²⁵ CP 34 k. 152.

mywać 3 floreny²²⁶. Wspomniany już A. Chudziński był wynagradzany roczną pensją (*urgielt*) w wysokości 20 florenów; podobną pensję otrzymywał wybrany w 1567 r. Jan Piotrowski²²⁷. W 1578 r. Jan Niepruszewski otrzymał w momencie recepcji 40 florenów²²⁸. Zazwyczaj syndycy otrzymywali także przydział dwóch chlebów tygodniowo oraz inne świadczenia, jak np. przydział drewna z lasów kapitulnych²²⁹. Syndykami byli prawnicy z wykształcenia, duchowni lub świeccy, szlachta albo mieszczaństwo. Niekiedy zlecano tę funkcję członkom kancelarii grodzkiej. W 1582 r. syndykiem kapitulnym został notariusz grodzki Paweł²³⁰. Oprócz syndyków, którzy mieli troszczyć się o sprawy kapituły w sądach świeckich, utrzymywano takich urzędników w różnych instancjach kościelnych. Wydaje się jednak, że w tym przypadku były to raczej konkretne sprawy zlecone, a nie stała funkcja kapitulna. W 1555 r. przekazano 2 talary Janowi Makolskiemu, przebywającemu przy kurii arcybiskupa, za jego pracę na rzecz kapituły²³¹. W 1565 r., w związku ze sprawą archidiakona pszczyńskiego, ustanowiono siedmiu prokuratorów — syndyków dla prowadzenia spraw w kurii rzymskiej. Skorzystano zapewne w tym przypadku z usług osób aktualnie przebywających w Wiecznym Mieście²³².

Zarząd dobrami poszczególnych prebend wyglądał podobnie jak zarząd majątkiem wspólnym. Prebendariusze, o ile nie zajmowali się sami sprawami gospodarczymi swojego beneficjum, zlecali je tak zwanym prokuratorom personalnym, których wyznaczali oficjalnie na posiedzeniach gremium; bardzo często zaraz po swej recepcji i instalacji. Ustalano też wtedy zakres ich obowiązków. Oprócz zastępstwa w spełnianiu obowiązków liturgicznych, powierzano im zazwyczaj obowiązek ściągania należnych prebendzie czynszów oraz obronę interesów majątkowych na forum sądów kościelnych lub świeckich. Prepozyt Stanisław Gomoliński ustanowił w 1585 r., zaraz po swej instalacji, prokuratorem personalnym Adama Przeciszewskiego, zlecając mu następujące obowiązki: pełnienie tzw. „kantatury”, czyli odprawianie wyznaczonych statutami mszy śpiewanych w katedrze, płacenie pensji prakłackiej, a więc zobowiązań finansowych prepozyta wobec kapituły, oraz zbieranie czynszów z beneficjum²³³. Kanonik Jan Kru-

²²⁶ CP 44 k. 202v.

²²⁷ CP 41 k. 279v; CP 44 k. 255; CP 46 k. 234v.

²²⁸ CP 44 k. 18v.

²²⁹ CP 41 k. 136, 279; CP 48 k. 136.

²³⁰ CP 44 k. 202v.

²³¹ CP 39 k. 166.

²³² CP 41 k. 196v.

²³³ CP 46 k. 96v; zob. też: K. Lutyński, *Prokuratorzy Jana Kochanowskiego*, s. 219.

czek, ustanawiając w 1560 r. swoim prokuratorem kanonika Pawła Sarbiniusa, zlecił mu sprawy gospodarcze związane tak z beneficjum kanonicznym, jak i z posiadaniem przez niego prestymonium²³⁴. Kanonik Jakub Łącki na okres swego wyjazdu na studia do Italii, ustanowił w 1562 r. prokuratorem do spraw gospodarczych prebendy, głównie do zbierania czynszów, szlachcica Mikołaja Słupskiego²³⁵. Niektórzy z kanoników, ze względu na dużą ilość zleconych obowiązków, ustanawiali większą liczbę prokuratorów. Stanisław Przeborowski, udając się latem 1535 r. do Krakowa, ustanowił trzech prokuratorów, a Albert Obornicki w 1560 r. wyznaczył aż sześciu²³⁶. Spotyka się w aktach częste przypadki pełnienia przez niektóre osoby wielokrotnie funkcji prokuratora personalnego. Kanonik Tomasz Goczałkowski był nim przynajmniej cztery razy, altarzysta Jakub z Koźminka — trzy razy, podobnie Wojciech z Łekna — trzy razy²³⁷.

2 Regensi prestymoniów

Wyodrębnione z majątku wspólnego wsie, zwane prestymoniami, stanowiły autonomiczną część dóbr kapituły. Na przestrzeni XVI w. do grupy prestymoniów zaliczono 41 wsi, ale część z nich została sprzedana, a część włączono z czasem do tak zwanych wsi chlebowych. W połowie omawianego okresu istniało 21 jednostek prestymonialnych, do których zaliczono 35 wsi²³⁸. Kapituła krakowska posiadała w tej grupie majątkowej na początku XVI w. — 20 wsi, gnieźnieńska — 24 wsi, włocławska w 1522 r. — 26 wsi, a płocka — 21 wsi²³⁹.

Prestymonia były administrowane oddzielnie przez kanonika lub prałata, któremu kapituła nadała je w czasowe użytkowanie za pewien ustalony roczny czynsz. Posiadacza prestymonium akta kapitulne określały mianem regensa, uznając go kierownikiem gospodarczym przyznanej wsi. Regensi przekazywali kapitule pobierany od chłopów czynsz, a dla siebie zatrzymywali inne dochody, głównie składane w naturaliach, przede wszystkim zaś zyski pochodzące z gospodarstwa folwarcznego. Taki wniosek można wyciągnąć ze stwierdzenia kapituły z dn. 10 grudnia 1565 r., w którym podkreślono, że na rzecz stołu wspólnego regensi dają tylko sam czynsz — „solus census”, z reszty zaś dochodów oraz pracy

²³⁴ CP 41 k. 23.

²³⁵ CP 41 k. 93.

²³⁶ CP 37 k. 69; AE X k. 346.

²³⁷ AKH III s. 355, 359, 360, 364, 371, 374—375, 378.

²³⁸ CP 90 k. 17v—18v, 67v, 285; CP 43 a, k. 207—207v; CP 43 b, k. 54—54v; CP 45 k. 28v—29v.

²³⁹ L. Zytkowicz, *Studia nad gospodarstwem wiejskim*, s. 14.

chłopów sami korzystają²⁴⁰. Prawdopodobnie więc dlatego, że gospodarstwa folwarczne w prestymoniach nie były obciążone żadnymi dodatkowymi opłatami na rzecz kapituły, stanowiły dla prebendariazy najlepsze źródło dochodów; stało się to bodźcem do ich rozbudowy i wcześniejszego wzrostu pańszczyzny w tego typu dobrach kościelnych²⁴¹.

Przyjęła się praktyka, że regensi trzymali na miejscu swojego rządce dla pilnowania gospodarki prestymonium. Akta określały go zwykle jako „servitor”, a czasem „factor”. Pilnował on przede wszystkim pracy na rzecz posiadacza folwarku, czyli regensa. Wydaje się, że była to praktyka zwyczajowa, chociaż akta wspominają o serwitorze przede wszystkim wtedy, gdy „wslawił się” on surowością czy wręcz brutalnością do tego stopnia, iż chłopie składali na niego skargi podczas wizytacji. Można się więc dowiedzieć, że przyczyną zbiegostwa chłopów z Głuchowa było stosowanie przez serwitora publicznej kary chłosty²⁴². W 1550 r. w Górcie faktor popędzał kijem całe rodziny chłopskie do pracy ponad miarę²⁴³. Faktor z Gotartowa pobił chłopca Alberta Kurnickiego za to, że śmiał powiedzieć: „Już nam czas odejść do domu, bo jest już wieczór, a mamy długą drogę”²⁴⁴. W 1594 r. serwitor kanonika Mikołaja Bagińskiego, Grabowski, tak pobił kobietę we wsi Tanibórz, że była potrzebna pomoc lekarska²⁴⁵.

Regensi uczestniczyli w prawach dziedzica wsi, ale kapituła domagała się od nich odpowiedniej troski o powierzony im majątek. Nierzadko zdarzało się, że przy nadawaniu prestymonium stawiano nowemu regensowi pewne warunki, jak obrona granic, uduszanie gospodarstwa, czyli tzw. „melioratio”. Dotyczyło to budowy lub naprawy zabudowań gospodarczych, grobli, ochrony lasów, a przede wszystkim lokacji chłopów, lub przynajmniej zabezpieczanie uprawy ziem opuszczonych²⁴⁶. Zwierzchni nadzór kapituła sprawowała poprzez regularne przeprowadzanie wizytacji. Wyznaczeni przez gremium generalni wizytatorzy sprawdzali stan obsadzania gospodarstw chłopskich, ilość inwentarza, wysokość świadczeń na rzecz kapituły oraz ilość dni pracy na rzecz regensa; badali stan zabudowań folwarcznych, przyjmowali także za-

²⁴⁰ CP 41 k. 215.

²⁴¹ L. Zytkowicz, *Studia nad gospodarstwem wiejskim*, s. 14; A. Mościcki, *Uwarstwienie ludności wiejskiej w dobrach kapituły poznańskiej w pierwszej połowie XVI wieku*, „Roczn. dziejów społ. i gosp.” 2 (1932) s. 113 i nn.

²⁴² CP 112 k. 80.

²⁴³ CP 111 k. 206.

²⁴⁴ CP 111 k. 215.

²⁴⁵ CP 48 k. 166, 169.

²⁴⁶ CP 35 k. 173; CP 33 k. 28; CP 40 k. 22v, 81; CP 42 a, k. 94v; CP 112 k. 80—81; L. Zytkowicz, *Studia nad gospodarstwem wiejskim*, s. 14—15.

zalenia chłopów pod adresem regensów, ich serwitorów, czy też okolicznej szlachty. W aktach kapitulnych można natrafić na ślad przeprowadzania około dwudziestu takich wizytacji w następujących latach: 1500, 1509, 1516, 1521, 1527, 1531, 1535, 1538, 1544, 1550, 1554, 1556, 1559, 1563, 1568, 1570, 1571, 1572, 1574, 1580. Sprawozdania z rewizji spisywano w osobnej księdze²⁴⁷. W 1578 r. postanowiono, by wizytacje generalne prestymoniów odbywać co trzy lata, wyznaczono równocześnie dwóch wizytatorów, z których jeden miał wizytować wsie leżące po prawej stronie Warty, drugi zaś po jej lewej stronie²⁴⁸. Wydaje się jednak, że postanowienie to okazało się mało skuteczne, skoro ilość wizytacji w latach następnych nie zwiększyła się, a raczej zmalała²⁴⁹.

Najpoważniejszym problemem, z którym musieli borykać się regensi prestymoniów, były ucieczki chłopów. Dochodziło do nich albo na skutek stale pogarszających się warunków życia chłopskich rodzin i brutalnego ich traktowania przez niektórych rządców, albo dla zwykłej chęci zmiany życia wiejskiego na miejskie. Dążenie chłopów do uzyskania wolności można obserwować w dobrach prestymonialnych właściwie na przestrzeni całego omawianego okresu. W 1533 r. zwolniono z więzienia zbiega, Tomasza Bieńka z Góry, za poręczeniem kilku mieszczan i chłopów; kapituła zgodziła się wypuścić go na wolność pod warunkiem, że uzyska on zwolnienie z gospodarstwa płacąc 20 grzywien²⁵⁰. Pod koniec tego samego roku wysłano dwóch kanoników: Jana Łąckiego i Feliksa Miruckiego do szlachcica Baranowskiego, aby odzyskać chłopą zbiegłego z prestymonium Binkowo²⁵¹. W 1571 r. napisano list do regensa wsi Sarbinowo, Erazma Mielńskiego, aby wspomógł Łukasza Białego, który z powodu biedy i braku żywności planował ucieczkę²⁵². Ucieczka kilku chłopów ze wsi Góra spowodowała, że w kwietniu tego roku przeprowadzono tam dochodzenie wśród mieszkańców²⁵³. W związku z dość częstymi ucieczkami chłopów kapituła zgłaszała swoje pretensje w pierwszym rzędzie do regensów. W 1567 r. zażądano od kanonika Jakuba Łąckiego, jako regensa Starczanowa, aby ściągnął zbie-

²⁴⁷ CP 111 k. 1, 26, 72, 92, 108, 117, 133, 146, 167, 189, 216, 228, 252, 268, 293v; CP 112 k. 1, 8, 29, 42, 45, 68; o wyznaczaniu wizytatorów wspomina także księga posiedzeń (np. CP 39 k. 116v, 152; CP 41 k. 136; CP 42 a, k. 20v, 184).

²⁴⁸ CP 44 k. 3v.

²⁴⁹ Wizytację przeprowadzono dopiero w 1580 r.; w księgach gospodarczych nie odnotowano późniejszych wizytacji do końca omawianego okresu (CP 112 k. 68).

²⁵⁰ CP 37 k. 23v, 32.

²⁵¹ CP 37 k. 36.

²⁵² CP 42 a, k. 77v.

²⁵³ CP 42 a, k. 84v.

głego chłopu Waniorka²⁵⁴. J. Łącki do tego stopnia niedbale pilnował powierzonego sobie prestymonium, że w maju roku następnego postanowiono ukarać go pozbawieniem „pro hac vice” prawa opcji, czyli starania się o lepsze prestymonium. Jako powód podano między innymi, że właśnie podczas jego rządów w Starczanowie zbiegło stamtąd aż dwóch bogatych chłopów; jeden z nich kupił dom i ziemię w Rogoźnie, drugiemu udało się zbiec nawet z inwentarzem²⁵⁵.

Na trudne warunki życia chłopci reagowali niekiedy buntem i wypowiedzeniem posłuszeństwa. W 1566 r. kapituła stwierdziła, że chłopci z Niesłabina są oporni wobec regensa i kapituły, za co wyznaczono im karę 10 grzywien, które powinni byli zapłacić w przeciągu ośmiu dni za pośrednictwem rządcy, Wojciecha Krzyżanowskiego. Widocznie chłopci nie zamierzali zapłacić, skoro 9 września, a więc jeden dzień przed upływem terminu, postanowiono ich uwięzić i trzymać tak długo, aż nie uiszczą kary. Równocześnie postanowiono zgodzić się na plan regensa Andrzeja Krajewskiego, który zamierzał założyć folwark w Niesłabinie, co można odczytać jako dodatkową karę na chłopski opór²⁵⁶. Regensi próbowali przeciwdziałać zbiegostwu. Drastycznym środkiem było uwięzienie pochwyconego zbiega²⁵⁷. Przede wszystkim jednak pilnowano, aby synowie chłopscy pozostawali na wsi. Benedykt Izdbieński, jako regens Trojanowa, uzyskał postanowienie kapitulne w r. 1535, zmuszające chłopów Bienka i Msala do ożenienia we wsi swoich synów. Msala zobowiązano oprócz tego, aby swego syna Piotra do Zielonych Świątek osadził na opuszczonej roli²⁵⁸. W 1536 r. nakazano Zawiszy, chłopu ze Starczanowa, by osadził swojego syna na roli samotnej wdowy²⁵⁹. Aby poznać stan naturalnego ruchu ludności chłopskiej w prestymoniach, wizytatorzy odnotowywali, szczególnie w drugiej połowie XVI w., nie tylko liczbę osiadłych chłopów, ale także ich dzieci, głównie synów, zdolnych do założenia rodziny i objęcia gospodarstwa; określano ich w aktach jako tzw. „nativi”. Wiele podobnych wiadomości podaje wizytacja z 1550 r. oraz bardziej wyczerpująca wizytacja z 1574 r.²⁶⁰ Wydaje się jednak, że chłopci nie podawali prawdziwych danych i nierzadko celowo wprowadzali wizytatora w błąd, ponieważ liczby są mało prawdopodob-

²⁵⁴ CP 41 k. 27v, 279.

²⁵⁵ CP 42 a, k. 10; Do miasta Rogoźna zbiegł z Trojanowa, przed 1547 r., syn Marcina Migala. Kmieć zobowiązał się wpłacić kapitule 6 grzywien, aby dla syna uzyskać wolność (CP 38 k. 157, 166).

²⁵⁶ CP 41 k. 234v—235.

²⁵⁷ CP 37 k. 32; CP 41 k. 254v.

²⁵⁸ CP 37 k. 62.

²⁵⁹ CP 37 k. 100.

²⁶⁰ CP 111 k. 189; CP 112 k. 45.

ne, a w niektórych wypadkach w ogóle brak danych. Tak więc w 1574 r. na 23 wsie, w tym także „chlebowe”, było 146 chłopów posiadających gospodarstwa, którzy mieli tylko 144 dzieci²⁶¹.

Nowolokowanemu chłopu regens był zobowiązany dać tzw. „obсадę”, czyli pewną ilość ziarna na obsianie gruntów oraz najpotrzebniejszy inwentarz. Uchwała kapitulna z r. 1523 stwierdzała ogólnie, że koszty lokacji chłopów ponosi kapituła i regens. Wcześniejsza uchwała z 1489 r. postanawiała, że regensi mają własnym kosztem obsadzać te ziemie, które opustoszały z ich winy, w pozostałych przypadkach regens miał ponosić tylko jedną trzecią kosztów, resztę zaś miała pokrywać sama kapituła²⁶². Koszty obsady stanowiły poważny hamulec w zasiedlaniu pustek, dlatego regensi chętniej oddawali opuszczoną ziemię w dzierżawę pozostałym chłopom. Według obliczeń E. Kozłowskiego, w drugiej połowie XVI w. w dobrach kapituły poznańskiej chłopci dzierżawili 57,9% pustek²⁶³. Wydaje się, że chłopci byli zainteresowani dzierżawą opuszczonych ziem, pozwalało im to bowiem na zwiększenie areалу ziemi. Z ziemi tak przyłączonej płacili wprawdzie czynsz jak z łąnów osiadłych, jednak odpadały im inne świadczenia, a przede wszystkim dodatkowa robocizna na rzecz folwarku²⁶⁴. Dzierżawcami byli często chłopci z innej, sąsiedniej wsi prestymonialnej. Tak na przykład w 1575 r. Piotr z Fabianowa, posiadający własny łąn ziemi, dzierżawił jeszcze jeden łąn ziemi w Górczynie. Według wizytacji z 1580 r. ten sam chłop, nazwany jednak Pietraszem, dzierżawił jeden łąn ziemi w Świerczewie, a w Górczynie już tylko pół łąnu. Wojciech Baran, posiadający w Fabianowie własny łąn ziemi, dzierżawił w 1575 r. pół łąnu w Górczynie, z którego zrezygnował przed 1580 r., ponieważ wtedy dzierżawił już 2 łąny w Świerczewie²⁶⁵. Charakterystyczne w rozdziale dzierżaw jest to, że oddawano je chłopom, którzy należeli do jednego regensa. W przytoczonym przykładzie regensem wsi Junikowo, Fabianowo oraz Świerczewo był Wawrzyniec Kierski, zaś ziemie Górczyna, które znajdowały się wśród ziem wikariuszy, były przyłączone administracyjnie do Fabianowa²⁶⁶.

Inną formą zagospodarowania pustek było włączenie ziem chłopskich do areálu folwarcznego. Była to praktyka korzystna dla regensów, bo folwarki nie były obciążone świadczeniami na rzecz

²⁶¹ CP 112 k. 45.

²⁶² L. Żytkowicz, *Studia nad gospodarstwem wiejskim*, s. 56.

²⁶³ E. Kozłowski, *Uwarstwienie ludności wiejskiej w Wielkopolsce w II połowie XV w.*, Poznań 1929 s. 70.

²⁶⁴ L. Żytkowicz, *Studia nad gospodarstwem wiejskim*, s. 64.

²⁶⁵ CP 112 k. 59, 81.

²⁶⁶ CP 112 k. 81.

kapituły. Pustki włączane do folwarków nie były wprawdzie zupełnie zwolnione ze świadczeń, jednak zgodnie z postanowieniami z 1462 r. regens płacił z nich tylko połowę czynszu²⁶⁷. Statuty z 1517 r. wyróżniają sytuację, w której doszło do opuszczenia ziemi z winy regensa, od innych tego rodzaju zajęć. W takim przypadku regens miał obowiązek płacić pełny czynsz²⁶⁸. Zapewne te postanowienia miała na myśli kapituła, kiedy 4 marca 1523 r. przypomniała regensom, że z ziem opuszczonych mają oni płacić „iuxta statutum ecclesiae”²⁶⁹. Słusznie zwrócono uwagę w literaturze, że włączanie pustek chłopskich do folwarków, było w XVI w. jedną z form ich terytorialnego rozwoju²⁷⁰. Jako przykład dla folwarków prestymonialnych kapituły poznańskiej mogą posłużyć porównania zaczerpnięte z tabelarycznego zestawienia. Ukazują one zwiększanie się areалу niektórych folwarków na przestrzeni lat 1500—1580. Wielkość folwarku na wsi Gołuski w 1500 r. wizytator obliczał na 2 łany, w 1550 r. miał on już 3 łany, a w r. 1580 — 4 łany. W tych samych latach areal folwarku w Gortatowie zwiększał się o następujące ilości łanów: 2, 1, 5 1/2; w Junikowie: 1, 2, 5; w Sarbinowie: 2, 3, 5 1/2.

Należy jeszcze zwrócić uwagę na praktykę łączenia wsi opuszczonych, lub słabszych gospodarczo, z sąsiadującym prestymonium. Już od początku XVI w. uważano wsie leżące w pobliżu Poznania: Chartowo oraz Świerczewo, jako całkowicie opuszczone — „totale desertae”. Kilka wsi było w dużej mierze opuszczonych, jak Stęszewo, które w 1500 r. na 29 półłanów miało obsadzonych tylko 6 półłanowych gospodarstw. Kobylniki w tym samym okresie na 8 półłanów miały obsadzone tylko 4 półłanowe gospodarstwa. Junikowo na 10 łanów obsadę miało tylko na 3 łanach²⁷¹. Obserwuje się przeto na przestrzeni omawianego okresu różne konstelacje, łączące po kilka wsi pod jednym zarządem. Tak na przykład prawie przez cały XVI w. oddawano pod zarządek jednego regensa wsie leżące w kierunku południowo-zachodnim od Poznania (dzisiaj tworzą one część miasta): Fabianowo,

²⁶⁷ L. Żytkowicz, *Studia nad gospodarstwem wiejskim*, s. 177.

²⁶⁸ CP 90 k. 35.

²⁶⁹ CP 35 k. 173; *Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiasticorum selecta*, ed. B. Ulanowski, vol. 1: *Acta capitulorum gnesnensis, posnaniensis et vladislaviensis 1408—1530*, Kraków 1894 s. 226 nr 1125.

²⁷⁰ S. Orsini-Rosenberg, *Rozwój i geneza folwarku pańszczyźnianego w dobrach katedry gnieźnieńskiej w XVI w.*, Poznań 1925 s. 17, 27; A. Wyczański, *O folwarku szlacheckim w Polsce XVI st.*, „Kwart. Hist.” 61: 1954 nr 4 s. 179.

²⁷¹ CP 111 k. 3, 7v, 16—17v.

²⁷² Wspomniane wsie weszły w XVII w., w skład powstałego wtedy klucza głuchowskiego. W. Sobisiak (*Latyfundium*, s. 76) przyjmuje, że klucz głuchowski istniał już w XVI w., brak jednak na to potwierdzenia w aktach, a wręcz odwrotnie, spotyka się wsie, zaliczane później

Junikowo, Górczyn, Świerczewo²⁷². Z tego zespołu najsilniejszą gospodarczo wsią było Fabianowo. W Górczynie kapituła posiadała jedynie dwułanowe gospodarstwo chłopskie, a Świerczewo było wsią zupełnie opuszczoną. Przez cały w. XVI łączono też konsekwentnie pod zarządem jednego regensa wsie: Lisówki, Puszczykowo i Skrzyńki, dodając do tej grupy okresowo także inne wsie: Trzcielina (1509), Gołuski (1531), Górkę i Tworzykowo (1550), Gortatowo i Tanibórz (1571). Pod koniec XVI w. wykształcił się z tej grupy zespół tzw. wsi chlebowych: Kobylniki, Kokoszczyń, Skrzyńki, Lisówki, Trzcielina, Puszczykowo (dane z 1596 r.)²⁷³. Już około r. 1520 włączono opustoszałą wieś Pomarzanowice do pobliskiego Stęszewka, które od około 1527 r. łączono stale z Górą koło Pobiedzisk, powierzając zarządek tego kompleksu jednemu regensowi²⁷⁴. Przytoczone wyżej przykłady włączania wsi słabszych gospodarczo do innych prestymoniów ukazują początki tworzenia się w dobrach kapitulnych kluczy majątkowych, które ostatecznie wykształciły się dopiero w XVII w.²⁷⁵

W omawianym okresie można zaobserwować organizowanie przez regensów pracy chłopów na rzecz połączonej jednostki gospodarczej. W 1550 r. chłopci z Tworzykowa skarżyli się wobec wizytatora, że regens nakazywał im pracę we wsi Górka „secundum arbitrium suum”. Chłopci zaś, pracujący we wsi Górka oraz na ziemiach przyłączonej wsi Polne, skarżyli się, że regens zmusza ich do pracy 4 dni w tygodniu, a czasem nawet więcej²⁷⁶. Chłopów z Góry koło Pobiedzisk regens zobowiązywał, aby wozili drewno do Stęszewka, nie wliczając im tych dni jako odrobionej pańszczyzny²⁷⁷.

Zwiększanie się areалу folwarcznego spowodowało starania regensów o zwiększanie pracy chłopskiej na rzecz dworu. Pierwsze w XVI w. postanowienie kapituły poznańskiej w tym względzie z 15 lipca 1510 r. było wyrazem ukrócenia samowoli regensów, Wskutek skargi chłopów ze wsi Lisówki, Trzcielina i Skrzyńki, postanowiono, by chłopci pracowali tylko jeden dzień w tygodniu, tak jak chłopci w okolicznych dobrach szlacheckich²⁷⁸. Postanowienie to w formie statutu, obowiązującego dla wszystkich pre-

do tego klucza, które w XVI wieku łączono z innymi zespołami gospodarczymi. Tak na przykład wieś Puszczykowo była zarządzana przez cały omawiany okres przez osobnego regensa, a od 1558 r. weszła w skład zespołu tzw. wsi chlebowych.

²⁷³ CP 111 k. 301; CP 493 k. 3—5.

²⁷⁴ CP 111 k. 3, 37, 90v, 103v, 193; CP 112 k. 70; CP 35 k. 127, 130, 173.

²⁷⁵ W. Sobisiak, *Latyfundium*, s. 76—80.

²⁷⁶ CP 111 k. 206, 207, 215.

²⁷⁷ CP 111 k. 212.

²⁷⁸ CP 34 k. 82v.

stymoniów, wydano dn. 30 lipca tego roku²⁷⁹. Jednak rosnące zapotrzebowanie na pańszczyznę spowodowało, że już 7 lipca 1514 r. postanowiono jednak zwiększyć wymiar pracy do dwóch dni w tygodniu w okresie natężenia prac polowych, mianowicie od św. Jana do św. Michała, czyli od dn. 24 czerwca do dn. 29 września; w pozostałych okresach roku obowiązywał nadal tylko jeden dzień pracy na rzecz dworu²⁸⁰. W oparciu o zwyczaj powszechny oraz tzw. „laudum Regni”, kapituła poznańska postanowiła 3 stycznia 1547 r., że odtąd będą obowiązywać dwa dni pracy w tygodniu przez cały rok²⁸¹. Niekiedy stosowano wyjątki od tej reguły. Wojciech Kamyczek z Głuchowa, w marcu tego samego roku, otrzymał zwolnienie z jednego dnia pańszczyzny w tygodniu, aby mógł w tym czasie remontować swój zniszczony dom²⁸². W wyniku sporu jaki powstał pomiędzy regensem Maciejem Wargawskim a chłopami z jego wsi Niesłabin, kapituła postanowiła w 1556 r., aby odrabiali oni pańszczyznę po dwa dni tygodniowo w okresie zniw, a jeden dzień w innym czasie, równocześnie jednak zastrzeżono, żeby niewykorzystanych dni zimowych regens nie próbował odbierać w okresie nasilonych prac rolnych latem, jak to się działo niekiedy w innych wsiach kapitulnych²⁸³. W późniejszym okresie spotyka się jednak supliki chłopskie, które mogą świadczyć o wyższych żądaniach regensów. Z odpowiedzi kapituły, danej w 1575 r. chłopom z Tworzykowa można wnioskować, że pańszczyzna w prestymoniach wzrosła już wtedy do trzech dni sprzężajnych z łanu²⁸⁴. Pięć lat później, ci sami chłopcy prosili kapitułę, aby im zamieniła trzy dni pańszczyzny dla regensa, na sześć grzywien rocznego czynszu²⁸⁵.

3 Dzierżawcy

Pod koniec XVI w. rozpowszechnił się w Polsce system dzierżaw. Szczególnie chętnie oddawali w dzierżawę swoje dobra biskupi. Największy niepokój kapituł budziło przede wszystkim oddawanie zamków biskupich ludziom świeckim. Żądano wtedy specjalnej przysięgi, że nie zostaną one nikomu wydane, bez zgody

²⁷⁹ CP 34 k. 88.

²⁸⁰ CP 34 k. 171v.

²⁸¹ CP 38 k. 154.

²⁸² CP 38 k. 156v.

²⁸³ CP 40 k. 11; L. Żytkowicz, *Studia nad gospodarstwem wiejskim*, s. 379.

²⁸⁴ L. Żytkowicz, *Studia nad gospodarstwem wiejskim*, s. 373.

²⁸⁵ CP 112 k. 77v.

kapituły, a po śmierci biskupa zostaną natychmiast zwrócone²⁸⁶. Kapituły stały na stanowisku, że dóbr kościelnych nie powinno się wydzierżawiać osobom świeckim. Miało to niewątpliwie swoje uzasadnienie w toczącej się w tym okresie walce szlachty przeciwko duchowieństwu²⁸⁷.

Kapituła poznańska przez cały w. XVI konsekwentnie sprzeciwiała się dzierżawieniu wsi prestymonialnych osobom świeckim. Na posiedzeniu dn. 4 marca 1523 r., powołując się na wcześniej wydany statut o zakazie przekazywania prestymoniów w dzierżawę osobom świeckim, kapituła poleciła regensom, Stanisławowi Góreckiemu i Benedyktowi Izdbieńskiemu, aby dostosowali się do statutu i odwołali swoich świeckich dzierżawców. Dla wyegzekwowania tej decyzji postanowiono wysłać delegację kapitulną do poszczególnych wsi²⁸⁸. Podobnie w 1556 r. uprzedzono kanonika Bartłomieja Siekierzeckiego, aby jako regens nie wydzierżawiał wsi Chartowo osobom świeckim²⁸⁹. Po wysłuchaniu w 1557 r. skarg chłopów ze wsi Drożdzyce, nakazano regensowi Piotrowi Myszkowskiemu wycofać umowę dzierżawną osobie świeckiej, nakładającej na chłopów nadmierne ciężary i powodującej zniszczenie gospodarcze; kapituła miała tu na myśli dzierżawcę Zadorskiego²⁹⁰. Na posiedzeniu generalnym, które odbyło się dn. 4 lipca 1571 r., powtórzono zakaz dzierżawienia dóbr osobom świeckim i zobowiązano wszystkich członków, którzy dotychczas postępowali w tym względzie inaczej, aby do św. Marcina, czyli do najbliższej sesji, wycofali wszystkie niezgodne z tym postanowieniem umowy dzierżawne²⁹¹.

O ile kapituła jako gremium przeciwstawiała się dzierżawieniu prestymoniów osobom świeckim, o tyle poszczególni regensi chętnie korzystali z usług osób świeckich. Świadczą o tym przytoczone wyżej przykłady. Mimo ponawianych ciągle zakazów, regensi mniej lub bardziej jawnie takie umowy zawierali. W 1580 r. wizytacja wsi Junikowo i Fabianowo ujawniła, że tamtejszy regens, kantor Wawrzyniec Kierski, wydzierżawił bez zgody kapituły obydwie wsie niejakiemu Piotrowi Pióro²⁹².

Głównym zarzutem jaki podnoszono przeciwko dzierżawcom

²⁸⁶ L. Żytkowicz, *Studia nad gospodarstwem wiejskim*, s. 15–17; Kapituła domagała się od nowo przyjmowanego ordynariusza, aby składał przysięgę, że nie będzie świeckim oddawał w dzierżawę zamków (CP 90 k. 75–76).

²⁸⁷ Zob.: „De rebus Ecclesiae non alienandis” (Łaski, *Statuta nova*, Liber III k. EE_{4v}).

²⁸⁸ CP 35 k. 173.

²⁸⁹ CP 40 k. 22v.

²⁹⁰ CP 40 k. 81.

²⁹¹ CP 42 a. k. 94v.

²⁹² CP 112 k. 80v.

świeckim było pustoszenie przez nich dóbr prestymonialnych przez rabunkową gospodarke, oraz nakładanie na chłopów dodatkowych ciężarów, większych niż przewidywały ustawy kapitulne. Niewątpliwie dużą rolę odgrywała też obawa, by w okresie napięć religijnych nie doszło do nieprawnej alienacji dóbr kapitulnych. Dlatego starano się wydzierżawiać wsie prestymonialne członkom kapituły²⁹³. W 1527 r. dzierżawcą prestymoniów Garaszewo oraz Minikowo był kanonik Mikołaj Jaktorowski, natomiast regensem tych wsi był wówczas kanonik Job Roszkowski²⁹⁴. Kilka lat później Jaktorowski przejął te wsie także jako ich regens²⁹⁵.

Na tle cytowanych przykładów stanowczej postawy kapituły, by nie wydzierżawiać prestymoniów osobom świeckim, może dziwić zgoda, jaką uzyskał w 1561 r. kanonik Rudnicki, by jako regens mógł wydzierżawić „w dożywocie” wieś Chartowo kasztelanowi łędzkiemu, Stanisławowi Splawskiemu. Może zadecydowała w tym przypadku wyjątkowa korzyść finansowa. Chartowo było wsią opustoszałą, a S. Splawski zobowiązał się do płacenia rocznego czynszu 6 grzywien oraz gwarantował możliwość korzystania z pastwisk na ugorach²⁹⁶. Wyjątek uczyniła też kapituła w stosunku do wsi chlebowych (Kobylniki, Kokoszczyń, Lisówki, Puszczkowo, Skrzyńki, Trzcieliny); dn. 13 listopada 1578 r. wyrażono bowiem zgodę na puszczanie ich w dzierżawę osobie świeckiej, o ile spełniać będzie następujące warunki: będzie ortodoksyjnym katolikiem, człowiekiem zamożnym, jego dobra nie mogą być obciążone długami²⁹⁷. Wydaje się, że przynajmniej niektóre wsie puszczono na tych zasadach w dzierżawę, gdyż w 1583 r. jako dzierżawca wsi chlebowych występuje szlachcic Baltazar Bronikowski²⁹⁸.

Kapituła nie ingerowała w sprawę wydzierżawiania osobom świeckim majątku prebendalnego. Można bowiem znaleźć przykłady wydzierżawiania osobie świeckiej całego kompleksu majątku ziemskiego prebendy. Z 1567 r. pochodzi na przykład zapis o przekazaniu kapitule przez Wojciecha Przyjemskiego, kasztelana łędzkiego, 40 grzywien zaległej z dwóch lat pensji prałackiej prepozyta Jana Kochanowskiego. Wiadomość ta wyraźnie potwierdza fakt wydzierżawienia przez Kochanowskiego wsi, należących do beneficjum prałackiego, oraz wywiązywania się dzierżawcy z płacenia przez prepozyta należnej pensji prałackiej²⁹⁹.

²⁹³ CP 90 k. 228.

²⁹⁴ CP 111 k. 108—116v.

²⁹⁵ CP 111 k. 117—132v.

²⁹⁶ SHG (Chartowo).

²⁹⁷ CP 44 ż. 32v.

²⁹⁸ CP 44 k. 258v.

²⁹⁹ CP 41 k. 260v; K. Lutyński, *Prokuratorzy Jana Kochanowskiego*, s. 212, 220

IV SĄDOWNICTWO PATRYMONIALNE

Własność ziemską w najszerszym pojęciu obejmowała nie tylko samą ziemię, ale i ludzi na niej mieszkających; mieszczan, jeśli to były miasta czy jurydyki, oraz kmieci i zagrodników w przypadku wsi. Ogólnie określano ich wszystkich jako poddanych kapitulnych. Gęstość zaludnienia miasta czy obsadzania łąnów chłopskich stanowiły o zamożności właściciela. Nie uprawiając przeciw ziemi, ani nie prowadząc handlu czy rzemiosła, właściciel czerpał korzyści właśnie z opodatkowania swoich poddanych. Wraz z nowymi nadaniami, jakie Kościół uzyskał w drugiej połowie XII w., łączono zazwyczaj także uprawnienia sędownicze. Wyłączenie ludności zamieszkującej posiadłości kościelne spod władzy urzędników książęcych, i oddanie pełnych praw sędowniczych nowym właścicielom stanowiło o nabyciu praw sądownictwa patrymonialnego. Doprowadziło to do zerwania kontaktu chłopów z sądami państwowymi, a z czasem do zupełnego poddaństwa ludności wiejskiej³⁰⁰.

Także posiadanie prawa miejskiego przez jurydyki miejskie, wyzwało spod prawa ziemskiego. Terytorium miejskie było obszarem immunizowanym i najważniejszą tego konsekwencją było stworzenie odrębnego okręgu sądowego. W miastach immunitet dawał korzyść wójtom i ludności, która posiadała organ reprezentacyjny, jakim była rada miejska. Ludność miasta była więc nie tylko przedmiotem ale i podmiotem immunitetu sądowego³⁰¹.

Ludność jurydyki kapitulnej jaką było Chwaliszewo, dążąc do zwiększenia swojej niezależności, uzyskała dn. 13 listopada 1543 r. zgodę kapituły na wykupienie dziedzicznego wójtostwa w swoim mieście. Kapituła zresztą wyraziła na to nie tylko zgodę, ale udzieliła w tym celu pożyczki na jeden rok w wysokości 50 grzywien³⁰².

Patrymonialne uprawnienia kapituły wobec Chwaliszewa i innych jurydyk wyrażały się w posiadaniu prawa sądu wyższej instancji, do którego można było wnosić apelacje od miejskiego sądu cywilnego oraz w nadawaniu konstytucji, regulujących przejawy samorządności miejskiej. Na posiedzeniu generalnym dn. 11 lipca 1538 r. wydano dekret ustalający sposób wyboru prokonsula i konsulów, czyli rajców miejskich. Najpierw starsi poszczególnych cechów rzemieślniczych i kupieckich mieli wybrać

³⁰⁰ Z. Kaczmarczyk, *Immunitet sądowy i jurysdykcja poimmunitetowa w dobrach Kościoła w Polsce do końca XIV wieku*, Poznań 1936 s. 76—87; S. Librowski, *Kapituła włocławska*, s. 84—88.

³⁰¹ K. Tymieniecki, *Sądownictwo w sprawach kmiecych a ustalenie się stanów na Mazowszu pod koniec wieków średnich*, Poznań 1922 s. 91.

³⁰² CP 38 k. 84, 88, 90v, 93v.

spośród siebie dwóch przysięgłych, dalszych dwóch wybierała cała reszta mieszkańców nie uprawiająca ani handlu, ani rzemiosła. Nazwiska wybranych przekazywano na piśmie prokuratorowi kapituły, który w obecności jeszcze jednego członka kapituły dokonywał nominacji prokonsula i konsulów spośród przedstawionych kandydatów³⁰³. Kapituła zatwierdzała też cechom i bractwom ich wilkierze. W 1556 r., na prośbę Marcina Kleofy i starszych bractwa rzeźników, udzielono zgody na potwierdzenie wcześniej już wydanej wilkierza dla wspomnianego bractwa³⁰⁴.

Udział prokuratora generalnego w sądownictwie patrymonialnym kapituły, mimo szczupłości przekazów, wydaje się jednak nie ulegać wątpliwości. Świadczy o tym przykład apelacji wniesionej w 1562 r. przez mieszczan chwaliszewskich od decyzji prokuratora generalnego Michała Skrzetuszewskiego³⁰⁵.

Patrymonialne sądownictwo kapituły wobec poddanych z Chwaliszewa wyrażało się w przyjmowaniu apelacji od tamtejszego sądu cywilnego. Sąd kapitulny był więc dla mieszkańców Chwaliszewa instancją najwyższą. W 1534 r. Barbara Sokolnicka oraz Anna Płoszajka, uznając wyrok sądu chwaliszewskiego w sprawie spadkowej za niesprawiedliwy, wniosły apelację przed sąd kapitulny³⁰⁶. W 1537 r. w związku z apelacją szlachcica Alberta Bylińskiego oraz Barbary Bylińskiej w sprawie dziedziczenia domu w Chwaliszewie, kapituła wyznaczyła trzech swoich członków jako sędziów: Feliksa Gomolińskiego, Grzegorza Snopka i Jana Wolskiego. Warto podkreślić, że F. Gomoliński był w tym czasie prokuratorem generalnym kapituły³⁰⁷. W 1542 r. kapituła unieważniła wyrok sądu chwaliszewskiego z powodu odstępstwa od prawa magdeburskiego i nakazała tej samej instancji wszczęcie procesu od nowa³⁰⁸. Były też apelacje ze skutkiem negatywnym. W 1548 r. odrzucono apelację znanego księgarza Jana Patruusa i nie uznano jego roszczeń finansowych w sprawie domu³⁰⁹.

Poprzez swoją władzę sądowniczą nad poddаныmi kapituła mogła wywierać presję na innowierców, znajdujących się w jej dobrach. W aktach można spotkać wiele przykładów takiego na-

³⁰³ CP 40 k. 215, 225.

³⁰⁴ CP 40 k. 61v.

³⁰⁵ CP 41 k. 119; CP 37 k. 118; CP 40 k. 128v; CP 44 k. 231; CP 45 k. 30v.

³⁰⁶ CP 37 k. 39v; Patrymonialny charakter sądu kapitulnego podkreślano czasem w tytule apelacji: „Ad Reverendos patres [...] Prelatos et Canonicos totumque Capitulum Ecclesiae Posnaniensis tamquam ad Dominos hereditarios [...]” (CP 39 k. 90v).

³⁰⁷ „Appellatio [...] ab officio Civili Chwalischoviensi ad Venerabile Capitulum” (CP 37 k. 118).

³⁰⁸ „ac totum processum contra iuris Magdeburgensis formam factam cessaverunt et mortificaverunt” (CP 38 k. 65).

³⁰⁹ CP 39 k. 1.

cisku, który zmierzał do usuwania niewygodnych mieszkańców. Praktykowano wtedy nakaz sprzedaży całego dobytku w określonym czasie i opuszczenie miasta, równocześnie łączono to z zakazem osiedlania się w jakichkolwiek dobrach kapitulnych. W 1537 r. represje takie spotkały mieszczanina Pełkę. W 1543 r., mimo wstawiennictwa rajców chwaliszewskich, musiał opuścić miasto Andrzej Wiśniewski. Na skutek akcji wstawienniczej, zorganizowanej prawdopodobnie przez Jakuba Ostroroga, zawieszono eksmisję białoskórnika Wojciecha Kijanki, jednak trzech innych białoskórników musiało wtedy Chwaliszewo opuścić³¹⁰. W 1582 r. wypędzenie innowierców zalecono sądowi chwaliszewskiemu, który miał w tym względzie działać pod ścisłym nadzorem prokuratora generalnego³¹¹.

Sądownictwo wiejskie w dobrach kapitulnych jest, niestety, mniej znane. Odnotowane w aktach przykłady mówią przede wszystkim o wykonywaniu sądowniczej władzy patrymonialnej, głównie w formie rozpatrywania suplik wnoszonych do kapituły jako instancji wyższej albo bezpośredniej, specjalnej interwencji tej instancji, co następowało zazwyczaj po dokonanej wizytacji. Po stwierdzeniu w 1542 r. kradzieży drewna w Rogalinku, nałożono na tamtejszych chłopów karę 2 grzywien³¹². W 1562 r. chłopci z Góry i Sannik (wieś należąca do uposażenia kanonika komandora?) ustanowili swoim prokuratorem, kanonika Bartłomieja Sierkierzeckiego który wniósł na forum sądu kapitulnego ich sprawę przeciwko szlachcicowi Joachimowi Jabłonowskiemu³¹³. W 1564 r. kapituła sama wszczęła postępowanie przeciwko sługom regensa wsi Binkowo, kanonika Jakuba Łackiego, ze względu na wyrządzone przez nich gwałty i krzywdy wobec tamtejszej ludności. W następnym roku polecono J. Łackiemu wszystkie krzywdy naprawić³¹⁴.

Dla sądenia spraw kapituła delegowała specjalną komisję, jak pokazuje to przykład sprawy majątkowej, wniesionej w 1537 r. przez Bylińskich, albo rozpatrywała sprawę na swoim posiedzeniu. Czasem notariusz odnotowując sentencję wyroku podkreślał ten fakt: „Venerabiles domini [...] totumque Capitulum [...] iudicialiter in loco capitulari iurisdictionis suae sedentes”³¹⁵.

Swoich praw sądownictwa patrymonialnego kapituła pilnie strzegła, nawet jeśli w jej kompetencje usiłowało wkroczyć forum innej władzy kościelnej. W 1557 r., kiedy pleban św. Marcina

³¹⁰ CP 37 k. 133; CP 38 k. 74v; CP 41 k. 279; CP 42 a, k. 14.

³¹¹ CP 44 k. 210v, 231.

³¹² CP 38 k. 64v.

³¹³ CP 41 k. 98—103v.

³¹⁴ CP 41 k. 179v, 197v—198.

³¹⁵ CP 40 k. 195.

i penitencjarz katedralny Wojciech z Grodziska oddał pod sąd oficjała chłopów kapitulnych z Junikowa i Fabianowa o należne mu missalia, kapituła postanowiła energicznie zareagować oświadczeniem, że poddani kapitulni mogą być sądzeni tylko przez kapitułę³¹⁶. W okresie sprawowania władzy starosty wielkopolskiego przez Jakuba Ostroroga (1556—1568), nie mogła kapituła egzekwować prawa targowego na terenie Chwaliszewa. Nie pomagało nawet polecenie królewskie, wydane na rzecz kapituły w 1566 r. Dopiero śmierć J. Ostroroga oraz wakans na urządzie kapituła wykorzystała, aby polecić prokuratorowi generalnemu Bartłomiejowi Siekierzeckiemu przystąpienie do egzekucji foraliów w Chwaliszewie³¹⁷.

Dla egzekwowania swej władzy kapituła posiadała więzienie w Chwaliszewie, w którym zamykano także ukaranych chłopów. Tam właśnie nakazano uwięzić w 1565 r. chłopów z Niestabina, którzy bez pozwolenia regensa wycinali dla siebie drzewa; po czasowym więzieniu mieli być ukarani grzywną³¹⁸. Niektóre przewinienia karano zapewne na miejscu, o czym świadczyłoby więzienie nazywane „kloda” we wsi Głuchowo³¹⁹. Próba zapewnienia sobie pomocy komandora joannitów poznańskich w egzekwowaniu wyroków na poddanych kapitulnych skończyła się jednak niepowodzeniem³²⁰.

ZAKOŃCZENIE

Pełen przeobrażeń wiek XVI wywarł swoje piętno także na sprawach gospodarczych i to w wielorakim aspekcie. Przemianom tym podlegały też dobra kapitulne. Dzięki różnorodności i obfitości materiału archiwalnego można dokładnie wyliczyć wszystkie posiadłości majątku wspólnego, a więc 6 jurydyk, 6 wsi chlebowych oraz 34 wsie prestymonialne, co stanowiło łącznie 47 miejscowości. Do tego dochodziło bardzo zasobne beneficjum parafii Mszczonów na Mazowszu oraz świadczenia dziesięcinne z 53 wsi, położonych w większości także w mazowieckiej części diecezji poznańskiej. Jeszcze zasobniejszy był majątek prebendalny, choć stosunek posiadłości ziemskich do świadczeń dziesięcinnych kształtował się odmiennie. Do prebendariuszy kapitulnych należały łącznie tylko 23 wsie, jednak dziesięciny pobierali oni aż z 264 wsi

³¹⁶ CP 40 k. 83v.

³¹⁷ CP 41 k. 246; CP 42 a, k. 15v; A. Gąsiorowski, *Urzednicy zarządu lokalnego w późnośredniowiecznej Wielkopolsce*, Poznań 1970 s. 158 tab. nr 13.

³¹⁸ CP 41 k. 188v.

³¹⁹ „pro carcere alias kloda” (CP 41 k. 254).

³²⁰ S. Karwowski, *Komandorya i kościół św. Jana Jerozolimskiego w Poznaniu*, Roczn. PTPN 36 (1909) s. 17, 37.

znajdujących się głównie na terenach wielkopolskiej części diecezji poznańskiej.

W zakresie troski o tzw. „melioratio” majątku można zauważyć w tym okresie pewne kierunki rozwojowe. Tworzono więc nowe zespoły wsi, które dały początek wielkim kluczom majątkowym. Stwierdza się także usilną troskę o majątek ze strony gremium kapitulnego, co nie zawsze szło w parze z troską samych kanoników regensów, o obsadzanie łąnów kmiecych w prestymonialach. O ile bowiem na początku XVI w. zasiedlenie areалу kmiecego wynosiło zaledwie 66%, to pod koniec tego okresu (1580) stan ten podniósł się do 88%. W źródłach śledzi się wyraźną dążność kapituły do powiększania areálu ziemi folwarcznej, rzadziej kosztem łąnów kmiecych, częściej przez likwidację lub zmniejszanie ziem sołeckich. Powiększanie folwarków rodziło wtedy zapotrzebowanie na darmową robociznę chłopską, jaką była pańszczyzna. Stąd też widoczny jest stały wzrost dni roboczych, z jednego dnia w tygodniu w r. 1510 do trzech sprzężajnych w tygodniu około r. 1575. Zwiększanie areálu ziem folwarcznych, będących w gestii kanoników regensów było wyrazem ich zainteresowania się intensyfikacją produkcji rolnej w celu spieniężenia jej nadwyżek; oceniając to jednak z perspektywy czasu można w tym dostrzec także podnoszenie kultury rolnej gospodarstw kapitulnych. Obok niewątpliwego pogarszania się sytuacji bytowej rodzin chłopskich, warto także uświadomić sobie, że ten niebagatelny potencjał gospodarczy stanowił bazę dla wielu poczynań kapituły w zakresie mecenatu kulturalnego i naukowego, jak również dla utrzymania i funkcjonowania kościoła katedralnego i jego liturgii.

KONRAD LUTYŃSKI

Das Vermögen des Posener Domkapitels im 16. Jh.

(Zusammenfassung)

Das Domkapitel von Posen zählte im 16. Jh. zu den bedeutendsten und reichsten in Polen. Seine Geschichte erweckte schon immer bei Historikern ein Interesse. Neben verschiedenen Teilbeiträgen sind zum Thema seines Vermögens auch einige grössere Arbeiten entstanden. Dasselbe Thema ist auch Gegenstand dieses Artikels. Unter Berücksichtigung früherer Forschungsergebnisse stützt sich der Autor vor allem auf handschriftliche Quellen, die meistens dem Domkapitel entstammen.

Der Artikel umfasst zwei Teile: in dem ersten wird die Basis des

gemeinsamen und des präbendaren Vermögens, in dem zweiten — das Verwaltungssystem des gesamten Vermögens behandelt.

Ähnlich wie bei anderen Domkapiteln in Polen, bestand das Vermögen des Posener Domkapitels im 16. Jh. aus zwei Bestandteilen: dem gemeinsamen und dem präbendaren Vermögen. Dank dem mannigfaltigen und reichlichen archivalischen Material können relativ genau sämtliche Elemente des gemeinsamen Vermögens aufgezählt werden: es waren 6 Domfreiheiten, 6 „Brottdörfer“ und 34 prästimoniale Dörfer — insgesamt 47 Ortschaften. Zum gemeinsamen Vermögen gehörte auch das reiche Benefizium der Pfarrei Mszczonów in Masowien sowie die Zehnten aus 53 Dörfern, von denen die meisten ebenso in dem masowianischen Teil des Posener Bistums lagen. Noch reicher war das präbendare Vermögen, obwohl sich hier das Verhältnis von Grundbesitz und Zehnt anders gestaltete. Die Pfründer des Posener Domkapitels besaßen im 16. Jh. nur 23 Dörfer, sie erhoben aber in derselben Zeit den Zehnten aus 264 meistens in dem grosspolnischen Teil des Posener Bistums gelegenen Dörfern.

Auf dem Gebiet der sog. „melioratio“ des Vermögens können in jener Zeit einige Trends beobachtet werden. So wurden z.B. neue Gruppierungen von Dörfern gebildet, die den Anfang grosser Güterkomplexe bedeuteten. Es lässt sich auch eine besondere Sorge des Kapitelgremiums um das Besiedeln der bäuerlichen Hufen in den Prästimonien bemerken, was nicht immer mit dem Interesse der Domherren-Regentes vereinbar war. Während nämlich am Anfang des 16. Jhs. die Besiedelung des bäuerlichen Areals nur 66% betrug, stieg sie gegen Ende jener Periode (1580) auf 88%. Deutlich ist auch der Trend zur Vergrösserung des Areals von Vorwerksboden — vor allem durch Liquidierung bzw. Verminderung des Schulzenbodens, seltener auf Kosten der bäuerlichen Hufen. Die Erweiterung von Vorwerken hatte eine Erhöhung des Bedarfs an unentgeltlichen Frondiensten zur Folge. Daher auch die sichtbare Steigerung der Fronarbeitstage: von einem Tag wöchentlich im Jahre 1510 auf drei „Gespanntage“ wöchentlich um 1575. In der Vergrösserung der von den Domherren-Regentes verwalteten Vorwerksbodenfläche kam das Interesse des Domkapitels für die Intensivierung der landwirtschaftlichen Produktion zwecks Verkaufs deren Überschüsse zum Ausdruck; von geschichtlicher Perspektive aus kann jedoch darin auch eine Bemühung um Erhöhung der Agrarkultur von Domkapitel-Grundbesitz erblickt werden. Das führte zweifellos zur Verarmung der Bauernfamilien, allerdings nicht in einem grösseren Masse als es in ähnlich grossen Adelsgütern der Fall war. Zugleich ist zu beachten, dass dieses bedeutende wirtschaftliche Potential eine wichtige Basis für viele Aktivitäten des Domkapitels auf dem Gebiet des Kultus und des kulturellen Mäzenatentums darstellte.